Tygodnik ciechanowski

nr 14

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁONSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

www.ciechpress.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 14** (2206) **5 KWIETNIA 2022 R.** NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 4 zł w tym 5% VAT

Szpital w Ciechanowie:

Psychiatryczny i zakaźny po nowemu

Wkrótce ruszy przebudowa i rozbudowa oddziału zakaźnego w ciechanowskim szpitalu. Nowy pawilon ma być gotowy już w 2023 r. Będzie to jedna z większych szpitalnych inwestycji w ostatnich latach.

Powstanie nowoczesna, w pełni wyposażona przestrzeń – poinformował marszałek Adam Struzik, który przed kilkoma dniami w ciechanowskim szpitalu podpisał umowę z wykonawcą.

Oddział zakaźny składał się będzie z 28 sal chorych. Z kolei oddział psychiatryczny pomieści w sumie 41 pacjentów. Rom

Czytaj na str. 2

Wizualizacja

Ta praca wymaga empatii

Rozmawiamy z **Anną Karaś**, dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Ciechanowie

Czytaj na str. 7

Nasza energetyczna przyszłość

- Przypuszczam, że po napaści Rosji na Ukrainę, nasze społeczeństwo zacznie inaczej patrzeć na sprawy bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju – mówi **Marek Kiwit**, wójt gminy Ciechanów. - Być może szybciej zaakceptuje pomysły prywatnych przedsiębiorców, dotyczące źródeł taniej energii. Teraz chyba na pierwsze miejsce wychodzi to, żebyśmy nie płacili za energię zbyt drogo. **Rom**

Czytaj na str. 3

Liczne zmiany w budżecie Ciechanowa

Na ostatniej sesji Rady Miasta, 31 marca br., radni przyjęli liczne zmiany w budżecie, zaproponowane przez prezydenta. Dzięki temu znalazły się fundusze m.in. na realizację zwycięskich zadań wyłonionych w głosowaniu nad Ciechanowskim Budżetem Obywatelskim, na co miasto wyda w tym roku 1,7 mln zł.

Czytaj na str. 2

ZS CKR w Gołotczyźnie:

Możemy brać przykład z patrona

Dzień Patrona ZS CKR w Gołotczyźnie to zawsze doniosłe wydarzenie dla społeczności Bratniaków. W progach szkoły pojawiają się co roku ważni goście: przedstawiciele instytucji związanych z rolnictwem, edukacją, byli nauczyciele i absolwenci, rodzice, przedstawiciele władz samorządowych i sympatycy tej szkoły. **RN**

Czytaj na str. 6

Fot. Roman Nadaj

Koncert charytatywny w szkole muzycznej

28 marca w Państwowej Szkole Muzycznej w Ciechanowie odbył się kolejny w tym mieście koncert charytatywny na rzecz uchodźców z Ukrainy. Wśród wykonawców usłyszeliśmy uczniów i nauczycieli szkoły muzycznej, chór Sine Nomine i gości z Kijowa.

Trwający prawie 2 godziny koncert okazał się prawdziwą ucztą dla ducha.

RN

Czytaj na str. 20

Fot. Roman Nadaj

Fot. Roman Nadaj

Rozmyty Kontrast ma już 10 lat

Jubileusz z „Kolacją dla głupca"

Ani się obejrzeliśmy jak Teatrowi Rozmyty Kontrast minęło 10 lat. Przez ten czas przez zespół przewinęło się wielu aktorów. Większość z nich przybyła w sobotę, 26 marca br. na jubileusz do Powiatowego Centrum Kultury w Ciechanowie.

Sam zespół przygotował na ten dzień premierę - „Kolację dla głupca" Francisa Vebera, w reż. Małgorzaty Dzilińskiej. Na widowni był komplet widzów. Słychać było głośne reakcje. **żet**

Czytaj na str. 15

Gołotczyzna

Zabytkowy dworzec doczeka się remontu

PKP zobowiązało się sfinansować remont zabytkowego dworca kolejowego w Gąsocinie. 4 kwietnia w Warszawie podpisano porozumienie o współpracy pomiędzy gminą Sońsk, a kolejową spółką dotyczące przyszłego przeznaczenia tego obiektu. **rom**

Czytaj na str. 2

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

ISSN 0239-6807

eprasa.pl 60629f2686

Szpital w Ciechanowie:

Inwestycja za ponad 36 mln zł

Wkrótce ruszy przebudowa i rozbudowa oddziału zakaźnego w ciechanowskim szpitalu. Nowy pawilon ma być gotowy już w 2023 r. Będzie to jedna z większych szpitalnych inwestycji w ostatnich latach.

30 marca została podpisana umowa z wykonawcą. Docelowo w budynku znajdą się dwa oddziały: zakaźny i psychiatryczny. Na realizację inwestycji samorząd województwa mazowieckiego przeznaczy ponad 36,6 mln zł, w tym blisko 32 mln zł pochłoną prace budowlane.

- Powstanie nowoczesna, w pełni wyposażona przestrzeń, w której zlokalizowane zostaną dwa oddziały zakaźny i psychiatryczny. Na prace budowlane wraz z zakupem wyposażenia przeznaczymy ponad 36 mln zł – poinformował marszałek Adam Struzik, który przed kilkoma dniami w ciechanowskim szpitalu podpisał umowę z wykonawcą.

Oddział zakaźny składał się będzie z 28 sal chorych dla 38 pacjentów, w tym z sześciu izolatek z węzłami sanitarnymi. Znajdą się tam również dwa boksy melcerowskie, czyli pomieszczenia o wysokim stopniu izolacji. Z kolei oddział psychiatryczny pomieści w sumie 41 pacjentów. Powstaną tu m.in. dwie izolatki z węzłami sanitarnymi.

Oba oddziały zostaną wyposażone w nowoczesny sprzęt medyczny. Na jego zakup samorząd województwa przeznaczy ponad 3,4 mln zł.

– Oferowane przez szpital usługi medyczne muszą być dostosowane do potrzeb zdrowotnych. Przez wiele lat, m.in. dzięki szczepieniom ochronnym, nie było znaczącej zapadalności na choroby zakaźne. Ostatnie dwa lata zmieniły w tym zakresie wszystko. Dlatego rozbudowa i modernizacja oddziału zakaźnego stała się naszym priorytetem – twierdzi dyrektor szpitala Andrzej Kamasa.

Poza rozbudową inwestycja obejmie także zagospodarowanie terenu wokół szpitala. Powstanie nowa jezdnia oraz chodniki, pojawi się także oświetlenie zewnętrzne oraz zieleń w tym m.in.: trawniki, rośliny ozdobne, drzewa liściaste i iglaste. Obiekt zyska nowe ogrodzenie. Utworzone zostanie także boisko sportowe.

Urząd Marszałkowski w Warszawie, od lat wspierający modernizację ciechanowskiego szpitala, udostępnił wizualizację przyszłego pawilonu. Robi wrażenie!

rom

Rozwiązanie konkursu ze Szkółką Szmit

Dziękujemy za liczne zgłoszenia i nadesłane odpowiedzi. Prawidłowa odpowiedź na pytanie konkursowe z ubiegłego numeru brzmi oczywiście: oczar.

Najszybszymi ogrodnikami, którzy otrzymują vouchery o wartości 100 zł, do wykorzystania w szkółce Szmit zostają: Bożena Zimińska, Adam Romanowski, Sylwia Podgórska, Marcin Sobczyński oraz Ewa Sadowska. Serdecznie gratulujemy i zapraszamy do kolejnego konkursu, który ukaże się w następnym numerze „Tygodnika".

Zapraszamy zwycięzców po odbiór voucherów do sekretariatu redakcji: I piętro, ul. Ściegiennego 2.

natson

Strzegowo

Zaginiona powróciła do domu

W ostatnią sobotę wieczorem zaginęła 13-letnia Patrycja ze Strzegowa. Tego dnia przed południem z koleżankami miała spędzać czas wolny w rejonie miejscowego ośrodka Mamut Camp.

Z niewiadomych powodów nie wróciła do domu, nie nawiązała też kontaktu ze swymi najbliższymi, nie zabrała ze sobą telefonu komórkowego i innych rzeczy. Zaniepokojona rodzina rozpoczęła poszukiwania na własną rękę. Ponieważ nie przynosiły one rezultatu, o północy zawiadomiła Komendę Powiatową Policji w Mławie. Policjanci i strażacy niezwłocznie podjęli poszukiwania nastolatki. Jednocześnie KPP opublikowała zdjęcie i rysopis dziewczyny, prosząc społeczeństwo o pomoc w ustaleniu miejsca jej pobytu.

W niedzielę około godz. 10 Patrycja została znaleziona w Strzegowie. Jak zapewnia KPP, „jest już bezpieczna".

(kj)

Zabytkowy dworzec doczeka się remontu

PKP zobowiązało się sfinansować remont zabytkowego dworca kolejowego w Gąsocinie. 4 kwietnia w Warszawie podpisano porozumienie o współpracy pomiędzy gminą Sońsk, a kolejową spółką dotyczące przyszłego przeznaczenia tego obiektu.

Gąsocin jest oddalony kilkanaście kilometrów od Ciechanowa. Choć większość mieszkanców posiada własne auta, wciąż wielu z nich wybiera pociąg jako dogodne źródło transportu. Dojeżdżają do pracy w Ciechanowie lub Warszawie. Niestety na peronie nie mają się gdzie skryć się przed zimnem czy deszczem. Paradoksalnie - obok zmodernizowanych peronów od blisko 10 lat stoi nieczynny zabytkowy dworzec. Rozpoczęty kilka lat temu remont utknął w połowie.

PKP oznajmiły wówczas, że nie posiadają pieniędzy na dokończenie inwestycji. Kolejowa spółka przekonywała, że cenny obiekt został zabezpieczony przed dalszym niszczeniem.

Wbrew temu, co mówiły władze kolejowej spółki, budynek straszy wyglądem. Nie pomagały liczne apele mieszkańców i gminnych władz o dokończenie remontu i zagospodowanie dworca. Skutek przyniosły dopiero rozmowy z podsekretarzem stanu Maciejem Wąsikiem. Remont ma zostać dokończony.

Dwupiętrowy obiekt ma powierzchnię ok. 400 m2. Jego parter, tak jak do tej pory, będzie pełnił funkcję dworcową – znajdą się tam poczekalnia, kasa biletowa i toalety. Piętro gminny samorząd wynajmie od PKP i przeznaczy na cele społeczne i kulturalne dla mieszkańców.

Szacuje się, że remont będzie kosztować nawet kilka milionów złotych. Polskie Koleje Państwowe zobowiązały się przywrócić dworcowi jego użytkowy charakter najpóźniej w 2024 roku. Zapadała decyzja, że inwestycja w Gąsocinie zostanie wpisany do programu rewitalizacji.

- Zależy nam, żeby wyremontowany za kilka milionów złotych dworzec nie stał pusty. Chcemy wykorzystać część pomieszczeń na cele społeczne i kulturalne. Pod uwagę bierzemy kilka wariantów, ale za wcześnie na szczegóły. Zdradzimy je w momencie, gdy obiekt zostanie oddany do użytku, co zapewne stanie się nie wcześniej, jak w 2023 roku – twierdzi Jarosław Muchowski, wójt gminy Sońsk.

rom

Znaleziono zwłoki zaginionej kobiety

Komenda Powiatowa Policji w Płońsku szukała w ostatnią sobotę 80-letniej mieszkanki Kinik, w gm. Raciąż, która cierpiała na demencję starczą i zaniki pamięci. Kobieta wyszła z domu w nocy 1 kwietnia i nie było z nią kontaktu. Niestety znaleziono ją martwą.

Rodzina nie miała z seniorką żadnego kontaktu. Z tego powodu powiadomiła policję o tym zdarzeniu. Ta zaś wszczęła poszukiwania.

Zakończyły się one 3 kwietnia. Niestety policja nie miała dobrych informacji.

- Z przykrością zawiadamiamy, iż przed godz. 15:00 w Pęsach, w gm. Raciąż, w zaroślach przy jednej z posesji, strażacy biorący udział w poszukiwaniach zaginionej 80-latki, odnaleźli ciało kobiety – informuje komenda powiatowa.

Zaginiona nie odeszła daleko. Zwłoki znaleziono w sąsiedniej miejscowości, oddalonej o kilka kilometrów. W nocy niestety temperatura spada wciąż poniżej zera. I to prawdopodobnie mogło być przyczyną jej śmierci. Lekarz wykluczył, żeby ktoś obcy przyczynił się do jej śmierci.

rom

Groźne zdarzenie w powiecie makowskim

Cztery osoby trafiły do szpitali w wyniku wypadku

W Chodkowie-Kuchnach (gm. Płoniawy-Bramura) doszło do poważnego wypadku drogowego. Nietrzeźwy kierowca mercedesa uderzył w tył citroena. Do szpitali w Przasnyszu i Makowie Mazowieckim trafiły cztery spośród pięciu osób uczestniczących w wypadku.

FOT. RATOWNICTWO MEDYCZNE PRZASNYSZ

Do zdarzenia doszło w niedzielę (3 kwietnia br.), około godz. 16. Kierujący mercedesem 45-letni mieszkaniec pow. ciechanowskiego, na prostym odcinku drogi relacji Przasnysz-Krasnosielc, uderzył w tył wykonującego manewr skrętu w lewo citroena, którym podróżowało małżeństwo. Siła uderzenia była duża, przód mercedesa i tył citroena uległy zniszczeniu. Mercedesem, oprócz 45-latka, podróżowało dwoje pasażerów. Karetkami pogotowia cztery osoby zostały przetransportowane do szpitali w Przasnyszu i Makowie Mazowieckim: sprawca wypadku, pasażerka mercedesa oraz osoby podróżujące citroenem. Drugiemu, nietrzeźwemu pasażerowi mercedesa nic się nie stało.

Sprawca wypadku także był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Ponadto mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Za swój czyn odpowie przed sądem.

Kuj

R E K L A M A

eprasa.pl 60629f2686

Sonda „Tygodnika”

Nasza przyszłość energetyczna

Tania energia to przeszłość

Ostatnie cztery tygodnie, zdominowane przez wojnę w Ukrainie, uświadomiły nam dobitnie, jak jesteśmy uzależnieni od importu surowców energetycznych. Pojawiły się sankcje i embarga wobec Rosji zastosowane przez UE, USA, ale też dodatkowo przez poszczególne kraje, w tym Polskę zwłaszcza w kwestii szybkiego zablokowania importu węgla.

Co to może oznaczać dla przyszłości polskiej energetyki? Jedno jest pewne – taniej nie będzie. Obecnie ważniejsze jest zapewnienie stabilności produkcji energii i sprostaniu coraz większemu zapotrzebowaniu na …chodliwy towar, jakim jest energia elektryczna.

Na szczęście dla nas, udział węgla w produkcji energii systematycznie spada. W 2021 r. zmalał do poziomu 70,8 %, wobec 72,3% w 2020, a 10 lat wstecz wynosił ponad 82%.

Systematycznie natomiast rośnie produkcja z odnawialnych źródeł energii (OZE), z których w ubiegłym roku wyprodukowano 16,9% energii. W strukturze mocy OZE dominuje obecnie fotowoltaika. W styczniu br. moc zainstalowana instalacji słonecznych wyniosła ponad 8 gigawatów (GW), co stanowi 47% wszystkich mocy odnawialnych źródeł energii. Na drugim miejscu jest energetyka wiatrowa – moc zainstalowana to 7,1 GW, czyli 41% mocy OZE.

W lutym z wiatraków pochodziło aż 19,6 proc. wyprodukowanego w Polsce prądu. Choć ten miesiąc jest krótki, to pobity został rekord produkcji energii, przez OZE. Energia wiatrowa ma priorytet w ogólnopolskim systemie jej wytwarzania i w związku z wysokimi osiągami(silne i długotrwałe wiatry) redukować produkcje musiały elektrownie na węgiel brunatny i gazowe.

Dalszy rozwój i rozbudowa sieci i mocy energetyki wiatrowej w Polsce są utrudnione przez ustawę, która wymusza zachowanie odległości od zabudowań 10h, czyli 10-krotności wysokości wiatraka.

Dlatego, jeżeli ustawa nie będzie zmieniona, perspektywy rozwoju tej energetyki widać obecnie tylko na morzu. Na razie z wiatraków morskich nie wyprodukowano w Polsce ani kilowatogodziny i dopiero trwają przygotowania do budowy. Kontrolowana przez Dominikę Kulczyk spółka Polenergia wspólnie z Wind Power AS z norweskiej grupy Equinor (d. Statoil) szykuje się do konstrukcji morskich farm o mocy 3 GW. Do „morskich wiatraków” przymierzają się także Orlen i Polska Grupa Energetyczna (PGE), które planują w ten sposób wyprodukować prąd o łącznej mocy około 10 GW, ale to dosyć daleka perspektywa i wymagająca miliardów złotych. Dla porównania, łączne moce energetyki wiatrowej lądowej w Polsce wynosiły na koniec ub.r. 7 GW, wg danych Agencji Rynku Energii.

W.D.

Marek Kiwit, wójt gminy Ciechanów:

- Przypuszczam, że po napaści Rosji na Ukrainę, nasze społeczeństwo zacznie inaczej patrzeć na sprawy bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju. Być może szybciej zaakceptuje pomysły prywatnych przedsiębiorców, dotyczące źródeł taniej energii. Teraz chyba na pierwsze miejsce wychodzi to, żebyśmy nie płacili za energię zbyt drogo.

Mentalności mieszkańców gminy Ciechanów na temat biometanowni pewnie szybko się nie zmieni. Miała ona powstać w Ujazdówku, ale zaprotestowali mieszkańcy. Akurat uważałem podobnie jak mieszkańcy, że nie była to najlepsza lokalizacja na tę inwestycję. To jedna z miejscowości, gdzie powstaje wiele nowych domów jednorodzinnych. Są inne miejsca, które nie budziłyby takiego sprzeciwu, ale inwestor nie byłby nimi zainteresowani. Atutem Ujazdówka jest sąsiedztwo drogi krajowej i bliskość dużych potencjalnych odbiorców energii.

Od początku byłem sceptyczny do obostrzeń, które wprowadzono w naszym kraju w sprawie budowy elektrowni wiatrowych. Instalacje fotowoltaiczne zajmują niestety dużo terenu. Elektrownie wiatrowe mają obecnie 3 megawaty i nie zajmują wiele miejsca. Powinniśmy jak najwięcej inwestować w tego typu źródła. Na terenie gminy mamy obecnie zaledwie 5 elektrowni wiatrowych. Zdecydowanie są warunki, żeby było ich więcej. Trzeba jedynie złagodzić przepisy, bo 2 km od najbliższych zabudowań to za dużo. 1 km powinien w zupełności wystarczyć, żeby nie było słychać hałasu z „wiatraków”.

Był okres, że samorząd nie miał możliwości pozyskania dofinansowania na montaż instalacji fotowoltaicznych na publicznych budynkach. Na razie fotowoltaikę posiadają jedynie OSP w Rydzewie i OSP w Modle. Chcielibyśmy, żeby tego typu instalacje pojawiły się w na urzędzie gminy i na budynkach szkół. W naszej gminie działa już jedna prywatna farma fotowoltaiczna. Jest zlokalizowana między Pęchcinem a Ujazdowem. Duża farma, na powierzchni około 10 hektarów, jest w fazie projektowania. Miałaby ona powstać w okolicy Rzeczk. Mamy też kilka kolejnych wniosków o uruchomienie podobnych instalacji, które są obecnie coraz popularniejsze. Na pewno to sposób na pozyskanie taniej energii, który wraz z rozwojem techniki będzie się rozwijał.

rom

Dorota Stryjewska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 im. W. Broniewskiego w Ciechanowie:

- Utrzymanie obiektów, które na co dzień muszą służyć dzieciom i młodzieży w dobie szalejących podwyżek cen prądu to potężny koszt. Do tej pory roczne rachunki szkoły w 2021 r. wyniosły około 30 200 zł. Wsparcie samorządu umożliwiło nam zamontowanie na dachu szkoły paneli fotowoltaicznych, dzięki którym możliwe będzie zredukowanie rachunków.

Liczymy na to, że panele o mocy 15,2 kW pozwolą obniżyć koszty w okresie wiosenno-letnim (od maja do sierpnia) o ok. 4000 zł i około 1700 zł przez pozostałą część roku, a opłaty roczne spadną ogółem w 2022 r. o ok. 18,88 %

Takie nowoczesne rozwiązania, pozwalają nie tylko na oszczędności. To też inwestycja w ekologię i dostosowanie obiektów miejskich do współczesnych wymagań.

Hubert Kwiatkowski, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, z Urzędu Miasta Przasnysz:

- W dobie obecnego kryzysu gospodarczego spowodowanego wojną w Ukrainie i zawirowaniami na rynku energii, w miarę posiadanych możliwości, powinniśmy tę energię oszczędzać. Możemy to zrobić np. zmieniając żarówki z żarowych na led, montując panele fotowoltaiczne, wyłączać światło czy odłączać nieużywane ładowarki.

Kilka lat temu rozwiązaniami, stosowanymi również przez mieszkańców Przasnysza, był montaż kolektorów słonecznych pozwalających praktycznie bezkosztowo podgrzewać wodę i wspomagać centralne ogrzewanie. Obecnie te rozwiązania są w odwrocie. Wypierają je ogniwa fotowoltaiczne, dzięki którym wyprodukowaną energię elektryczną możemy wykorzystać do zasilenia urządzeń codziennego użytku, w tym także do podgrzewania wody. Stąd ogniwa PV mają szersze zastosowanie niż kolektory. Ogniwa fotowoltaiczne, które montowane są dzisiaj, oparte są na bazie krzemu, natomiast w fazie dalszego rozwoju i produkcji jest rozwiązanie oparte na bazie perowskitów – minerałów, które można uzyskać w drodze reakcji chemicznych. O ile ogniwa krzemowe są sztywne, ciężkie i jednocześnie kruche, o tyle ogniwa perowskitowe są lekkie, cienkie i elastyczne. Dzięki tym właściwościom zakres wykorzystania jest praktycznie nieograniczony. Możliwe jest stosowanie tych ogniw na elewacjach, żaluzjach, balustradach, dachówkach ceramicznych czy oknach, ale także np. na namiotach, odzieży, czy sprzęcie elektronicznym. Myślę więc, że rozwiązania opracowane przez Polkę – Olgę Malinkiewicz, zrewolucjonizują rynek odnawialnych źródeł energii.

Mieszkańcy Przasnysza często korzystają z montażu OZE na swoich posesjach. Widać to spacerując przez miasto. Jako osoba obsługująca program Czyste Powietrze w Urzędzie Miasta zauważam, że mieszkańcy niejednokrotnie składając wniosek na wymianę źródeł ciepła, szczególnie na zakup pomp ciepła, jednocześnie deklarują chęć montażu ogniw. Takich wniosków w ub. r. było ok. 20. Dodatkowo mieszkańcy samodzielnie wnioskują o dofinansowanie w ramach programu „Mój Prąd”. W związku z tym nie mam wiedzy, ile faktycznie takich instalacji powstało na terenie miasta, ale jest ich naprawdę dużo… co naprawdę cieszy.

Przy zakupie i montażu ogniw, z ramienia Urzędu Miasta, jest tylko wsparcie merytoryczne. Miasto nie posiada środków na dofinansowanie montażu OZE przez przasnyszan. Ze środków budżetowych wspieramy mieszkańców dotacjami na wymianę źródeł ciepła.

Co więcej, w najbliższym czasie przystąpimy do modernizacji oświetlenia ulicznego, z obecnie stosowanego sodowego na oświetlenie ledowe. Jeden przetarg już został rozstrzygnięty, drugi trwa, więc niedługo wykonawcy powinni rozpocząć prace. Dzięki temu, jako Miasto, również będziemy oszczędzali na energii elektrycznej. Jest to niezbędne, gdyż ceny energii elektrycznej, rok do roku, wzrosły o 135%. Poza tym, od poniedziałku, na obiektach miejskich montowane będą ogniwa fotowoltaiczne. Dzięki temu w szkołach, przedszkolach, na targowisku miejskim czy OSiR również zaoszczędzimy na kosztach energii elektrycznej.

natson

Waldemar Kiciński, prezes Zakładu Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Ciechanowie:

- Regularnie zwiększamy tabor nowoczesnych i ekologicznych autobusów miejskich, które służą do transportu lokalnego. To jedno z ważniejszych miejskich przedsięwzięć, przyczyniających się do poprawy stanu powietrza. Warto pamiętać, że korzystanie z transportu zbiorowego pozwala zmniejszyć liczbę spalin, które każdego dnia są emitowane przez liczne samochody poruszające się po mieście. Nowe autobusy niskoemisyjne są wyposażone w silniki spełniające najwyższą normę emisji spalin.

W styczniu flota ZKM powiększyła się o dwa minibusy. Władze miasta pozyskały też ponad 4 mln zł dofinansowania na zakup 3 kolejnych autobusów elektrycznych, które będą obsługiwały linie 0, 3, 7. Wartość całego zadania jest szacowana na 6,6 mln zł. Planowany jest zakup tych pojazdów w podziale na lata 2023-2024.

Rdk

Liczne zmiany w budżecie Ciechanowa

Na ostatniej sesji Rady Miasta, 31 marca br., radni przyjęli liczne zmiany w budżecie, zaproponowane przez prezydenta. Dzięki temu znalazły się fundusze m.in. na realizację zwycięskich zadań wyłonionych w głosowaniu nad Ciechanowskim Budżetem Obywatelskim, na co miasto wyda w tym roku 1,7 mln zł.

Zmiany są możliwe dzięki wolnym środkom, oszczędnościom po przetargach oraz pozyskaniu finansowania zewnętrznego.

Oprócz realizacji zadań z budżetu obywatelskiego, znalazły się fundusze na budowę oświetlenia w ul. Husarskiej, ul. Kosynierów i ul. Górnej. W wyniku porozumienia z deweloperami miastu zostanie przekazana darowizna finansowa, która będzie przeznaczona na opracowanie dokumentacji technicznej przebudowy ul. Szwanke.

Jak informuje ciechanowski ratusz, do nowelizacji budżetu wprowadzono także m.in. dotację od wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz grant z Funduszu Naturalnej Energii, realizowany przez spółkę GAŻ System na realizację projektu „Imapct. Mój pakt ze środowiskiem”. Ten ostatni zostanie przeznaczony na utworzenie autorskiej aplikacji, mającej na celu zwiększenie świadomości ekologicznej mieszkańców.

Zabezpieczono również pieniądze na remont hali sportowej w Szkole Podstawowej nr 7 (naprawa nawierzchni i odnowienie linii oraz zakup tablicy wyświetlającej wyniki). Wprowadzono dotację w wysokości 250 tys. zł dla Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie na zakup sprzętu medycznego oraz wyposażenia.

Dodano także zadanie polegające na opracowaniu dokumentacji technicznej modernizacji ul. Pułtuskiej od nr 13-31. Projekt ten uzyskał dużą liczbę głosów w Ciechanowskim Budżecie Obywatelskim, jednakże niewystarczającą do zwycięstwa. Nowym zadaniem dodanym do Wieloletniej Prognozy Finansowej (lata 2022-2023) jest opracowanie dokumentacji technicznej na budowę alternatywnego dojazdu do szpitala, o którym wspominaliśmy przed tygodniem.

rom

eprasa.pl 60629f2686

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

Mazowsze. serce Polski

JEDNOSTKA ORGANIZACYJNA SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ W SIERPCU

- letnie spotkania z tradycją w skansenie
- nowa odsłona eskpozycji w bieżuńskim muzeum

Skansen w Sierpcu to prawdziwa mazowiecka wieś, sielska i zaciszna, pachnąca ziołami i słomianą strzechą. W fascynujący sposób spędzą tu czas zarówno miłośnicy natury, jak i pasjonaci historii oraz dawnej obrzędowości. Czas wiosenno-letni upływa tutaj pod znakiem malowniczych widoków, pięknej przyrody i wartościowych spotkań z rodzimą tradycją.

Organizowane od maja do września imprezy plenerowe przybliżają codzienne zajęcia i specyfikę życia naszych przodków. Są doskonałą okazją do bliższego poznania mazowieckiej obrzędowości, kultury, a nawet skosztowania regionalnych przysmaków. Spacerując urokliwą wierzbową alejką można obserwować interesujące pokazy dawnych zajęć gospodarskich: pranie i magłowano odzieży, suszenie ziół czy przędzenie wełny na kołowrotku. Można także zgłębić tajniki ginących zawodów, podejrzeć twórców ludowych przy pracy a nawet zakupić ich wyroby. Praca wre jak za dawnych lat także na polach, gdzie odbywa się orka konna, siew, bronowanie czy też wykopki. Imprezom plenerowym towarzyszą liczne atrakcje dodatkowe, koncerty zespołów promujących rodzimy folklor, kiermasze rzemiosła i rękodzieła ludowego, a także przejażdżki konne. Podczas „Myśliwskiego gotowania na polanie" można zgłębić tajniki obrzędowości łowieckiej i związanych z nią zagadnień kulinarnych, natomiast „Majówka w skansenie" pozwoli przenieść się w atmosferę rodzinnego pikniku. „Dzień Dziecka w skansenie" to czas beztroskiej zabawy i licznych atrakcji przygotowanych specjalnie dla najmłodszych. Warto wybrać się także na „Miodobranie", by na własne oczy ujrzeć proces podbierania i wirowania miodu, bądź na „Żniwa" i „Wykopki", by wziąć udział w pracach polowych w naturalnej scenerii mazowieckiej wsi.

Sierpecki skansen to miejsce wyjątkowe a każda z imprez plenerowych jest zaproszeniem do dawnego, nieco zapomnianego już, choć jakże pięknego świata. Można tu nie tylko poznać rodzime tradycje, ale też zrelaksować się i w atrakcyjny sposób spędzić dłuższy czas. Beztroski wypoczynek ułatwia znajdujący się w sąsiedztwie nowoczesny kompleks hotelowo – gastronomiczny, położony w malowniczej okolicy, na pięknie zalesionym terenie. Bliskość natury, wyjątkowa lokalizacja oraz możliwość skorzystania z nowoczesnych form rozrywki i wypoczynku są gwarantem wymarzonego wypoczynku.

Będąc w Sierpcu warto wybrać się również do Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu, które jest oddziałem Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Można tu zwiedzić wartościowe ekspozycje udostępnione po realizacji zadania pn. „Modernizacja i adaptacja na cele wystawiennicze obiektów Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu", sfinansowanego z budżetu Województwa Mazowieckiego. Kompleks muzealny tworzy pięć budynków, a prezentowane w ich wnętrzach wystawy pozwalają poznać obyczajowość XIX-wiecznego miasteczka. W domu Stefana Gołębiowskiego z 1821 r. z pietyzmem i starannością odtworzono wnętrza mieszkalne: pokój gościnny, salonik rodziców poety, sypialnię, kuchnię i jadalnię. Na uwagę zasługuje bogaty księgozbiór poety, liczący aż 9 tysięcy woluminów i mieszczący się w trzech salach. Dopełnieniem ekspozycji są plansze przybliżające życie pisarza – od wczesnych lat młodości i rozkwitu twórczości poetyckiej, przez zainteresowanie działami Horacego, aż po imponującą pracę przetłumaczenia wszystkich jego dzieł. Za sprawą multimedialnego regału z książkami zwiedzający mogą zapoznać się z dziełami twórcy oraz historycznym filmem dokumentalnym. Ponadto, w Domu Poety znajduje się także odtworzony gabinet ostatniego burmistrza Bieżunia – Józefa Blocha, który urzędował w tym budynku pod koniec XIX wieku. Z kolei wnętrze zabytkowego spichlerza odtwarza warsztaty rzemieślnicze typowe dla specyfiki małego miasta. Można tu ujrzeć elementy charakterystyczne dla wielu praktykowanych obszarów działalności: rybołówstwa, stolarstwa, czy tkactwa. Ponadto zwiedzający mogą zgłębić historię prania i maglowania odzieży, wyrabiania masła i sera, obróbki drewna, pozyskiwania torfu a także jednego z najstarszych rzemiosł w kulturze materialnej, jakim jest tkactwo. Wyjątkową częścią ekspozycji jest niewątpliwie wykonany z drewna wolant oraz przedwojenny rower wyprodukowany w Fabryce Rowerów Zenona Kamińskiego w Mławie.

Niedziela Palmowa w skansenie

Osobliwym obiektem jest szpital, który skrywa nie tylko gabinet lekarza pracującego w małym miasteczku, ale także część mieszkalną - salonik, sypialnię, jadalnię i kuchnię. Zostały tu przygotowane nowe odsłony ekspozycji „Gabinet i wnętrza mieszkalne lekarza z małego miasteczka" oraz „Bieżuń i jego mieszkańcy w danych latach". Historyczne momenty miasta, najważniejsze postacie, które miały wpływ na funkcjonowanie Bieżunia – a wszystko zobrazowane osobistymi pamiątkami mieszkańców, dokumentami i fotografiami sprzed lat.

O Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu napisać można jeszcze wiele. Warto jednak wybrać się tam osobiście, by zgłębić dawną, jakże piękną obyczajowość i cieszyć się tym, co udało się ocalić od zapomnienia.

AGNIESZKA JEZIERSKA-CHALICKA

Wiatrak z Zalesia

eprasa.pl 60629f2686

Koncert zespołu ludowego

fot. D Krześniak

Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu

KALENDARIUM WYDARZEŃ NA ROK 2022

Imprezy plenerowe - godz.10.00 – 18.00:

– ***Niedziela Palmowa w skansenie*** - 10 kwietnia
– ***Gry i zabawy wielkanocne*** - 18 kwietnia
– ***Myśliwskie gotowanie na polanie*** - 1 maja
– ***Majówka w skansenie*** - 3 maja
– ***Dzień Dziecka w skansenie*** - 5 czerwca
– ***Miodobranie w skansenie*** - 3 lipca
– ***Żniwa w skansenie*** - 7 sierpnia
– ***Mazowiecki Dzień Integracji Osób z Niepełnosprawnością*** - 27 sierpnia
– ***Wykopki w skansenie*** - 4 września

Wystawy w skansenie:

– ***Wielkanoc na Mazowszu*** - marzec – kwiecień
– ***Rok Polski w tradycyjnych zajęciach codziennych*** - maj – listopad
– ***Boże Narodzenie na Mazowszu*** - grudzień 2022 r. – luty 2023 r.

Wystawy w Ratuszu:

– ***Sierpc. Miasto z widokiem na sztukę*** - listopad 2022 – wrzesień 2023

Wydarzenia w Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu – oddział MWM w Sierpcu

– ***V Ogólnopolska Konferencja Naukowa „W kręgu Horacego – w 120. rocznicę urodzin Stefana Gołębiowskiego”*** – 26 kwietnia
– ***Moja Przygoda w Muzeum - wystawa pokonkursowa*** – 1–19 czerwca
– ***Historia Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu*** - wystawa czasowa – do 31 grudnia

Zapraszamy
www.mwmskansen.pl

Miodobranie

fot. D Krześniak

eprasa.pl 60629f2686

fot. Roman Nadaj

Pamiątkowe zdjęcie na zakończenie uroczystości

Gości i szkolną społeczność przywitał dyrektor Marek Rutkowski

ZS CKR w Gołotczyźnie:

Możemy brać przykład z patrona

Dzień Patrona ZS CKR w Gołotczyźnie to zawsze doniosłe wydarzenie dla społeczności Bratniaków. W progach szkoły pojawiają się co roku ważni goście: przedstawiciele instytucji związanych z rolnictwem, edukacją, byli nauczyciele i absolwenci, rodzice, przedstawiciele władz samorządowych i sympatycy tej szkoły.

Wzruszająco zabrzmiała piosenka „Podaj rękę Ukrainie”

Oficjalnego otwarcia obchodów dokonał Marek Rutkowski, dyrektor szkoły. Powitał licznie przybyłych gości, nauczycieli oraz uczniów, po czym przypomniał sylwetkę Posła Prawdy, założyciela szkoły „Bratne”, wielkiego społecznika, propagatora oświaty oraz idei pozytywistycznych.

- Tydzień Patrona to święto Bratniaków, podczas którego oddajemy hołd założycielowi szkół w Gołotczyźnie, wybitnemu pozytywiście Aleksandrowi Świętochowskiemu. Gdyby nie jego poświęcenie, entuzjazm i zapał, dzielony z towarzyszką życia Aleksandrą Bąkowską, nie byłoby dzisiejszej uroczystości. Trudno o lepszy dowód na to, jak nierozerwalnie przeszłość łączy się z teraźniejszością. Nie można odciąć się od tradycji, zapomnieć o historii, jak chcieliby niektórzy wizjonerzy nowoczesnego świata – przekonywał dyrektor.

Dopytywał co pozostało z testamentu duchowego tego wielkiego pozytywisty? Czy może on być wciąż inspiracją. Jego zdaniem, jest wiele idei i wartości, niezwykle ważnych, szczególnie w dzisiejszym świecie, zmagającym się z wieloma zagrożeniami materialnymi i duchowymi. Pierwszą ideą jest umiłowanie prawdy. Dążenie do niej jest obowiązkiem każdego człowieka. Drugą jest doskonalenie się w człowieczeństwie: wznoszenie się na wyżyny poprzez pracę i doskonalenie siebie. To dlatego Aleksander Świętochowski wzywał wszystkich do pracy u podstaw, dzięki której prosty lud stawał się zbiorowością świadomych obywateli. Trzecia szalenie istotna idea, to służba społeczna. Prawdziwy sens istnienia spełnia się dzięki pracy na rzecz innych. Nieprzypadkowo pisarz nadał szkole nazwę Bratne.

Możemy być dumni ze swojego patrona: człowieka czynu. Wierność tradycji oznacza także prace na rzecz wzbogacania bazy dydaktycznej, o nowy sprzęt i zadania inwestycyjne, w czym wspiera nas Ministerstwo Rozwoju i Rolnictwa, a także nasi parlamentarzyści – dodał dyrektor Rutkowski.

Drodzy nauczyciele, rodzice, uczniowie, to dla mnie ogromny zaszczyt, że po raz kolejny u was przebywam – zapewniał sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa, poseł Rafał Romanowski. Przyznał, że szkołę darzy szczególnym sentymentem, bo uczęszczali do niej jego rodzice i brat. Zwracając się do uczniów przekonywał, że przygotowują się oni do wykonywania jednego z ważniejszych zawodów, który powinien naszym rodakom zapewnić bezpieczeństwo żywieniowe. W miejscowych nauczycielach widział tych, którzy uczą z ogromną pasją. Obiecał, że szkole pod skrzydłami ministerstwa nie zabraknie wsparcia, także tego finansowego. Nawiązując do barbarzyńskiej napaści Rosji na Ukrainę i naszą reakcję powiedział, że Polska może się czuć wolnym i dumnym krajem.

W podobnym tonie wypowiadała się także poseł poseł Anna Cicholska, która zapewniła, że czuje się przyjacielem szkoły i gdy tylko jest to możliwe, stara się ją wspomóc. - Ja również pochodzę z rodziny rolniczej. Wychowałam się w gospodarstwie rolnym. Cieszę się, że na tak wysokim poziomie w Gołotczyźnie są przygotowywane kadry rolnicze. Dziękuję Radzie Pedagogicznej i Dyrektorowi za wielką pasję. Tylko tacy pedagodzy są w tej szkole – zapewniała. Ucieszył ją fakt, że środowisko Bratniaków potrafiło pomóc uchodźcom z Ukrainy, a także to, że generalnie Polacy zdali egzamin z pomocy naszym sąsiadom ze wschodu.

Uczniowie w pięknych strojach szlacheckich zatańczyli poloneza

Statuetki dla zwycięzców konkursu muzycznego

- Jestem bardzo wzruszona, że jestem w tak ważnym dniu w szkole. Czuję się tu, jak u przyjaciół. Bardzo dziękuję za wszystko, co nas łączy – komentowała Maria Klonowska, prezes Stowarzyszenia Sokołówek, która bardzo ciekawie opowiadała o przeszłości szkoły rolniczej w tej miejscowości, ale także jej związkach z Gołotczyzną.

Głos zabrała także Julia Jewtuszenko, która przyjechała z okręgu dnieprowskiego. Mówiła, że uciekła m.in. z dziećmi, a mąż i synowie zostali walczyć o ojczyznę. Schronienie znalazła w domu bezpłatnie użyczonym przez Annę Żebrowską.

Wiesław Kownacki, rolnik i prezes grupy producenckiej mleka, z nieukrywaną satysfakcją mówił o tym, że jest absolwentem szkoły w Gołotczyźnie. Dlatego z przyjemnością ufundował nagrody w konkursie muzycznym. Marzy mu się, żeby szkoła miała także swój zespół taneczny. Wspominając o uchodźcach wyjaśnił, że przyczynił się do sprowadzenia obecnych na sali gości z Ukrainy. To w sumie 5 osób. Jest jeszcze możliwość przygarnięcia matki z dwójką dzieci. Uciekający przed wojną głównie pochodzą z miasta, stad nie wszyscy chcą mieszkać na wsi.

Z okazji Dnia Patrona szkołę tego dnia odwiedzili także m.in. Marek Marcinkowski – wicestarosta ciechanowski, Jarosław Grabowski - dyrektor MODR Poświętne, Janusz Głuśniewski – kierownik biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji

Rolnictwa, Jacek Zawiśliński – kierownik delegatury ciechanowskiej Mazowieckiego Kuratorium Oświat, Anna Żebrowska – kierownik delegatury MUW, generał Jarosław Nowosielski – komendant wojewódzki straży pożarnej, Andrzej Berent – kierownik placówki KRUS w Ciechanowie, Robert Rudziński – dziekan wydziału rolnictwa Państwowej Uczelni Zawodowej, a także dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół średnich i podstawowych.

Po części oficjalnej, dyrektor zaprosił gości na bardzo ciekawy program artystyczny, inspirowany m.in. twórczością Aleksandra Świętochowskiego, przygotowany przez młodzież pod okiem polonistki Patrycji Pajor-Wesołowskiej. To była prawdziwa uczta dla ducha.

Dyrekcja szkoły, korzystając z okazji, wręczyła uczniom nagrody za stuprocentową frekwencję na zajęcia. Rozstrzygnięto konkurs „Rozśpiewani Bratniacy”, w którym uczestniczyli uczniowie i nauczyciele, ufundowane przez Wiesława Kownackiego. Nagrody wręczono również w konkursach recytatorskim, poświęconym poezji pozytywistycznej, plastycznym pn. „Bratne i jego Patron” i wiedzy o Patronie i szkole dla klas II-III Konkursy przygotowali nauczyciele: Beata Brzozowska, Lidia Cyranowicz, Izabela Głaszczka i Krzysztof Kacprzak.

Justyna Dolecka, uczennica technikum weterynarii, otrzymała list gratulacyjny za zajęcie I miejsca w VII Konkursie weterynaryjnym „Wszystkie Stworzenia Małe i Duże” (opiekun: Marta Juruś). Podobne podziękowania otrzymali finaliści Olimpiady Młodych Producentów Rolnych w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, w której I miejsce zajął - Jakub Podlecki 4F4, II miejsce - Adam Goździewski 3BTF, a III miejsce - Adrian Świercz 3F4 (opiekun: Natalia Szcześniak).

Na zakończenie dyrektor szkoły podziękował występującym i opiekunom za przygotowanie programu artystycznego oraz wszystkim zgromadzonym za przyjęcie zaproszenia i przybycie na uroczystość szkolną. Następnie zaprosił na degustację regionalnych przysmaków z Gołotczyzny, przygotowanych przez uczniów kształcących się w zawodzie Technik Żywienia i Usług Gastronomicznych. **RN**

eprasa.pl 60629f2686

POWIAT CIECHANOWSKI

Ta praca wymaga empatii

Rozmowa z Anną Karaś, dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Ciechanowie

Czym zajmuje się Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Ciechanowie?

– Jesteśmy jednostką organizacyjną powiatu ciechanowskiego, która realizuje zadania w obszarze pomocy społecznej, wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, rehabilitacji społecznej osób z niepełnosprawnościami. Funkcjonujące od 1999 roku PCPR w Ciechanowie realizuje zadania, które mają szczególny wymiar – wymiar społeczny, obejmujący najbardziej newralgiczne problemy mieszkańców powiatu ciechanowskiego. Działanie Centrum określają normy prawne, w ślad za tym idą określone środki finansowe i możliwości pomocy.

*** A tak bardziej szczegółowo?**

– Tych zadań jest naprawdę dużo. Jeśli chodzi o pieczę zastępczą, to nadzorujemy umieszczanie osób wymagających opieki w domach pomocy społecznej o zasięgu ponadgminnym, kierujemy do Ośrodka Wsparcia dla Osób Niepełnosprawnych Intelektualnie, pomagamy usamodzielnianym wychowankom z pieczy rodzinnej, instytucjonalnej i placówek pomocy społecznej. Ponadto podejmujemy kroki na rzecz przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie: prowadzimy nabór, kwalifikujemy i szkolimy kandydatów na rodziny zastępcze zawodowe i niezawodowe, koordynujemy i wspieramy rodzinną pieczę zastępczą, realizujemy postanowienia sądu o umieszczaniu w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i rodzinach zastępczych.

*** Z jakimi grupami społecznymi stykacie się na co dzień?**

– Spotykamy się z osobami, które z różnych przyczyn nie radzą sobie z problemami natury bytowej, materialnej, zawodowej czy społecznej. Dominującą grupą są małoletnie dzieci, które z uwagi na różnego rodzaju sytuacje losowe, nie mogą przebywać pod opieką swoich rodziców. Mam na myśli dzieci umieszczane na podstawie postanowień sądów rodzinnych w rodzinnej czy instytucjonalnej pieczy zastępczej. Rodzinna piecza zastępcza to bardzo rozbudowany i ważny obszar działania Centrum.

W 2021 roku nastąpił znaczący wzrost liczby dzieci umieszczanych w rodzinach zastępczych. Obecnie w powiecie ciechanowskim funkcjonują 92 rodziny zastępcze, w których przebywa 141 dzieci. Wśród nich 64 to rodziny zastępcze spokrewnione z dzieckiem, 20 to niezawodowe oraz 8 zawodowych, w tym: 3 rodziny pełniące funkcję pogotowia rodzinnego. Aż 30 dzieci w 2021 roku umieściliśmy w rodzinnej pieczy zastępczej, w tym 9 dzieci w rodzinach zastępczych pełniących funkcję pogotowia rodzinnego. Najwięcej rodzin to krewni, ale wiele sytuacji pokazuje, że nie ma osób bliskich i niezbędnym jest umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej zawodowej i niezawodowej.

Niestety w Polsce borykamy się z brakiem osób chętnych do pełnienia roli rodziny zastępczej, zwłaszcza zawodowo. Zdajemy sobie sprawę, że taka decyzja nie jest łatwa. PCPR nadzoruje, monitoruje i organizuje szereg działań wspierających i pomocowych dla naszych rodzin zastępczych. Dzieci trafiające do pieczy zastępczej to dzieci z różnymi doświadczeniami życiowymi, niekiedy po traumatycznych przeżyciach, gdzie niezwłocznie trzeba podejmować działania zapobiegające dalszym zaburzeniom.

*** Jaką pomoc mogą uzyskać osoby niepełnosprawne?**

– Pomagamy im pokonać to, co jest przeszkodą: likwidujemy bariery architektoniczne, techniczne w komunikacji, dofinansowujemy uczestnictwo w turnusach rehabilitacyjnych. Z naszej strony osoby te mogą liczyć na sprzęt rehabilitacyjny, środki pomocnicze i zaopatrzenie ortopedyczne. Dofinansowujemy tłumacza języka migowego, wspieramy sport, kulturę, rekreację i turystykę, zrzeszające osoby z niepełnosprawnością, prowadzimy sprawy związane z działalnością Warsztatu Terapii Zajęciowej dofinansowanego ze środków PFRON.

W strukturach Centrum funkcjonuje też powiatowy zespół ds. orzekania o niepełnosprawności. Zajmuje się on orzeczeniami o niepełnosprawności dzieci do 16-roku życia i stopniu niepełnosprawności dla osób powyżej 16-roku życia, wydaje legitymacje osobom z niepełnosprawnością, karty parkingowe dla osób uprawnionych.

*** Jaką kadrą dysponuje PCPR?**

– Mamy kilkunastu, stałych pracowników działających wielozadaniowo. Oprócz osób zatrudnionych na stanowiskach urzędniczych, występują także stanowiska specjalistyczne, jak psycholodzy, terapeuta rodzinny, radca prawny, koordynatorzy rodzinnej pieczy zastępczej czy pracownicy socjalni. Wspierają nas także, głównie na umowach cywilno-prawnych inni specjaliści, m.in. lekarze, doradca zawodowy, pedagog – dotyczy to składów orzekających wydających orzeczenia o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności.

Bez angażowania emocji i pozytywnego postrzegania drugiego człowieka nie byłoby możliwe skuteczne rozwiązywanie problemów społecznych. Nie wszystko w naszej pracy da się przełożyć na wymiar materialny, dlatego też oprócz kryteriów prawnych, do każdej sprawy podchodzimy indywidualnie i z empatią. Naszą misją jest pomaganie, bez względu na przeszkody. To one dodają energii, odwagi, wyzwalają kreatywność. Pracuję w tym obszarze od prawie 26 lat, wiem na pewno, że pojawiające się ciągle nowe wyzwania społeczne sprawiają, że tu nieustannie trwa nauka. W tej pracy nie ma szablonowości oraz schematów.

*** Czy trwająca przez ponad dwa lata pandemia uwidoczniła nowe, dotychczas niespotykane problemy?**

– Zdecydowanie. W tym czasie zauważyliśmy wzrost umieszczeń dzieci w pieczy zastępczej, w szczególności w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia dziecka, ale też oddawanie dzieci przez rodziców na czas regulowania swoich spraw życiowych. Odnotowujemy zwiększoną liczbę prób samobójczych, depresji, zaburzeń psychicznych i sytuacji wymagających natychmiastowych konsultacji psychiatrycznych wśród dzieci i młodzieży z pieczy zastępczej i z tym związaną zwiększoną liczbę osób korzystających z terapii rodzinnej, pomocy psychologicznej czy prawnej. Zmorą były przedłużające się postępowania sądowe regulujące sytuację prawną dzieci. Wszystko to niekorzystnie wpływało i wpływa na zapewnienie dziecku poczucia bezpieczeństwa.

Zawieszona działalność placówek rehabilitacyjnych dramatycznie wpłynęła na samopoczucie ich podopiecznych. Wzrosło zainteresowanie dofinansowaniem do sprzętu rehabilitacyjnego w warunkach domowych czy uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych. Problemy z dostępem do lekarzy spowodowały wzrost liczby ludzi leżących w domach, a co za tym idzie wzrost ilości wniosków dotyczących zakupu łóżek rehabilitacyjnych i protez kończyn.

Wielu mieszkańców naszych terenów mierzyło się z wykluczeniem informacyjnym, wynikającym z braku narzędzi komunikacyjnych, np. braku komunikatów dla osób niesłyszących umożliwiających nie tylko kontakty społeczne, ale pracę czy edukację zdalną. Tym samy nastąpił kolejny wzrost liczby wniosków w zakresie likwidacji barier w komunikowaniu się – dofinansowanie do sprzętu elektronicznego.

*** Z jakimi instytucjami współpracujecie?**

– Przede wszystkim ścisła, partnerska współpraca wiąże nas z wieloma instytucjami pomocy społecznej, pieczy zastępczej, policji, edukacji, służby zdrowia, sądami rodzinnymi, urzędami oraz organizacjami pozarządowymi. Dzięki tej wypracowanej przez wiele lat komunikacji możemy podejmować się rozwiązywania trudnych kwestii społecznych.

RADOSŁAW MARUT

Ulica Szwankego do przebudowy

Wraz z ukończeniem budowy nowego przedszkola miejskiego w Ciechanowie ruszą prace związane z przebudową i modernizacją całej ulicy Karola Szwankego. W inwestycję, oprócz miasta, zaangażowani będą prywatni deweloperzy.

FOT. RM

Ulica zyska nowe oblicze na całej długości, czyli od ul. Marii Ranieckiej do ul. Płońskiej. W okolicy powstał już szereg budynków jedno i wielorodzinnych. Mieszkańcy od dłuższego czasu mierzą się ze zwiększonym ruchem samochodów. Nie tylko tych osobowych, ale też ciężkich pojazdów realizujących budowy. Nawierzchnia nie była przygotowana do takiego natężenia ruchu i obciążeń - już teraz jest w bardzo złym stanie.

Ratusz informuje, że mając na uwadze bezpieczeństwo i komfort mieszkańców podjęto decyzję o przebudowie drogi na odcinku ok. 850 m, a realizacja zadania zbiegnie się z zakończeniem inwestycji budowlanych deweloperów.

Nowa jezdnia ma być dużo bardziej wytrzymała i dostosowana do przenoszenia większych obciążeń. Powstanie kanalizacja deszczowa, przebudowane będą kolidujące z nowo powstałym układem drogowym pozostałe sieci branży teletechnicznej, elektroenergetycznej i sanitarnej.

Nowa ulica ma być bezpieczniejsza. Wzdłuż jezdni pojawi się ścieżka rowerowa w obu kierunkach i nowe chodniki. Pozwoli to odseparować ruch pieszych i cyklistów od jadących samochodów. Wybudowane mają być też miejsca postojowe i energooszczędne oświetlenie.

Do inwestycji przyłączą się podmioty prywatne, których działalność związana jest przede wszystkim z powstającym w tej części miasta budownictwem wielorodzinnym. Na początek część kosztów dokumentacji technicznej poniosą spółki: Rembud, Novdom i Grupa Scotia. Zgodnie z umową z władzami miasta następnie mają również partycypować w samych kosztach budowy drogi.

erm

Psy z Pawłowa czekają na adopcję

W schronisku dla bezdomnych zwierząt w Pawłowie przebywa ponad 300 psów. Każdy z nich marzy o właścicielu i domu, gdzie mógłby poczuć się potrzebnym i bezpiecznym. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Wolontariuszy Schroniska w Pawłowie staramy się znaleźć dla nich ciepły kąt. W aktualnym wydaniu „TC" zachęcamy do adopcji dwóch z nich.

Wudu to 10-latek, ale o takiej kondycji, jaką ma ten doświadczony pies może pomarzyć niejeden młodzik. Wudu to dostojny, piękny pies o cudownym charakterze. Jest lojalny i oddany człowiekowi. Przywołany na spacerach podchodzi i waruje, czekając na smakołyki lub głaskanie. Mimo że jego gabaryty nie są małe, jest spokojny i łagodny. Posłusznie chodzi na smyczy, uwielbia spacery. Może zamieszkać w domu, w którym są starsze dzieci. Dogaduje się z suczkami. Wudu to bardzo inteligentny pies, który będzie wiernym towarzyszem. Jest gotowy do adopcji.

10-letni Wudu

Roko ma 8 lat. Jest ślicznym, czarnobiałym psem z nakrapianymi łapkami. Doskonale chodzi na smyczy, podczas spacerów nie zawraca sobie głowy mijanymi psami.

8-letni Roko

Bez problemów dogaduje się z innymi psami i suczkami. Jest spokojny, łagodny i czeka na pełen czułości dom. Roko może zamieszkać w domu z dziećmi. Polecamy tego niezwykłego dżentelmena do adopcji.

W sprawach adopcyjnych prosimy kontaktować się ze Stowarzyszeniem Wolontariuszy Schroniska w Pawłowie lub bezpośrednio ze schroniskiem. **erm**

eprasa.pl 60629f2686

POWIAT MŁAWSKI

Zmiana we władzach powiatu

Wicestarosta ze Strzegowa

Rada Powiatu Mławskiego jednogłośnie, w głosowaniu jawnym, przyjęła rezygnację Zbigniewa Markiewicza ze stanowiska wicestarosty. Na jego miejsce wybrała Krystynę Zając, dotychczasową członkinię Zarządu Powiatu.

Przypomnijmy. 1 września ubiegłego roku funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego w mławskim starostwie zabezpieczyli dokumentację przetargu na dostawę urządzeń fotowoltaicznych. Jednocześnie zatrzymali Zbigniewa Markiewicza, po przesłuchaniu w prokuraturze został on zwolniony. Od tamtej pory ma zakaz pełnienia funkcji wicestarosty i kontaktowania się ze starostą. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce, która na razie nie udziela na ten temat bliższych informacji.

Kilka tygodni temu Markiewicz złożył wniosek o rozwiązanie z nim umowy o pracę w związku z zamiarem przejście na emeryturę z dniem 13 kwietnia br.

Głosuje Zbigniew Markiewicz

Głosuje Krystyna Zając

Prawa strona Rady Powiatu

Teraz – ma sesji RP – radny Tomasz Chodubski zapytał, czy Zbigniew Markiewicz ma prawo udziału w pracach rady. Według Bożeny Marchel-Potrzuskiej, radcy prawnej samorządu powiatowego, zastosowany środek zapobiegawczy nie zakazuje wykonywania mandatu radnego.

- Wreszcie - westchnął radny Chodubski po ogłoszeniu wyników głosowania. Przypomniał, że już kilka miesięcy wcześniej domagał się od starosty złożenia wniosku o odwołanie jego zastępcy, zwłaszcza iż nadzorował on oświatę. Zarządowi Powiatu w okrojonym składzie, tłumaczył, trudno jest rozwiązywać bieżące problemy w szkolnictwie (zdalne nauczanie). Starosta wówczas uspokajał: wszystkie zadania są realizowane.

Odwołany wicestarosta (nadal jest radnym) powiedział, że przeciwko niemu nie toczy się sądowy proces karny, więcej, nie ma nawet aktu oskarżenia. – Dopóki nie zapadnie prawomocny wyrok, nikt nie może mówić, że jestem winny – zaznaczył. Podkreślił też, że w życiu samorządów terytorialnych uczestniczy już 32 lata. Dziękował kadrze starostwa i dyrektorom jednostek organizacyjnych za współpracę, a duchowieństwu, działaczom stowarzyszeń społecznych i innym osobom za pomoc w ubiegłym roku w budowie pomnika ks. Władysława Skierkowskiego w Bogurzynie. Nade wszystko dziękował staroście Jerzemu Rakowskiemu – za to, że „nie uległ on presji", czyli wcześniej nie zażądał jego odwołania.

Przy tym do swojej sprawy z pierwszej kadencji Rady Powiatu. Wtedy jako wicestarosta mławski był oskarżony o „spowodowanie znacznych rozmiarów strat w środowisku przyrodniczym" (zgoda wycięcie lasu dla obywatela znajdujące się w trudnej sytuacji osobistej). Sąd wprawdzie go skazał, ale sąd drugiej instancji ostatecznie go uniewinnił. Na zakończenie przeczytał wiersz własnego autorstwa pt. „Przestroga".

Na jego miejsce Jerzy Rakowski wysunął kandydaturę Krystyny Zając, przedstawiając ją przede wszystkim jako doświadczonego samorządowca. Jak poprzednia wicestarosta Barbara Gutowska, mieszka w Strzegowie, przez trzy kadencje była radną tamtejszej gminy. Od początku obecnej kadencji jest członkinią Zarządu Powiatu. Z zawodu jest nauczycielką. Jak Zbigniew Markiewicz, zajmuje się też pracą literacką: pisze wiersze i utwory prozatorskie oraz artykuły prasowe. Była nagradzana w konkursach poetyckich.

W głosowaniu tajnym za tym, by została ona wicestarostą, opowiedziało się 11 radnych, (wymaga minimum:10), pozostałych ośmioro deputowanych głosowało przeciw. Stanowisko obejmie 14 kwietnia.

(kj)

Jeszcze jeden sposób wyłudzania pieniędzy

Oszustwo na phishing

Oszust, posługując się metodą zwaną phishingiem, okradł mieszkankę Mławy. Straciła ona kilkaset złotych. Policja zaleca ostrożność w korzystaniu z usług internetowych portali ogłoszeniowych.

Mławianka na jednym z nich wystawiła do sprzedaży odzież.- Szybko pojawił się nabywca. Kobieta otrzymała wiadomość e-mailem o wpłacie za zakupiony towar. Skorzystała z przesłanego linka do pobrania wpłaty, a następnie zalogowała się do swojego konta bankowego, wpisując w formularz także szczegółowe dane karty kredytowej. Po chwili zauważyła, że na jej koncie bankowym dokonywane są wypłaty. Zanim zablokowała konto, straciła w kilkaset złotych – tłumaczy asp. szt. Anna Pawłowska z Komendy Powiatowej Policji.

Jak działa phishing? – To popularny typ ataków opartych o wiadomości e-mail lub SMS. Wykorzystuje inżynierię społeczną, czyli technikę polegającą na tym, że przestępcy internetowi próbują cię oszukać i spowodować, abyś podjął działanie zgodnie z ich zamierzeniami. Cyberprzestępcy, podszywając się m.in. pod firmy kurierskie, urzędy administracji, operatorów telekomunikacyjnych, czy nawet naszych znajomych, starają się wyłudzić nasze dane do logowania np. do kont bankowych lub używanych przez nas kont społecznościowych (źródło: www.gov.pl) – wyjaśnia aspirant Pawłowska.

I opisuje sposób postępowania przestępców: - Najbardziej powszechne działania phishingowe cyberoszustów dotykają niestety użytkowników popularnych serwisów ogłoszeniowych. Scenariusz cyberataku jest modyfikowany, jednak schemat pozostaje podobny. 1. Oszuści kontaktują się w sprawie zakupu przedmiotów wystawionych na sprzedaż, wykorzystując między innymi popularne komunikatory lub pocztę e-mail. 2. Proponują sfinalizowanie transakcji z wykorzystaniem usługi płatności, świadczoną przez portal. Po uzyskaniu zgody sprzedającego, wysyłają spreparowany link, który swoją szatą graficzną przypomina znaną platformę, jednak formularz płatności jest fałszywy. 3. Na fałszywej stronie ofiara oszustów jest nakłaniana do podania szczegółowych danych karty płatniczej w celu odebrania opłaty za wystawiony przedmiot. 4. Atak kończy się kradzieżą danych karty kredytowej i wypłatą środków finansowych z konta oszukanego użytkownika. (kj)

Podejrzany w areszcie

Rozbój na stacji paliw

27 marca w nocy młody mężczyzna wtargnął do budynku stacji paliw w Mławie. Gazem pieprzowym zaatakował pracownicę, na szczęście nie odniosła ona obrażeń. Sprawca, zabrawszy pieniądze z kasy , uciekł z miejsca zdarzenia.

Nazajutrz mławscy policjanci, wspierani przez funkcjonariuszy z Komendy Wojewódzkiej, zatrzymali podejrzanego, 37-letniego mławianina. Sąd umieści go w areszcie na trzy miesiące. Przed Temidą będzie odpowiadał w warunkach recydywy, grozi mu kara pozbawienia wolności do 15 lat. (kj)

Obywatelska akcja na parkingu

We wtorek wieczorem (29 marca) dzięki interwencji innych użytkowników drogi w Mławie został zatrzymany nietrzeźwy kierowca. Jak się okazało, 61-letni obywatel Korei Południowej.

- Przypadkowi świadkowie zauważyli volkswagena, którego kierowca wjechał na parking przy sklepie, wyraźnie nie panując nad autem. Po wyjściu z samochodu mężczyzna chwiejnym krokiem ruszył do sklepu. Widząc to, jeden ze świadków natychmiast zadzwonił pod numer 112 i poinformował o sytuacji, a drugi zablokował własnym autem stojącego na parkingu volkswagena. Nietrzeźwy mężczyzna, po wyjściu ze sklepu, chciał odjechać z parkingu, zauważył jednak blokujące go auto, a chwilę później patrol policji. Volkswagen, którym przyjechał nietrzeźwy kierowca został odholowany, a jego właściciel trafił do policyjnego aresztu - relacjonuje asp. szt. Anna Pawłowska z Komendy Powiatowej Policji.

Koreańczykowi grozi – oprócz wysokiej grzywny - kara więzienia do dwóch lat.

(kj)

Mława. Rekordowa nadwyżka w budżecie miasta

Miliony do wydania

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta okazało się, że Mława ma rekordową nadwyżkę wolnych środków finansowych z lat ubiegłych. Burmistrz pochwalił się, że uzbierało się tego aż…prawie 45 mln zł.

Ubiegły rok zakończył się nadwyżką, mimo że planowany był deficyt. Miasto zrezygnowało jednak z emisji obligacji komunalnych o wartości 14, 3 mln zł.

W poprzednich latach były to znacznie mniejsze kwoty, ale widoczna była tendencja rosnąca. W 2019 r. było to nieco ponad 12,8 mln zł, w 2020 – 18,48 mln, a w 2021 nazbierało się już ponad 37, 5mln zł.

Na twarzach wielu radnych pojawiło się zaskoczenie, czasami połączone ze zdziwieniem. Burmistrz to zauważył i zaczął studzić ewentualne oczekiwania samorządowców.

- To jest rekordowa kwota wolnych środków, która okazała się możliwa do zaoszczędzenia także dzięki waszym poprzednim decyzjom przy podejmowaniu wielu uchwał związanych z wydatkami i dochodami budżetu miasta. Za co dziękuję. Chciałbym jednak , aby podejść do tego bardzo rozsądnie i w najbliższym czasie przedstawię na komisjach propozycje wydatkowania tychże środków na potrzeby miasta – powiedział burmistrz S. Kowalewski.

W.D.

eprasa.pl 60629f2686

POWIAT PŁOŃSKI

Kolejny bal charytatywny w Baboszewie

Zbiórka dla chorej Marty

Dochód z VI Charytatywnego Balu w Baboszewie, zaplanowanego na 23 kwietnia, zostanie przeznaczony na leczenie 6-letniej Marty Skręciak - niepełnosprawnej uczennicy baboszewskiej szkoły. Rehabilitacja dziewczynki jest teraz najważniejsza dla jej zdrowia, ale niestety, ta oferowana w ramach NFZ, nie jest wystarczająca.

Organizatorami balu są Akademia Dobra - Gminny Wolontariat przy SP w Baboszewie oraz baboszewskie stowarzyszenie SET. Impreza zostanie zorganizowana w sali weselnej Toast, podobnie jak kilka poprzednich. Tym razem gości będzie bawił zespół Elegance. Koszt uczestniczenia w balu wynosi 170 zł od osoby.

Rehabilitacja dziewczynki jest teraz najważniejsza dla jej zdrowia, ale niestety, ta oferowana w ramach NFZ, nie jest wystarczająca

Organizatorzy tradycyjnie planują także przeprowadzić charytatywną licytację. Wszystko po to, żeby jak najwięcej uzbierać na leczenie 6-latki.

Marta urodziła się w 2015 roku. Nic nie wskazywało na to, że będzie dzieckiem niepełnosprawnym. Gdy przyszła na świat, otrzymała 10 punktów w skali Apgar, czy maksymalną ilość punktów oceniających stan zdrowia dziecka. Wydawało się, że niemowlak jest okazem zdrowia. Po jakimś czasie rodzice zauważyli jednak niepokojące objawy. Dziewczynka nie przekręcała i nie próbowała podnosić główki. To mocno ich zmartwiło i sprawiło, że szukali pomocy u lekarzy.

Nie od razu udało się ustalić, co dziewczynce dolega. Po wielu badaniach rodzice usłyszeli niestety fatalną diagnozę: MPD postać piramidowo-pozapuramidowa, niedowład czterokończynowy z przewagą po stronie prawej, niepełnosprawność intelektualna w stopniu umiarkowanym, padaczka.

Każda z tych chorób z osobna stanowi nie lada problem. Nic dziwnego, że od tamtej pory życie rodziny Skręciakow mocno się skomplikowało. Mama, mimo że miała jeszcze dwóch synów, każdą wolną chwilę poświęcała na ćwiczenia i rehabilitację najmłodszej córki. Przyniosło to efekty. Martusia jest pogodną i uśmiechniętą dziewczynką. Jednak nie funkcjonuje tak ja rówieśnicy, nie chodzi samodzielnie i nie mówi.

Intensywna rehabilitacja może to zmienić. Dziewczynka ma szansę w przyszłości być samodzielna, jak inne dzieci.

- Trzech na czterech Polaków zaangażowało się już w jakąkolwiek formę pomocy humanitarnej dla Ukrainy i jej mieszkańców. Bez względu na wykształcenie, miejscowość, region kraju, a także na wiek i jest to piękne i słuszne. Akademia Dobra również dołożyła swoją cegiełkę i na pewno dalej będziemy dokładać, ale dzisiaj chcemy pomóc uczennicy naszej baboszewskiej szkoły, Martusi Skręciak. Nie mamy wpływu na to, jak potoczą się walki na Ukrainie, ale możemy mieć wpływ na zdrowie i dalszy los małej mieszkanki naszej gminy. Potrafimy pięknie pomagać, pomóżmy również Martusi – apeluje Elżbieta Burzykowska ze stowarzyszenia Akademia Dobra.

Dziewczynce można również pomóc wpłacając pieniądze na konto Fundacji Miej Serce, do której należy. Darowiznę można przekazać w dowolnym momencie korzystając z bezpiecznej płatności online lub wpłacając pieniądze na konto (przelewem bankowym lub na poczcie): Fundacja Miej Serce, ul. Jankowicka 9 44-201 Rybnik Bank PKOBP 20 1020 2472 0000 6202 0364 1610 tytułem: Marta Skręciak - subkonto nr 102059902.

RN

Nagrodzili najlepszych producentów mleka

30 marca w MODR Poświętne odbyło się spotkanie podsumowujące działalność Związku Hodowców Bydła i Producentów Mleka w powiecie płońskim. Głównym punktem było podsumowanie wyników w 2021 oraz ogłoszenie osiągnięć najlepszych hodowców.

Laureatami konkursu powiatowego zostali w tym roku: Krzysztof Orlikowski z Cieszkowa Starego (gm. Baboszewo), Zbigniew Kleniewski z Galominka (gm. Baboszewo), Agnieszka Szatkowska z Baboszewa, Cecylia Sobecka z Błomina Jeżewa (gm. Płońsk), Dariusz Długoszewski z Jarocina (gm. Baboszewo), Grzegorz Wierzbicki z Wierzbicy Szlacheckiej (gm. Dzierzążnia), Janusz Pokorski z Woli (gm. Czerwińsk), Ireneusz Petrykowski ze Starego Niedróża (gm. Raciąż), Poświętne – spółka z.o.o. w Płońsku, Piotr Michalski z Galomina, Jolanta Borowska z Poświętnego i Paweł Zglinicki ze Zdunówka (gm. Raciąż).

W imieniu starosty Elżbiety Wiśniewskiej puchary wręczyły radne powiatowe: Jadwiga Czerniakowska, przewodnicząca komisji rozwoju gospodarczego i Marianna Chybała. Podziękowały najlepszym hodowcom za ich ogromny wkład w rozwój powiatu i pracę jaką wykonują.

Laureaci konkursu powiatowego

Głos zabrali m.in. przedstawiciele płońskiego Koła Powiatowego Mazowieckiego Związku Hodowców Bydła i Producentów Mleka Zenon Więcław i Janusz Więcław, Waldemar Plantowski - prezes Mazowieckiego Związku Hodowców Bydła i Producentów Mleka, Tomasz Kurzyna - dyrektor Regionu Oceny Centrum w Parzniewie, Jarosław Grabowski - dyrektor MODR w Poświętnem i dr hab. Tomasz Sakowski z Instytutu Genetyki i Biotechnologii Zwierząt Polskiej Akademii Nauk.

Podczas uroczystości minutą ciszy uczczono pamięć śp Jerzego Borowskiego, działacza lokalnego, wieloletniego prezesa płońskiego Koła Powiatowego Mazowieckiego Związku Hodowców Bydła Bydła Producentów Mleka.

rom

Uczestnicy pogadanki na temat hejtu i mowy nienawiści w szkole w Kamienicy

Pogadanka na temat hejtu i mowy nienawiści

29 marca uczniowie klas IV – VIII Szkoły Podstawowej w Kamienicy uczestniczyli w spotkaniu z młodszym aspirantem Pawłem Brzezińskim i aspirantem sztabowym Danielem Kanią, policjantami z posterunku w Załuskach. Tematem pogadanki był hejt i mowa nienawiści.

Funkcjonariusze prowadzący spotkanie przestrzegali młodzież przed niebezpiecznym korzystaniem z portali społecznościowych oraz tłumaczyli czym jest hejt i mowa nienawiści. Niestety jest on tak powszechny, że spotykają się z nim niemal wszyscy uczniowie lub muszą się liczyć z tym, że wkrótce to się stanie.

Policjanci przypomnieli, że przestępstwa w Internecie są tak samo ścigane, jak i w realnym świecie. Wytłumaczyli, że przestępstwa będące przejawem nienawiści, to szczególny rodzaj przestępczości, a jego ofiarami są nie tylko osoby odmiennej rasy, narodowości, pochodzenia, religii itp. Zaznaczyli, że negatywne komentarze czy też wrogość ze strony pozornie anonimowych osób w Internecie mogą dotknąć każdego. Dlatego ważne jest, by wiedzieć jak na nie reagować.

Niestety zdarzały się dramatyczne sytuacje, że zastraszana młoda osoba, znienawidzona przez kolegów, odbierała sobie życie. To oczywiście skrajny przykład, do którego niekoniecznie musi dojść, ale warto wiedzieć, jak się chronić przed negatywnymi zjawiskami w sieci.

Organizatorzy profilaktycznych zajęć podkreślają, że dzięki nim dzieci mają większą świadomość czyhających na nie zagrożeń i wiedzą, jak należy na nie reagować i gdzie szukać pomocy. Taka wiedza w obecnych czasach jest równie potrzebna, jak ta, gdzie np. zadzwonić w przypadku pożaru czy wypadku.

rom

Smardzewo

Szkoła zyskała patrona

Szkoła Podstawowa w Smardzewie ma swoje imię. Podczas sesji 30 marca, Rada Miejska w Sochocinie jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie nadania tej podstawówce imienia nawiązującego do lokalnej historii – Powstańców Styczniowych 1863 roku.

Z takim wnioskiem do radnych wystąpiła w lutym rada pedagogiczna, rada rodziców, a także samorząd uczniowski. Argumentowano, że jedną z potyczek Powstania Styczniowego upamiętnia krzyż, który znajduje się naprzeciwko budynku szkoły w Smardzewie. Mimo że o starciu tym nie wspomina żadne oficjalne źródło, to jednak zapisało się ono w pamięci mieszańców Smardzewa i okolic, którzy postanowili oddać cześć powstańcom i upamiętnić ich poświęcenie oraz przelaną krew. Oficjalne uroczystości związane z nadaniem imienia zaplanowano na 23 czerwca.

Dyrektorka szkoły Beata Sacherska opowiada, że placówka liczy aktualnie 81 uczniów. Tworzy ją osiem klas szkoły podstawowej i oddział przedszkolny. Obecny obiekt pochodzi z 1988 roku. Wcześniej szkoła znajdowała się w starym budynku, liczącym kilkadziesiąt lat, który został rozebrany ze względu na zły stan technicznym. W czasie wojny znajdował się w nim hitlerowski obóz pracy. Osoby, które w nim zginęły, upamiętnia obelisk.

- Nie mieliśmy do tej pory patrona. Przy szkole znajduje się pomnik poświęcony powstańcom styczniowym. Wybór patrona odbył się w porozumieniu z parafią w Smardzewie, która jest bardzo znanym miejscem wśród wiernych. Nie mam wątpliwości, że trzeba kultywować tradycje związane z lokalną historią. Wartości patriotyczne są dla naszej społeczności ważne. Wybierając patrona chcieliśmy, żeby jego imię było wciąż aktualne i niepodważalne. Na tym terenie był zryw powstańczy. Nasi przodkowie przelewali krew za ojczyznę. Doszliśmy do wniosku, że warto ich upamiętnić w ten szczególny sposób – przekonuje pani dyrektor.

RN

eprasa.pl 60629f2686

POWIAT PUŁTUSKI

Obryte

Strażacka rodzina z rozbudowaną remizą

Licząca niemal sto lat Ochotnicza Straż Pożarna w Obrytem może pochwalić się swoją siedzibą. Oficjalne otwarcie rozbudowanej i zmodernizowanej remizy nastąpiło 25 marca.

– Samorząd Województwa Mazowieckiego od lat doposaża strażaków, poprawiając warunki ich trudnej i odpowiedzialnej pracy. Przekazujemy specjalistyczny sprzęt, nowoczesne wyposażenie i środki ochrony indywidualnej. Wspieramy też inwestycje w budowę i modernizację strażnic. Jestem pełen uznania dla bogatej historii jednostki OSP w Obrytem i jej dokonań – powiedział marszałek Adam Struzik podczas uroczystości, którą poprzedziła msza św. celebrowana przez ks. kan. dr Cezarego Siemińskiego, proboszcza obryckiej parafii.

Radość ze swojego miejsca

O „wielu latach funkcjonowania w skrajnych, wręcz krytycznych warunkach" oraz zmaganiu się z problemami: „od przeciekającego dachu, sypiącego się tynku na samochody aż po gryzonie, które niszczyły sprzęt", a także brakiem bieżącej wody, który „zmuszał strażaków do mycia rąk po akcjach pod hydrantem", wspomniał prezes OSP Obryte Tomasz Dana.

Wstęgę przecięli przedstawiciele straży oraz samorządów gminy i województwa

- Dziś to wszystko staje się opowieścią dla przyszłych kurpiowskich pokoleń – zauważył. – Pomimo przeszkód, trudności i czasami człowieczego zniechęcenia od zawsze przyświecał nam jasno wyznaczony cel. żeby być blisko ludzi czekających na nas w sytuacjach krytycznych, które zagrażały ich życiu, zdrowiu i z poświęceniem gromadzonemu dobytkowi. Nasi strażacy, zamiłowani ochotnicy, którzy żyją obok nas, dziś nie boję się użyć słowa pasjonaci w pomocy tym wszystkim, którzy potrzebowali, potrzebują i będą potrzebować pomocy, w końcu doczekali się remizy z prawdziwego zdarzenia. Przestrzeni, która przeszła nasze najśmielsze marzenia i oczekiwania. Dziś możemy być i z pewnością jesteśmy dumni z tego, że (…) jako druhowie OSP Obryte mamy swoje miejsce na ziemi, drugi dom, w którym czujemy się jak we własnym i z tego miejsca obiecuję jako prezes, że tak się będziemy o niego troszczyć.

Zacytowawszy słowa francuskiego nauczyciela Jeana Massieu: „Wdzięczność jest pamięcią serca", Tomasz Dana podziękował „braciom druhom za zaangażowanie, determinację i te niespełna trzyminutowe spotkania w remizie od momentu alarmowania", a przede wszystkim za to, że wszyscy stali się „strażacką rodziną". Podziękował także wójtowi gminy Obryte Sebastianowi Mroczkowskiemu, również strażakowi ochotnikowi, który zabiegał o finanse na modernizację budynku, a potem odwiedzał plac budowy. Zapewnił, że gospodarz gminy będzie „dumny ze służby OSP Obryte" i że „o obryckich druhach będzie głośno". Podziękowania zostały również skierowane do samorządów: województwa (wsparcie wyniosło 900 tys. zł) oraz gminy (z jej budżetu pochodzi pozostała kwota).

FOT. OSP OBRYTE

Reprezentacja druhów przed strażnicą

Strażnica oficjalnie oddana do użytku

Całkowity koszt inwestycji – kompleksowej modernizacji i rozbudowy remizy – wyniósł blisko 1,5 mln zł. Powiększono część garażową (mieści trzy, a nie dwa samochody) i przystosowano ją do utrzymania większych pojazdów ratowniczo-gaśniczych. Dobudowana została także część socjalna z dużą salą wielofunkcyjną, kuchnią i toaletami oraz profesjonalną pralnią do ubrań specjalnych. Zagospodarowano też teren wokół remizy: poszerzono dojazd do garażu i utworzono dodatkowe miejsca parkingowe dla samochodów osobowych.

W uroczystości, zorganizowanej przez gminę Obryte na czele z wójtem Sebastianem Mroczkowskim i OSP Obryte, oprócz marszałka Adama Struzika, który przekazał druhom przecinarkę spalinową, wzięli udział m.in. europoseł Jarosław Kalinowski, wiceprzewodniczący Sejmiku Mirosław Orliński, radni województwa Joanna Bala i Mirosław Augustyniak, wicestarosta Beata Jóźwiak i radna powiatu pułtuskiego Emilia Gąsecka, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku str. bryg. Maciej Piątek oraz zastępca komendanta powiatowego PSP w Wyszkowie str. bryg. Sławomir Pietrzak.

Po poświęceniu remizy, którego dokonał ks. kan. Cezary Siemiński, nastąpiło przecięcie wstęgi. Zebrani mogli zwiedzić budynek. Podczas uroczystości strażacy otrzymali także kluczyki do nowego pojazdu gaśniczego. Dla nich i ich gości wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP z Wyszkowa.

Z remizy druhowie już korzystają od pewnego czasu, teraz ich siedziba została oficjalnie oddana do użytku.

W minionym roku OSP Obryte, istniejąca od prawie stu lat (powstała w 1925 r.) i należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, wzięła udział w 79 zdarzeniach, w tym ugasiła 14 pożarów. Liczy około 50 druhów, w tym 23 upoważnionych do czynnego udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych. W skład Zarządu OSP Obryte wchodzą: prezes – Tomasz Dana, naczelnik – Łukasz Dyga, zastępca naczelnika – Adam Salwin, skarbnik – Stanisław Łach, sekretarz – Stanisław Tyszkiewicz, gospodarz – ks. Cezary Siemiński, członek Zarządu – Jan Seroka. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzą: przewodniczący – Piotr Jarosik oraz Jerzy Szczepanik i Adrian Głowacki.

„Dziękujemy wszystkim za przybycie w tym jakże ważnym dla nas dniu, a w szczególności za ogrom pozytywnych słów, jakie padły w naszym kierunku", napisali na swoim profilu FB druhowie z Obrytego. Dodali: „Dzięki nim mamy pewność, że nasza służba na rzecz naszej gminy oraz powiatu jest zauważana i doceniana. Wiemy, że otaczając się dobrymi ludźmi, osiągniemy jeszcze bardzo wiele".

IK

Stulatka z Piskorni

Z pochodzenia mieszkanka gminy Pokrzywnica, a dokładnie Piskorni, obecnie mieszkanka gminy Nasielsk (powiat nowodworski), Stanisława Pawlak obchodziła setne urodziny.

Przyszła na świat w Piskorni 17 marca 1922 r. jako kolejne dziecko w rodzinie Feliksa i Marianny (z domu Łysik) Gołębiewskich; jej ojciec pochodził z Piskorni, matka z nieodległej Łubienicy, zaś ich ślub odbył się w Pułtusku (1912 r.). Wychowała się w Piskorni i tam mieszkała, gdy wybuchła II wojna światowa. W 1940 r. zawarła związek małżeński ze Stefanem Pawlakiem, w tym samym roku, w czerwcu wraz z mężem i maleńkim dzieckiem została wywieziona na przymusowe roboty do Prus Wschodnich, gdzie przebywała do 1945 r. Po powrocie do Polski na krótko zamieszkała w Lelewie, a następnie w Czajkach (gmina Nasielsk, powiat nowodworski). Z mężem przeżyła 50 lat, aż do jego śmierci w 1990 r. Razem wychowali czterech synów. Jubilatka doczekała się dziewięciorga wnucząt, w tym jednej wnuczki oraz dwanaście prawnuczek i jednego prawnuka.

Od kilku lat Stanisława Pawlak przebywa w Domu Opieki Biały Dworek w Psucinie (gmina Nasielsk) i to tu świętowała 17 marca wyjątkowe urodziny. Z tej okazji odwiedzili ją Bogdan Ruszkowski, burmistrz Nasielska i Ewa Mikulska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Nasielsku, którzy scharakteryzowali panią Stanisławę jako „pogodną i miłą osobę". Były życzenia „dwustu lat", „wielu pięknych i ciepłych dni, pogody ducha i nieustającej, serdecznej opieki, którą jest otoczona", kwiaty i upominki.

FOT. URZĄD MIEJSKI W NASIELSKU

Stulatka Stanisława Pawlak podczas mini-koncertu

- Zaproszeni na tę okoliczność dwaj muzycy przy dźwiękach gitar składali pani Stanisławie życzenia słowami pięknej piosenki „Milion białych róż", którą podkreślili wyjątkowość tej uroczystej chwili. Nie zabrakło również pysznego tortu oraz symbolicznej lampki szampana wzniesionej za zdrowie dostojnej jubilatki – poinformował Urząd Miejski w Nasielsku.

Do życzeń złożonych jubilatce przez rodzinę, właścicieli i pracowników domu, innych mieszkańców oraz przedstawicieli gminy Nasielsk, dołącza redakcja „TC".

IK

KRONIKA POLICYJNA

Kolizja w Kacicach

O tym, że chwila nieuwagi może doprowadzić do kolizji lub wypadku, przekonał się 55-letni mieszkaniec powiatu otwockiego 24 marca jadący oplem w Kacicach (gm. Pułtusk). Nie zachował bezpiecznej odległości i doprowadził do kolizji z samochodem marki kia, którym kierował 23-letni mieszkaniec powiatu wyszkowskiego. Obaj mężczyźni byli trzeźwi, żaden nie odniósł obrażeń. Kierujący oplem, zgodnie z nowym taryfikatorem, został ukarany mandatem w wysokości 1100 zł.

Za szybko, jeden bez prawa jazdy

Dwóch 35-latków, pułtuszczanin i mieszkaniec Giżycka, poruszając się po drogach powiatu, przekroczyło dozwoloną prędkość. Pierwszy z nich jechał volkswagenem 107 km/h na odcinku, gdzie dopuszczalna prędkość wynosi 50 km/h. Drugi zaś 28 marca kierował audi A8 w Głodowie i przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 51 km/h. Pułtuszczanin został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł i 10 punktami karnymi. Poza tym, jak się okazało, mężczyzna podróżował bez prawa jazdy, bo dokument został mu zatrzymany za przekroczony limit punktów karnych. Policja sporządziła wniosek o ukaranie kierowcy do sądu. W drugim przypadku, mężczyzna otrzymał mandat karny w wysokości 1500 zł i 10 punktów karnych, a jego uprawnienia zostały zatrzymane na 3 miesiące.

Zatrzymani trafili do zakładu karnego

Dwaj mężczyźni ukrywali się, zmieniając miejsce pobytu, by nie odbyć kary pozbawienia wolności. Zostali zatrzymani przez pułtuskich policjantów i 28 marca przewiezieni do Aresztu Śledczego Warszawa-Białołęka. Jeden z mężczyzn był poszukiwany listem gończym za uchylanie się od alimentacji, drugi miał odpowiedzieć za posiadanie środków odurzających. 41-letni mieszkaniec Pułtuska i 38-latek z Siedlec obecnie odbywają zasądzoną karę.

Odpowiedzą za kradzież i paserstwo

Mężczyzna, który ukradł z garażu, znajdującego się na terenie jednej z firm w Pułtusku, dwa silniki do łodzi motorowych, został zatrzymany przez policję. 38-letni pułtuszczanin skradzione mienie ukrył u kolegi. Jeden z silników, wart 15 tys. zł został odzyskany. Mężczyźnie za kradzież grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast zarzut paserstwa usłyszał 36-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego.

Zebr. IK

eprasa.pl 60629f2686

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Budżet Żuromina zagrożony. Trwa przerzucanie się odpowiedzialnością

Przyszedł czas na niepopularne decyzje?

Żuromiński samorząd ma poważne problemy z finansami. Możliwe, że sytuacja ekonomiczna zmusi burmistrz i radnych do podjęcia radykalnych decyzji. Na razie brak jednak konkretnych propozycji.

W poprzednim numerze „Tygodnika" pisaliśmy o tym, że w budżecie Żuromina może zabraknąć nawet 1,5 mln zł na wydatki bieżące (utrzymanie szkół, instytucji, pensje, diety itd.), które są pokrywane z bieżących dochodów. Burmistrz Aneta Goliat wycofała podczas ostatniej sesji projekty uchwał dotyczących budżetu, aby przedstawić

Burmistrz wskazywała, że radni także mają inicjatywę uchwałodawczą, ale korzystają z niej, w jej ocenie, kiedy decyzja może się spodobać mieszkańcom

je na sesji nadzwyczajnej, już w ulepszonej wersji.

Sesja nadzwyczajna Rady Miejskiej w Żurominie odbyła się w środę, 30 marca br. W porządku obrad znalazły projekty uchwał w sprawie zmiany w Wieloletnim Planie Finansowym oraz uchwale budżetowej na rok 2022.

Przewodnicząca Barbara Michalska poinformowała zebranych, że dnia

Andrzej Staroń podkreślał, że niejednokrotnie doradzał Anecie Goliat różne rozwiązania, jednak bezskutecznie

poprzedniego odbyło się posiedzenie wspólne komisji. Trwało bardzo długo, a w trakcie tego posiedzenia skarbnik gminy Grażyna Sikut miała zdać obszerną relację ze stanu finansów. Mimo to spotkanie nie przyniosło oczekiwanych przez radę rezultatów.

- Jak było brak, tak jest brak 1,5 mln zł. Mamy niedoszacowaną oświatę – poinformowała Barbara Michalska, zaznaczając, że nie jest to zupełnie nowa sytuacja, a narastający od 2018 problem, który osiąga swoją kulminację.

Przewodnicząca zacytowała także jednego z radnych, który poprzedniego dnia miał powiedzieć: „Dochody mamy wiejskie, a wydatki miejskie". Zwróciła się do burmistrz żądając deklaracji, kiedy i jak ta sytuacja zostanie naprawiona.

- Podejrzewam, że nauczyciele nie będą pracować za darmo, a 1,5 mln to niemało – skwitowała.

Radny zniesmaczony wypowiedzią burmistrz

Aneta Goliat poinformowała, że wydatki na oświatę zostały niedoszacowane na kwotę niemal 1,8 mln zł. Burmistrz wymieniła również pomysły, jakie miałby poprawić sytuację finansową gminy. Do budżetu wprowadzona została rekompensata za podatek od wiatraków (1,3 mln zł), która fizycznie na konto samorządu jeszcze nie wpłynęła, na co zwróciła uwagę przewodnicząca wskazując, że ta kwota może wpłynąć na konto nawet pod koniec grudnia.

- Oszczędności będziemy szukać wszędzie, a zwłaszcza w oświacie – mówiła Aneta Goliat, po czym wyliczyła, że utrzymanie szkół kosztuje gminę rocznie 24 mln zł, z czego 11 mln zł to subwencja z budżetu państwa, a 13 mln magistrat dokłada z własnego budżetu. W tej kwocie mieści się utrzymanie żłobka (1mln zł) i dotacja na niepubliczne przedszkola (1 mln zł).

Aneta Goliat wspomniała również utrzymaniu SP w Kliczewie, rosnącej inflacji, drożejącej energii, a nawet skutkach ekonomicznych wojny w Ukrainie.

Radny Andrzej Staroń zaznaczył, że radni już niejednokrotnie udzielali Anecie Goliat kredytu zaufania, także przy ustalaniu budżetu na ten rok. Pytał, jakie działania w zakresie naprawy tej sytuacji zamierza podjąć, wskazując jednocześnie, iż to właśnie burmistrz jest autorem, ale także osobą odpowiedzialną za budżet gminy.

Andrzej Staroń, jako nauczyciel, nieprzychylnie spojrzał na plan oszczędzania na oświacie, na której, w jego ocenie, właśnie nie powinno się oszczędzać. Skrytykował także słowa burmistrz na temat Ukrainy.

- Bardzo jestem zniesmaczony łączeniem sytuacji finansowej gminy z wojną w Ukrainie. To jest daleko idące uproszenie, niemające podstaw, bo sytuacja, w której się znajdujemy jest efektem podejmowanych przez lata decyzji – skwitował radny.

W odpowiedzi Aneta Goliat stwierdziła, że radny nadinterpretuje jej słowa, a poza tym zarzuciła mu, iż też ma wpływ na kształtowanie budżetu. Burmistrz wprost obarczyła radnego winą za dopłatę do śmieci za 2021 rok (213 tys. zł), ponieważ zaproponował obniżenie stawki za śmieci. Radnym natomiast wypomniała sprawę ze szkołą w Kliczewie. Kiedy gmina chciała reorganizacji placówki przekształcając ją w szkołę filialną, rada nie zgodziła się na przyjęcie uchwały w tej sprawie dopóty, dopóki nie dojdzie do porozumienia z nauczycielami i rodzicami. Pomimo toczących się rozmów takiego porozumienia wciąż nie ma.

Rada obwinia burmistrz, a burmistrz radę

Andrzej Staroń zwrócił uwagę, że obniżka ceny śmieci wynikała z kalkulacji urzędu, a gmina na śmieciach nie może zarabiać, co wynika bezpośrednio z ustawy.

- Jeśli popełnili błąd, to wszyscy, bo wszyscy głosowali, ale nie popełnili, bo z rachunków wynikało coś zupełnie innego – odpierał zarzuty radny.

Obciążenie mieszkańców wysoką stawką za odbiór i wywóz odpadów i generowanie w ten sposób zysków nazwał nadużyciem. W kwestii gospodarowania odpadami wrócił do „dziwnych sytuacji", których nikt nie potrafił wytłumaczyć.

- Niewyjaśniona sytuacja, że na zamkniętym wysypisku śmieci znajdują się odpady, których tam nie powinno być – Andrzej Staroń nawiązywał do wyjazdowej komisji, kiedy to na wysypisku w Brudnicach znaleziono dodatkowe odpady.

Zdaniem radnego umowy gminy z ZZK nie są realizowane w sposób właściwy, a śmieci z posesji niezamieszkałych są wywożone razem z odpadami zabieranymi od mieszkańców, co zwiększa tonaż i bezpośrednio wpływa na cenę, jaką płacą mieszkańcy gminy. Radny zapytał burmistrz, czy w tej sprawie odbyły się jakieś kontrole i jakie są szczegółowe plany dotyczące oszczędności w oświacie, ponieważ do tej pory rada usłyszała tylko ogólny zarys naprawy sytuacji.

Aneta Goliat na pytanie o szczegóły oszczędności w oświacie w ogóle nie odpowiedziała. W sprawie śmieci wyjaśniła, że zostały one zebrane przez grupę pracowników gminy, następnie je uprzątnięto i „i znalazły się tam, gdzie znaleźć powinny". Po tej wypowiedzi zapadła długa cisza, po czym Andrzej Staroń powiedział, że ponownie nie usłyszał żadnych konkretów, a śmieci, jakie wówczas znaleziono to wózki, łóżka, co podważa wiarygodność słów burmistrz.

Radny Waldemar Bukowski przywrócił dyskusję do punktu braków w budżecie. Przypomniał, że w ubiegłym roku rada dała burmistrz kredyt zaufania, a podczas trwającej sesji da go znowu, „bo tak trzeba". Wskazał, stopując przerzucanie się odpowiedzialnością, że on wie, kto jest odpowiedzialny za układanie budżetu, mając na myśli burmistrz. Wtórował mu radny Leszek Łuczkiewicz, który również zaapelował o zaprzestanie przerzucania się odpowiedzialnością. W jego ocenie oszczędności to za mało, a burmistrz musi pomyśleć o zwiększe-

Skarbniczka Grażyna Sikut wyjaśniła, że magistrat ma pieniądze na inwestycje. Problemem są mniejsze przychody gminy w stosunku do bieżących wydatków, a kwoty te muszą się przynajmniej bilansować

niu przychodów. Z braku propozycji konkretnych rozwiązań rozczarowany był również Czarek Ossowski, który stwierdził, żeby nie przerzucać odpowiedzialności, jednak kiedy burmistrz powiedziała „nikt nie jest odpowiedzialny" radny z wyrzutem powiedział „pani jest odpowiedzialna za budżet".

Aneta Goliat, już na koniec dyskusji zarzuciła radnym, że kiedy przychodzi czas na niepopularne decyzje, rada chce, aby to ona wyszła z inicjatywą. Przytoczyła tu bonifikatę na mieszkania, czy podwyżkę za żłobek.

- Obniżka śmieci? Wtedy propozycję składa rada – mówiła widocznie zdenerwowana Aneta Goliat.

Barbara Michalska podsumowała, że gdyby nie 1,3 mln zł podatku od wiatraków „którego fizycznie nie ma", to braki na wydatki bieżące wyniosłyby prawie 2,8 mln zł. Na następnej sesji pojawić się ma projekt uchwały dotyczący zmiany ceny za korzystanie z miejskiego żłobka.

Tekst i zdjęcia K. Kujawa

Jaki szlak wybiorą mieszkańcy?

Miasto zaproponowało warianty przebiegu obwodnicy

O planach budowy południowo-wschodniej obwodnicy Żuromina wspominaliśmy już nie raz na naszych łamach. Teraz samorządy chcą wcielić plany w życie.

Po kilku spotkaniach na linii starostowie – burmistrz pojawiają się pierwsze efekty współdziałania. Miasto tworzy właśnie optymalną koncepcję przebiegu nowej nitki w porozumieniu z właścicielami gruntów. Koncepcja i niezbędne pozwolenia otworzą drogę do stworzenia projektu, a następnie jego realizacji.

Burmistrz Aneta Goliat oraz pracownicy magistratu spotkali się w minionym tygodniu z mieszkańcami, których grunty leżą w obrębie dwóch planowanych wariantów budowy obwodnicy. Oba pomysły na jej przebieg mają długość 4 km i różnią się od siebie niewielkimi odstępstwami.

Jak wyjaśnia nam kierownik referatu budownictwa, Wojciech Gowin, wybór wariantu tak naprawdę zależy od właścicieli działek.

Pierwotnie obwodnica miała przebiegać w znacznej mierze przez grunty miejskie, jednak, jak już wspominaliśmy na naszych łamach, sceptycznie do koncepcji odniósł się Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, który wskazał, że obwodnica powinna przebiegać bliżej miasta, co znacząco zredukuje koszty. Przypomnijmy, że pierwotnie zakończenie nitki miałoby mieć miejsce przed miejscowością Zielona, a tymczasem rozważane są koncepcje zakładające zakończenie nitki bliżej sąsiedniej miejscowości Dąbrowy (i Żuromina).

Na razie nie wiadomo jeszcze o jakiej kwocie za wykup gruntów mowa. Właściciele działek, przez które ma potencjalnie przebiegać jedna z dwóch wersji obwodnicy, mają czas do 11 kwietnia br. na zgłoszenie swoich uwag w magistracie. Po tym czasie samorząd odniesie do ewentualnych problemów, a gotowa koncepcja stworzy podwaliny pod postępowanie przedprojektowe.

Kuj

Kronika policyjna

Skradziona w Morągu znalazła się w gm. Bieżuń

Policjantów zainteresowała naczepa samochodu ciężarowego, stojąca w zatoce autobusowej na trasie Bieżuń-Trzaski. Po sprawdzeniu numeru rejestracyjnego okazało się, że została skradziona.

Do kradzieży naczepy wraz z dwoma kontenerami doszło na początku marca w Morągu (pow. ostródzki, woj. warmińsko-mazurskie). Jak się dowiadujemy, zdarzenie miało miejsce podczas postoju na stacji paliw. Kontenery były puste.

Po niemal miesiącu od tego zdarzenia (28 marca br. w południe) naczepę odnaleźli policjanci z Posterunku w Bieżuniu, ale niestety już bez kontenerów. O znalezisku poinformowano funkcjonariuszy prowadzących śledztwo w tej sprawie. Jeszcze w poniedziałek udało się zwrócić naczepę właścicielowi. Cały sprzęt, tj. i naczepa, i kontenery, są warte ok. 90 tys. zł.

Uderzył w lampę i wylądował w rowie

W niedzielę wieczorem (27 marca br.) wyjeżdżający skodą z Lubowidza w kierunku Zielunia 43-letni mieszkaniec Warszawy jechał zdecydowanie za szybko. Na łuku drogi stracił panowanie nad autem, uderzył w latarnię i wypadł z drogi. Z warszawiakiem podróżowały jeszcze dwie inne osoby. Na szczęście nikomu nic się nie stało. kierowca był trzeźwy. Za spowodowanie zagrożenia został ukarany mandatem w wysokości 1,2 tys. zł. Dodatkowo na jego konto trafiło 6 punktów karnych.

2,5 tys. zł kary dla rowerzysty

Policjanci z żuromińskiej drogówki patrolowali w poniedziałek (28 marca br.) wieczorem ulice Poniatowa, gdy zauważyli rower bez wymaganego oświetlenia. Zachowanie zatrzymanego 36-letniego rowerzysty wzbudziło podejrzenia funkcjonariuszy, jak się okazało, uzasadnione. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Zgodnie z przepisami, jazda na rowerze w stanie nietrzeźwości jest wykroczeniem, a nie przestępstwem, jak to ma miejsce w przypadku kierowców innych pojazdów. Mimo to, kara za jazdę w stanie nietrzeźwości rowerem jest dotkliwa. Żurominianin otrzymał mandat w wysokości 2,5 tys. zł. Dodatkowo został także ukarany za brak oświetlenia w rowerze grzywną w wysokości 100 zł.

kuj

eprasa.pl 60629f2686

POWIAT DZIAŁDOWSKI

Zabił swoją matkę

W minionym tygodniu całe Działdowo obiegła wstrząsająca informacja. W jednym z mieszkań w bloku przy ul. Letniej, syn zabił swoją 64-letnią matkę. Dzięki reakcji sąsiadów, mężczyzna został schwytany przez policję.

Tragiczne zdarzenie miało miejsce we wtorek, 29 marca w godzinach porannych. Ze wstępnych informacji wynika, że 40-letni mężczyzna wielokrotnie ugodził swoją matkę ostrym narzędziem. Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, przedmiotem, którym zadawał ciosy były nożyczki. Domową awanturę usłyszeli sąsiedzi. Nie wiedzieli, że była ona tak dramatyczna w skutkach, ale zauważyli, że 40-latek z widocznymi śladami krwi wybiegł z budynku. Następnie chciał przywłaszczyć samochód sąsiada, by uciec. Na szczęście wezwana na miejsce policja zdążyła zatrzymać napastnika. Funkcjonariusze postanowili udać się do mieszkania, jednak nikt nie otwierał. Ponadto okazało się, że 40-latek zamknął za sobą drzwi. Potrzebna była pomoc strażaków, którzy je wyważyli. Po wejściu do mieszkania, okazało się że 64-letnia kobieta nie żyła. Na jej ciele znajdowały się liczne obrażenia głowy.

FOT. KPP W DZIAŁDOWIE

40-latkowi grozi dożywocie

Mężczyzna został aresztowany. Dzień później Sąd Rejonowy w Działdowie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Za popełnione przestępstwo wkrótce odpowie przed sądem. Grozi mu dożywotnia kara pozbawienia wolności.

Z uwagi na dobro prowadzonego postępowania, na obecnym etapie służby nie chcą wskazywać motywu działania zatrzymanego. Wiadomo jednak, że 40-latek był znany policji ze swojej agresywności. W przeszłości był leczony psychiatrycznie, a rodzina miała założoną Niebieską Kartę.

PP

Sadzonki za zużyte opony

Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Działdowie zorganizowało po raz pierwszy akcję na rzecz zrównoważonego rozwoju planety. W ramach inicjatywy posprzątano las, a także przeprowadzono zbiórkę opon i plastikowych zakrętek.

Wydarzenie odbyło się w sobotę, 26 marca. - Chcemy zachęcić naszych mieszkańców do działań na rzecz zrównoważonego rozwoju planety. Akcja cieszyła się sporym zainteresowaniem. Sprzątaliśmy las w Malinowie, zbieraliśmy zakrętki na rzecz pomocy dla Ukrainy. Można było również dostarczyć do nas zalegające gdzieś w piwnicach opony, tak żeby nie lądowały one w lasach, czy gdzieś przy wiatach, czyli miejscach gdzie nie jest ich miejsce – mówi prezes Sławomir Pszenny. Do akcji włączyło się bardzo dużo osób. Wszystkim zaangażowanym organizatorzy zapewnili ognisko z kiełbaskami. Dodatkowo każdy, kto przywiózł opony otrzymywał sadzonki roślin. Pozostali mogli liczyć na różnego rodzaju gadżety. - Mam nadzieję, że ta akcja stanie się to już naszą tradycją, żeby w tym okresie przedwiosennym, uporać się ze śmieciami i wspólnie zintegrować się – dodaje prezes PGKiM.

PP

Zainteresowanie zbiórką opon było bardzo duże

FOT. KW

Spektakl grupy Heheszki

Kulturalne zakończenie miesiąca

Ostatnie dni marca przebiegły w Miejskim Domu Kultury w Działdowie pod znakiem występów artystycznych. W ostatni poniedziałek miesiąca odbył się koncert Janusza Radka, a dzień później występ grupy teatralnej Heheszki.

Janusz Radek przed działdowską publicznością zaprezentował kameralny recital „The best of". Była to jego druga wizyta w Działdowie, bowiem wcześniej występował już podczas Katarzynek 2014. Janusz Radek ponownie zachwycił publikę swoją oryginalnością i świeżością w aranżacjach najbardziej znanych utworów.

We wtorek zaś działdowianie mogli obejrzeć przedstawienie „Opowieść o Dziewczynce-Wiewiórce" w wykonaniu grupy teatralnej Heheszki. Spektakl był oparty na scenariuszu Jarosława Jakubowskiego, a za reżyserię odpowiadała Marzanna Bielecka-Maćkowiak, pracownica MDK. Jak opowiadają organizatorzy, była to poetycka opowieść o poznawaniu siebie, oswajaniu swoich lęków, ale także o potędze wyobraźni, która pozwala doświadczać rzeczy niezwykłych. Grupa teatralna „Heheszki", która przygotowała przedstawienie, skupia młodzież z klas V-VII szkół podstawowych. Do tego przedstawienia zostali także zaproszeni aktorzy dorośli. W przedstawieniu wystąpili: Klara Grabowska, Marek Reguła, Kaja Dziawgo, Lena Masiak, Kalina Grabowska i Adam Sienkiewicz.

PP

KRONIKA POLICYJNA

Kierował mimo sądowego zakazu

W piątek, 25 marca w Działdowie zatrzymano do kontroli drogowej 33-latka, który kierował Seatem Ibizą. W trakcie interwencji okazało się, że mężczyzna posiada sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Funkcjonariusze powstrzymali mężczyznę od dalszej jazdy. Za kierowanie pojazdem wbrew sądowemu zakazowi grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności i wydłużenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Pijany 16-latek wjechał do rowu

Tego samego dnia na trasie Klęczkowo-Pożary doszło do zdarzenia drogowego. Kierowca samochodu osobowego stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. Takie sytuacje nie są rzadkością, jednak dużym zaskoczeniem jest fakt, że za kierownica samochodu siedział 16-latek. Co więcej, nastolatek był pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało u niego ponad 0,5 promila. Teraz o dalszym losie mieszkańca gminy Działdowo zadecyduje sąd.

Wymusił pierwszeństwo

W sobotę, 26 marca na granicy gmin Lidzbark i Grodziczno doszło do zderzenia samochodu osobowego z motorowerem. - Według wstępnych ustaleń policjantów kierujący motorowerem marki Sonik nie upewnił się co do możliwości skrętu w lewo i doprowadził do zderzenia z pojazdem marki Fiat Punto – mówi Justyna Nowicka z KPP w Działdowie. 67-letni motorowerzysta z gminy Rybno na skutek odniesionych obrażeń został przetransportowany do szpitala w Działdowie.

Mandaty za przekroczoną prędkość

18-latek z Mławy otrzymał mandat w wysokości 1000 złotych i 8 punktów karnych, po tym jak w niedzielę, 27 marca w miejscu z ograniczeniem prędkości do 50 km/h pędził z prędkością o 47km/h wyższą. Dzień prędzej policjanci wystawili dwa mandaty w wysokości 1050 złotych i po 6 punktów karnych dla 54-letniej warszawianki i 66-latka z Działdowa za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym.

11-letni rowerzysta uderzył w samochód

W poniedziałek, 28 marca tuż po godzinie 17.00 do dyżurnego policji w Działdowie wpłynęło zawiadomienie o potrąceniu małoletniego rowerzysty. Do zdarzenia doszło na terenie miasta Działdowo. Skierowany na miejsce zdarzenia patrol ruchu drogowego ustalił, że kierujący rowerem 11-latek, jadąc chodnikiem podczas manewru omijania unieruchomionego oczekującego na wjazd na ulicę pojazdu marki Mercedes, uderzył kierownicą w jego bok w wyniku czego przewrócił się. Chłopiec nie odniósł żadnych poważnych obrażeń i został przekazany pod opiekę mamie.

Wjechał w Scanię

W środę, 30 marca na ulicy Męczenników w Działdowie doszło do zdarzenia drogowego z udziałem pojazdów ciężarowych. Według policyjnych ustaleń kierujący Iveco, 19-letni mieszkaniec Działdowa nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu marki Scania i uderzył w niego. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym policjanci ukarali sprawcę zdarzenia mandatem karnym w kwocie 1100 złotych.

Dozór za znęcanie

Prokuratura Rejonowa w Działdowie zastosowała środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji połączony z nakazem opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wraz z pokrzywdzoną oraz zakazu opuszczenia kraju w stosunku do 32-latka z Lidzbarka. Mężczyzna jest podejrzany o fizyczne i psychiczne znęcanie się nad żoną. Policjanci zatrzymali podejrzanego o stosowanie przemocy w poniedziałek, 28 marca podczas interwencji w domu. W rodzinie wprowadzono procedurę Niebieskiej Karty.

Lidzbark

Mniej lip na Lipowej

Ulica Lipowa w Lidzbarku mieszkańcom oraz turystom kojarzy się przede wszystkim z drogą na miejską plażę, czy do miejscowych ośrodków, ale także z aleją bardzo licznych lip. Teraz się to zmieni. Mimo że, drzewa dodawały temu miejscu klimat, to w dużym stopniu utrudniały ruch, wchodząc w pas drogowy, a także psuły komfort spacerowania, ponieważ trzeba było je omijać niczym tyczki. Władze Lidzbarka postanowiły nieco uporządkować to miejsce, usuwając drzewa, które najbardziej przeszkadzały. Teraz trwa uzupełnianie brakujących odcinków, które powstały po wycince. To jednak nie koniec zmian na tym odcinku. Jak zapowiada burmistrz Maciej Sitarek, już niedługo ruszy przebudowa całej drogi.

FOT. UMIG

Drzewa zostały usunięte, teraz czas na uzupełnienie chodnika

PP

eprasa.pl 60629f2686

POWIAT PRZASNYSKI

Powiat przeciwdziała bezrobociu

Zawsze warto zapobiegać niż leczyć. Z takiego założenia wychodzi przasnyskie starostwo powiatowe, które zdecydowało się przeznaczyć kilka milionów złotych na przeciwdziałaniu bezrobociu w powiecie. Na ten cel przeznaczono prawie 8 i pół mln zł.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE PRZASNYSZ

Nowi przedsiębiorcy

Pod koniec marca odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy, która pełni funkcję doradczą i opiniującą dla starosty powiatowego. Rada na swoim zebraniu pozytywnie zaopiniowała plan finansowy, dotyczący podziału w bieżącym roku środków, przeznaczonych na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w powiecie przasnyskim. Dzięki temu dokładnie 8 651 432,17 zł podzielono na poszczególne segmenty, które faktycznie wpłyną na zmniejszenie bezrobocia. Największą część tej kwoty, bo aż 2 460 000,00 przeznaczono na jednorazowe środki na założenie działalności gospodarczej. Jest to realne działanie aktywizujące bezrobotnych. W tym przypadku to oni sami decydują o swoim losie zakładając własne małe i większe firmy. W ubiegłym tygodniu, aż 9 osób zdecydowało się na podpisanie umów ze starostwem, dzięki którym dostaną takie właśnie dofinansowanie na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Dzięki jednorazowemu wsparciu w powiecie przasnyskim powstaną nowe działalności: mobilne usługi serwisowe maszyn ogrodniczych, usługi kosmetyczne, działalność związaną ze sprzedażą ubezpieczeń, usługi remontowo-budowlane, usługi fotoceramiki (fotografia na porcelanie – technika fotografii na ceramice, polegająca na umieszczeniu obrazu fotograficznego na podłożu ceramicznym, a następnie na wypaleniu w wysokiej temperaturze), a także sklep z odzieżą używaną.

Pieniądze, którymi dysponuje starostwo, oprócz na zakładanie własnej działalności, będą przeznaczone również na finansowanie: prac interwencyjnych (1 088 000 zł), robót publicznych (1 180 000 zł), staży (1 000 009, 52 zł), wyposażanie stanowisk pracy (1 770 000 zł), prac społecznych (84 309,39 zł), zatrudniania bezrobotnych powyżej 50. roku życia (70 000 zł), szkoleń (261 622,65 zł), bonów na zasiedlenie (240 000 zł), studiów podyplomowych (35 690,61 zł), a także tarczy antykryzysowej (50 000 zł) oraz prowadzenie Krajowego Funduszu Szkoleniowego (409 800 zł).

Podejmowane działania przynoszą efekty. Tylko w marcu (od 5 do 25 marca) bezrobocie w powiecie przasnyskim spadło o 3,5%.

natson

Inwestycja w przyszłość

Gmina Przasnysz otrzymała 150 tys. zł w ramach programu „Laboratoria Przyszłości". Dzięki tym pieniądzom szkoły podległe gminie będą mogły wprowadzać podczas zajęć nowoczesne metody nauczania i technologie.

Realizacją programu na terenie gminy zajmują się trzy szkoły podstawowe: im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Bogatem, im. mjr. Henryka Sucharskiego w Nowej Krępie oraz im. św. Stanisława Kostki w Lesznie. Pierwsze dwie szkoły otrzymały po 60 tys. zł, a trzecia placówka 30 tys. zł.

Program „Laboratoria Przyszłości" jest prowadzony przez Ministerstwo Edukacji i Nauki przy współpracy Centrum GovTech w kancelarii prezesa Rady Ministrów. Co ważne, pieniądze są przekazywane szkołom, bez konieczności inwestowania i operowania przez nie wkładem własnym, by skorzystać z tego dofinansowania.

Nowoczesne technologie otaczają nas z każdej strony, inwestycja w młodzież, która jest naszą przyszłością jest tu bardzo ważna. Dzięki nowoczesnym sprzętom mogą oni rozwijać swoje umiejętności i talenty, co nie zawsze jest możliwe w szkołach na wsiach i małych miejscowościach. Urządzenia zakupione za pozyskane pieniądze będą głównie wykorzystywane podczas lekcji informatyki, techniki czy matematyce i geografii.

FOT. UG PRZASNYSZ

Uczniowie podczas zajęć technicznych

Gogle VR przenoszą uczniów do innej rzeczywistości

Dzięki działaniom gminy udało się wyposażyć szkoły w drukarki 3D, aparaty fotograficzne, statywy, kamery, stacje lutownicze, a także roboty edukacyjne. Szkoły otrzymały także okulary VR mające funkcję wirtualnego laboratorium przedmiotowego. Dzięki temu będą mogli przenosić się do fachowego laboratorium, nadal będąc w swojej sali zajęciowej.

natson

Realny wpływ

Miejska Biblioteka Publiczna z Przasnysza realizuje projekt pod nazwą „Otwarte. Zapraszamy!". W ramach tego zadania wychodzi do mieszkańców miasta z możliwością spełnienia ich oczekiwań. MBP prowadzi właśnie nabór wniosków na oddolne inicjatywy z zakresu kultury.

Konkurs na kulturalne inicjatywy lokalne jest kierowany do mieszkańców Przasnysza, którzy chcą mieć realny wpływ na to co dzieje się w ich mieście. – Głównym celem konkursu jest aktywizacja mieszkańców, integracja społeczności lokalnej i podejmowanie wraz z mieszkańcami działań w odpowiedzi na ich potrzeby, a także zachęcenie do aktywnego współtworzenia wydarzeń/ działań o charakterze społecznym, kulturalnym, artystycznym, edukacyjnym – czytamy w regulaminie konkursu.

Pomysł - wniosek - realizacja

Jeśli więc ktoś chciałby zrealizować swój pomysł, a nie ma potrzebnych do tego funduszy, może zgłosić się do biblioteki. Zgłaszane projekty mogą mieć maksymalną wartość do 5000 zł. Biblioteka spośród nadesłanych pomysłów wybierze tylko 4 najlepsze. Co ciekawe pomysłodawcami, obok pełnoletnich mieszkańców miasta mogą być też grupy młodych osób, które będą mieć lidera w wieku pełnoletnim. Młodzież w wieku powyżej 13 lat może pracować w grupach z opiekunem, który dopełni kwestii formalnych. – Masz pomysł na jakąś ciekawą inicjatywę? Zbierz grupę osób chętnych do jej realizacji i uzyskaj dofinansowanie na pokrycie niezbędnych kosztów. Możliwości jest wiele, wystarczy odrobina kreatywności - Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza do współpracy! Paleta pomysłów jest ograniczona wyłącznie zasadami regulaminu i wysokością grantu – zachęca do udziału w konkursie biblioteka.

Wymagania

Wspomniany regulamin oraz wszystkie inne dokumenty dotyczące konkursu są dostępne do pobrania na stronie placówki: mbpprzasnysz.pl, natomiast koordynacją tego projektu zajmuje się pani Iwona Robakowska, która telefonicznie lub mailowo udzieli wszelkich dodatkowych informacji: tel. 502 087 085 lub inicjatywy@mbpprzasnysz.pl.

Ostateczny termin składania projektów mija 15 kwietnia. Do tego czasu dokumenty można dostarczyć osobiście do biblioteki lub wysłać je pocztą (ul. J. Dąbrowskiego 3, 06-300 Przasnysz). Rozstrzygnięcie i ogłoszenie wyników konkursu nastąpi do 29 kwietnia. Natomiast uczestnicy (osoby do kontaktów wymienione we wniosku) zostaną poinformowani o wynikach konkursu w ciągu kolejnych 2 dni. Ważnym aspektem, jeśli chodzi o dany pomysł jest jego realny czas realizacji: „Termin realizacji działań w ramach inicjatyw oddolnych to: od 15 maja do 15 października 2022" – czytamy w regulaminie.

Inicjatywy oddolne to wszelkie formy współdziałania mieszkańców, które mają wywołać pewne określone zmiany w lokalnej społeczności. Często mieszkańcy mają pomysły, które są dla nich najlepsze, bo to oni wiedzą czego potrzebują, a urzędnicy, pracownicy instytucji mogą nie wiedzieć, że mieszkańcom brakuje właśnie tej jednej rzeczy. Teraz oprócz budżetu obywatelskiego mieszkańcy Przasnysza mają jeszcze jedną drogę, którą mogą wybrać, by zrealizować własne projekty.

natson

Sprintem przez powiat

Strażacy na parkiecie

Reprezentacja Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Przasnyszu wzięła udział w eliminacjach strefowych do XIX Mistrzostw Województwa Mazowieckiego Strażaków w Halowej Piłce Nożnej w Pułtusku. W zawodach wystartowało 6 drużyn. Rywalizacja między nimi była zacięta i wyjątkowo wyrównana. Strażacy na parkiecie dawali z siebie wszytko. Rozgrywki do samego końca były pełne emocji i zdrowej rywalizacji. Ostateczna klasyfikacja zespołów przedstawia się następująco: 1. KP PSP Pułtusk, 2. KP PSP Mława, 3. KP PSP Przasnysz, 4. KP PSP Sochaczew, 5. KP PSP Łosice, 6. KM PSP Płock.

Alejka noworodków

Urząd miasta i gminy Chorzele rusza z kolejną edycją społecznej akcji sadzenia drzewek dla nowo narodzonych dzieci z terenu gminy. Aby wziąć udział w akcji należy zgłosić swoją kandydaturę do urzędu i złożyć odpowiedni formularz, który jest dostępny na stronie magistratu. Dzięki posadzeniu symbolicznego drzewka każda z rodzin zyska swoje nadzwyczajne miejsce i niezwykłą pamiątkę, jednocześnie wspierając przyrodę.

Układanie kostki Rubika na czas

Szkoła Podstawowa nr 3 im. Tadeusza Kościuszki z Przasnysza zorganizowała I Szkolny Turniej Układania Kostki Rubika. Konkurs był związany z obchodami Miesiąca Matematyki. Turniej był podzielony na trzy kategorie wiekowe: klasy 2 i 3, 4 – 6 oraz 7 – 6. Zebrani uczniowie rywalizowali też w kategorii open – jury brało tu pod uwagę wszystkie uzyskane czasy, bez względu na wiek zawodnika. Najlepsi okazali się: z najmłodszych klas Igor Lekowski uczeń klasy 3a, wśród klas 4 – 6 zwyciężył Sebastian Zienkiewicz, z klasy 4c, natomiast z najstarszych klas zwyciężył Michał Wiktorowicz, uczeń klasy 8a. Natomiast tytuł Mistrza Mistrzów speedcuberów (z ang. speed – prędkość, cube – kostka) zdobył Igor Lekowski (3a), który ułożył kostkę w czasie 42 sekund.

Przasnysz gotowy do LOT-u

Miasto Przasnysz zostało członkiem Lokalnej Organizacji Turystycznej Północnego Mazowsza. Dzięki temu możliwe będzie podejmowanie kolejnych działań związanych z promowaniem regionu w zakresie turystyki. Organizacja działa na zasadzie non profit – to dzięki pracy wolontariuszy realizowane są kolejne projekty i zadania jak np. impreza cykliczna: Korona Ziemi Przasnyskiej – cykl biegów w powiecie przasnyskim.

eprasa.pl 60629f2686

POWIAT MAKOWSKI

Samorządy dla Ukrainy

Pomoc przybiera różne formy

Samorządy z powiatu makowskiego robią co w ich mocy, aby zwiększyć bazę noclegową dla osób uciekających przed wojną. Starostwu Powiatowemu w Makowie Mazowieckim udało się zdobyć 200 łóżek polowych wraz poduszkami, kołdrami i ręcznikami.

Jak informuje Halina Ryczkowska, kierownik referatu zarządzania kryzysowego przy makowskim starostwie, na terenie powiatu uruchomionych zostało 9 miejsc noclegowych dla uchodźców, a kolejne 3 mają zostać uruchomione.

- Łącznie możemy przyjąć ponad 300 Ukraińców. Aktualnie w 3 spośród 9 już wyznaczonych miejsc przebywają uchodźcy, tj. w internacie przy ZS w Makowie, w byłej szkole w Romanowie, w gm. Karniewo oraz w Gminnym Ośrodku Kultury w Sypniewie. Dzięki współpracy z wojewodą udało się nam pozyskać 200 łóżek polowych, które zostały rozdysponowane we wszystkich gminach, gdzie znajdują się lub będą znajdować wyznaczone miejsca noclegowe - wyjaśnia Halina Ryczkowska.

Pracownik gminy Szelków, Jacek Gosiewski, zawiózł zebrane dary do Przasnysza, skąd trafią do osób potrzebujących w Ukrainie

Samorządy na miejsca noclegowe wyznaczają ośrodki kultury, remizy, czy świetlice wiejskie. W Makowie baza noclegowa powstała w pawilonie sportowym. Zdobyte przez powiat łóżka polowe wraz z elementami towarzyszącymi pomogą lokalnym gminom rozlokować uchodźców. Łóżka, kołdry, poduszki, pościel i ręczniki pochodzą z Rządowej Agencji Rezerw Materiałowych, do której, za pośrednictwem wojewody, zwróciło się starostwo. W transporcie przedmiotów z magazynów RARM w Grabicach Nowych pomogła prywatna, lokalna firma przewozowa. Udostępniła także wózek widłowy do sprawnego załadowania i rozładowania samochodów.

Tymczasem komendant KP PSP w Makowie Mazowieckim Andrzej Król odwiedził w ubiegłym tygodniu dwie remizy strażackie, które, ze względu na wyposażenie ich w sanitariaty (prysznic), zostały przeznaczone na miejsca noclegowe dla uchodźców. Wraz z przedstawicielami gmin i strażakami sprawdzano gotowość obu obiektów, tj. remizy OSP w Chłopiej Łące oraz remizy OSP w Rupinie, na przyjęcie Ukraińców.

Samorządy powiatu makowskiego nie tylko starają się zapewnić warunki noclegowe dla uchodźców, ale także, wspólnie z mieszkańcami, zbierają dary i organizują spotkania integracyjne.

W środę (30 marca br.) gmina Szelków po raz kolejny przekazała dary dla Ukrainy. Były to m.in. środki opatrunkowe, środki higieniczne, żywność z długim terminem ważności itp. Dary zostaną przekazane walczącym Ukraińcom za pośrednictwem przasnyskiej Jedynki. Szkoła prowadzi zbiórkę w regionie, a następnie raz lub dwa razy w tygodniu transportuje zebrane artykuły na granicę, skąd dystrybuowane są dalej, w głąb ogarniętej wojną Ukrainy. Podobne zbiórki prowadzone w innych samorządach. Zebrane artykuły trafiają głównie do uchodźców przebywających już w Polsce, czy to w prywatnych domach, czy w specjalnie utworzonych ośrodkach.

Natomiast w Gminnym Centrum Kultury w Rzewniu odbyły się integracyjne, wiosenne warsztaty, w których uczestniczyły również obywatelki Ukrainy. Z różnych, głównie naturalnych materiałów, tworzono wiosenne wieńce. GCK podziękowała za spotkanie ukraińskim zwrotem „приємно вас приймати ”.

W GCK w Rzewniu odbyły się integracyjne warsztaty. Przez chwilę uczestniczył w nich również wójt Wiesław Chrzanowski

Kuj

KRONIKA POLICYJNA

Jechał bez kasku

42-letni mężczyzna (mieszkaniec gm. Krasnosielc), jadący w piątek (25 marca br.) po południu motorowerem od strony Drążdżewa w kierunku Krasnosielca, nie dostosował prędkości, zjechał z jezdni i przewrócił się w przydrożnym rowie. Niestety doznał poważnych obrażeń ciała. Został przetransportowany Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do szpitala w Olsztynie. Pobrano mu krew do badań na zawartość alkoholu.

Makowska policja ustaliła, że mężczyzna nie miał na głowie kasku w momencie wypadku, co funkcjonariusze określili jako „lekkomyślne podejście”.

Ukradli drogie auto i łódź motorową

W Makowie nieznani sprawcy ukradli z prywatnej posesji jacht motorowy z przyczepką. Natomiast w Różanie zniknęła z prywatnego podjazdu toyota hiluks. Tej samej nocy (z soboty na niedzielę, 26/27 marca br.) w Makowie próbowano także ukraść lexusa NX300H, jednak ta próba się nie powiodła, gdyż auto wyposażone w odpowiednie systemy wysłało do właściciela informację o zamiarach złodziei.

Wszystkie pojazdy znajdowały się na zabezpieczonych, ogrodzonych posesjach, a mimo to złodzieje podjęli próby (z różnym skutkiem) kradzieży. Japońskie auta są warte około 250 tys. zł. Wartość jachtu to ok. 200 tys. zł (nie licząc przyczepki).

- Apelujemy do mieszkańców powiatu makowskiego o wzmożoną uwagę, czujność i ostrożność. Wszelkie budzące państwa wątpliwości sytuacje, w szczególności poruszanie się podejrzanych osób w okolicy parkingów samochodowych, posesji oraz samochody na obcych nr rejestracyjnych przemieszczające się wielokrotnie po określonych ulicach bez uzasadnionej przyczyny, prosimy zgłaszać policji - informuje Monika Winnik, oficer prasowa KPP w Makowie Mazowieckim.

Wszelkie wątpliwości co do intencji obserwowanych osób można zgłaszać pod numerem alarmowym 112 albo bezpośrednio do dyżurnego makowskiej komendy: 47 70 47 200.

Policja apeluje również o dokładne zamykanie samochodów i niepozostawianie na widoku wartościowych przedmiotów, które mogą dodatkowo zachęcić do kradzieży. Warto także zadbać o auto na prywatnej posesji, czyli zamknąć w garażu (jeśli taki posiadamy) lub zabezpieczyć bardziej możliwość wjazdu na posesję, np. stosując kłódkę na bramie wjazdowej. Funkcjonariusze zalecają również rozważenie montażu monitoringu na posesji.

Przywłaszczyła sobie 2,6 tys. zł

Za przywłaszczenie pieniędzy odpowie 62-letnia mieszkanka powiatu makowskiego. Kobieta zabrała pieniądze, które zgubił mężczyzna w jednym ze sklepów spożywczych.

W czwartek, dyżurny makowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o przywłaszczeniu pieniędzy, do którego doszło w jednym ze sklepów na terenie Makowa Mazowieckiego. Jak ustalili policjanci, 58-letniemu pokrzywdzonemu pieniądze wypadły z portfela przy kasie sklepowej. Zauważyła to kobieta stojąca za nim w kolejce i pozbierała pieniądze, ale ich nie zwróciła właścicielowi. W sumie kobieta zabrała 2600 złotych. Całe zajście zarejestrowały kamery monitoringu.

Podjęte w tej sprawie czynności pozwoliły makowskim policjantom ustalić tożsamość kobiety oraz odzyskać przywłaszczone pieniądze. Sprawczynią okazała się 62-letnia mieszkanka powiatu makowskiego. Kobieta usłyszała zarzut przywłaszczenia do którego się przyznała. Grozi jej za to do roku pozbawienia wolności.

kuj

Co nieco o ekonomii społecznej

Szkolenie dla organizacji pozarządowych

Aby zacieśnić współpracę między organizacjami a samorządem Starostwo Powiatowe w Makowie Mazowieckim zorganizowało szkolenie wspólnie w MOWES.

Czym jest MOWES? To Mazowiecki Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej, czyli instytucja, której swojego rodzaju misją jest łączenie działalności komercyjnej i integracyjnej oraz biznesowej i społecznej.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W MAKOWIE MAZ.

Zbigniew Deptuła otrzymał proporzec stworzony z okazji jubileuszu 10-lecia UKS Krasnosielc

Jak poinformowało makowskie starostwo, w poniedziałek (28 marca br.) w sali konferencyjnej odbyło się spotkanie informacyjno-szkoleniowe dla organizacji pozarządowych i przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego z terenu powiatu makowskiego, którzy na co dzień zajmują się współpracą z organizacjami. Zebranych gości przywitał starosta Zbigniew Deptuła, który podziękował organizacjom za przybycie oraz podkreślił wagę funkcjonowania i działalności stowarzyszeń w powiecie.

Szkolenie prowadziły animatorki z MOWES, które omówiły aktualne konkursy, do jakich mogą aplikować organizacje pozarządowe. Tematem spotkania było także prowadzenie projektów i rozliczanie przyznanej dotacji z urzędu. Organizacje zapoznały się również z obowiązkami organizacji w zakresie zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym i Ewidencji Stowarzyszeń Zwykłych, jak i działań podejmowanych na podstawie statutu lub regulaminu stowarzyszenia.

W trakcie szkolenia Tomasz Olszewik, prezes Gminnego Uczniowskiego Klubu Sportowego Krasnosielc, podziękował za wsparcie rzeczowe organizacji piłkarskich z terenu powiatu makowskiego. Wręczył staroście proporzec przygotowany z okazji 10-lecia działalności klubu.

W poniedziałkowym szkoleniu wzięły udział 24 osoby, członkowie organizacji pozarządowych, kół gospodyń wiejskich, terenowych jednostek organizacyjnych oraz przedstawiciele samorządu terytorialnego z terenu powiatu makowskiego.

Kuj

Bezpłatne studia dla nauczycieli z Makowa

Na Uniwersytecie Warszawskim ruszyły dwa nowe bezpłatne kierunki studiów podyplomowych dla nauczycieli w ramach programu edukacyjnego „Mazowsze dla Oświaty”. Do programu zakwalifikowali się dyrektor i nauczycielka z ZS w Makowie Mazowieckim.

Bezpłatne studia podyplomowe dla nauczycieli szkół średnich to pilotażowy program Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego we współpracy z Uniwersytetem Warszawskim. Szansę na podniesienie swoich kwalifikacji otrzymał dyrektor Zespołu Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Mazowieckim, Konrad Zysk, oraz nauczycielka przedmiotów zawodowych (gastronomicznych) w tej placówce, Beata Szewczak-Smolińska.

Studia będą prowadzone przez Wydział Zarządzania UW oraz Wydział Polonistyki UW. Nauczyciele podczas zajęć, które potrwają dwa semestry (od marca do listopada 2022 roku), będą mogli podnosić swoje kwalifikacje na dwóch podyplomowych kierunkach. Pierwszy to skuteczne zarządzanie współczesną jednostką oświatową, natomiast drugi - szkoła wobec nowych wyzwań – perspektywa nauczyciela.

Czesne, wpisowe i opłaty rejestracyjne studiów podyplomowych pokryje Samorząd Województwa Mazowieckiego. W zależności od sytuacji studia mogą być realizowane w trybie stacjonarnym, hybrydowym lub zdalnym.

kuj

eprasa.pl 60629f2686

Rozmyty Kontrast ma już 10 lat

Jubileusz z „Kolacją dla głupca”

Ani się obejrzeliśmy jak Teatrowi Rozmyty Kontrast minęło 10 lat. Przez ten czas przez zespół przewinęło się wielu aktorów. Większość z nich przybyła w sobotę, 26 marca br. na jubileusz do Powiatowego Centrum Kultury w Ciechanowie.

Sam zespół przygotował na ten dzień premierę – „Kolację dla głupca” Francisa Vebera, francuskiego reżysera i scenarzysty świetnych komedii m.in. „Tajemniczego blondyna w czarnym bucie” oraz „Powrotów tajemniczego blondyna” z Pierrem Richardem w roli głównej, „Klatki szaleńców”. Spektakl wyreżyserowała Małgorzata Dzilińska. Na widowni był komplet widzów. Słychać było głośne reakcje.

Tytułowa „kolacja dla głupca” ma być jedną z wielu, które we wtorkowe wieczory Pierre Brochant, bogaty wydawca i człowiek sukcesu, urządza ze swoimi wpływowymi przyjaciółmi. Na każdą zapraszają wyjątkowych nieudaczników, będących nieświadomymi niczego obiektami kpin i uczestnikami konkursu na największego frajera. Jednym z nich jest Francois Pignom, urzędnik podatkowy.

Jak to często w komediach bywa, nieoczekiwany splot wydarzeń powoduje, niespodziewany zwrot akcji, w wyniku którego nie dochodzi do zaplanowanej kolacji a spotkanie głównych bohaterów Pierra Brochanta i Francoisa Pignona przeradza się w arcyzabawny spektakl. W komiczny sposób ukazuje bohaterów, ich słabości i wady.

„Kolacja dla głupca” to hit teatralny, od lat grany na deskach wielu światowych teatrów! To znakomita gra aktorska, wartka, zabawna akcja i zaskakujący finał.

Małgorzata Dzilińska (jako Cristine Brochant i jednocześnie reżyserka spektaklu)

Fot. Roman Nadaj

Kamil Szczyglak i Mikołaj Zelech – główni bohaterowie „Kolacji dla głupca”

I na scenie Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki wszystko poszło jak trzeba. Tak jak to sobie zaplanował Francis Veber pisząc w 1993 r. swoją sztukę. Bo aktorzy Rozmytego Kontrastu nowicjuszami nie są, a wielu z nich już na stałe połknęło bakcyla teatru rozwijając swoje umiejętności. Rywalizacja dwóch głównych bohaterów – Pierra (Kamil Szczyglak) i Francois (Mikołaj Zelech) była wprost mistrzowska ze wskazaniem ostatecznie na Zelecha. Mikołaj gra instynktownie, niuansami, zmieniając nastrój z sekundy na sekundę. Śmiejemy się głośno, by za chwilę głęboko się wzruszyć. Pozostałe postacie: Christine Brochant (jednocześnie reżyserka Małgorzata Dzilińska), Marlene (Adrianna Betlińska), Lucien Cheval (Filip Czyżykowski), Juste Lebranc (Konrad Dziliński) czy dr Archaubaund (Jarosław Leszczyński) wydawałyby się tłem dla rozgrywki głównych bohaterów. Każda jednak jest ważna i ma w spektaklu swoje miejsce. Aktor musiał je sobie określić i trudno tu wskazać kto zrobił to lepiej, kto gorzej. Każdy z aktorów cieszy się sympatią widzów i ma swoich wielbicieli.

W tym roku Rozmyty Kontrast obchodzi też swoje 10-lecie i najnowsza premiera była okazją do podziękowań. Nie każdego bowiem widać na scenie. Więcej osób pracujących nad spektaklem jest niewidoczna a publiczność widzi tylko efekt ich pracy. To m.in. reżyser, scenograf, kostiumolog, fryzjerka, wizażystka, realizator muzyczny, oświetleniowiec, dźwiękowiec, często muzycy. Tym razem wszyscy pokazali się na scenie po spektaklu. Zostali bowiem uhonorowani jubileuszową statuetką i specjalnym podziękowaniem. Obok nich stali grający w spektaklu aktorzy i oraz ci, którzy już Rozmyty Kontrast opuścili i rozjechali się po kraju.

Filip Czyżykowski jako Lucien Cheval

To był dla wielu wyjątkowy wieczór.

Najważniejszym gościem był Andrzej Liszewski, założyciel, reżyser i szef zespołu uhonorowany specjalnie. Wspominał współzałożyciela teatru Macieja Klimczuka. - To był koniec 2011 r. On miał znaleźć grupę zainteresowanych młodych ludzi, ja miałem prowadzić zespół. I już 17 lutego następnego roku grupa młodzieży pojawiła się w domu kultury. To był początek Rozmytego Kontrastu. Większość osób od tego czasu odeszła, ale przychodzili nowi.

Tych współrealizatorów spektakli nie widać na scenie

- Co jest najważniejsze dla was w waszym teatrze? - pytałem kiedyś członków zespołu.

- To, że jesteśmy razem, przyjaźnimy się, mamy gdzie się spotykać i oczywiście grać na scenie – odpowiadali. - Uczymy się czegoś, pokazujemy ludziom, a im się to podoba, biją nam brawo… Bardzo nas to cieszy.

- Dla mnie podobnie - dodaje Andrzej Liszewski. - Mam świadomość, że jestem przyjacielem, a nie tylko reżyserem. Zmienia się skład zespołu, dlatego że aktorzy przyprowadzają swoje koleżanki i kolegów. To, że możemy spotykać się razem, ufać sobie i wspólnie coś stworzyć, ma dla nas taką samą wartość jak sukces artystyczny spektaklu i uznanie widzów.

O tym samym mówili członkowie zespołu na filmie prezentowanym w czasie antraktu na premierze „Kolacji dla głupca”. Czym jest dla nich teatr, jaką rolę najlepiej wspominają…

- Ważna, o ile nie najważniejsza jest też publiczność – stwierdziła dyrektor PCKiS Anna Smolińska. - Na początku na spektakle teatru przychodziło kilkanaście osób. Aktorzy grali w Kawiarni Artystycznej. Kameralnie. Teraz wyprzedajemy całe duże sale. I za to naszej publiczności bardzo dziękujemy.

„Kolację dla głupca” będzie można obejrzeć ponownie w najbliższy poniedziałek 11 kwietnia o godzinie 19.00.

MAREK ŻBIKOWSKI

Spotkanie z filharmonią

Już 6 kwietnia w mławskim Miejskim Domu Kultury odbędzie się kolejny koncert z cyklu „Spotkania z muzyką”. W ramach współpracy z Filharmonią Narodową o godz. 18.30 rozpocznie się koncert „Muzyka polska po Chopinie”.

Na scenie wystąpią: (w składzie zmiennym) Katarzyna Drelich lub Karolina Róża Kowalczyk – sopran, Kornelia Grądzka – skrzypce, Justyna Rekść-Raubo lub Adam Misiak – wiolonczela oraz Vlasta Traczyk lub Marta Guzuk – fortepian.

– Tym razem wysłuchamy najpiękniejszych kompozycji powstałych między 1849 a 1939 rokiem. Prawdziwym muzycznym rarytasem mogą okazać się utwory Karola Szymanowskiego czy Jerzego Petersburskiego, ale również dzieła twórców, którzy w polskiej historii muzyki pozostali bezimienni. Historię znanych i mniej znanych muzyków przedstawi nasz ulubiony prelegent Jarosław Praszczałek – zapowiadają organizatorzy z MDK.

Bilety w cenie 5 zł. Są dostępne w kasie kina „Kosmos”.

natson

Batik z Przasnysza w Płońsku

8 kwietnia o godz. 18 w sali wystawienniczej Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku odbędzie się otwarcie wystawy batiku. W tym przypadku Płońsk łączy siły z Przasnyszem – to bowiem owoce pracy przasnyskiej pracowni batiku Mamut będą prezentowane w galerii.

Pracownia Mamut jest prowadzona w ramach Miejskiego Domu Kultury w Przasnyszu od 2006 roku. Batik jest specyficzną metodą wytwarzania barwnych tkanin przy pomocy nakładania wosku oraz wielokrotnego barwienia. Technologia batiku wywodzi się z terenów Azji południowo-wschodniej, a zwłaszcza z indonezyjskiej Jawy. Dawniej, (ale i teraz) metodą batiku wytwarzano materiały użytkowe - tkaniny na ubrania, zasłony itd. – Obecnie jest to również efektowny rodzaj sztuki. Niecodzienne właściwości batiku ujawniają się głównie w dwustronności prac, wspaniałych efektach ich podświetlania oraz niepowtarzalnych żyłkowaniach, które powstają pod wpływem pękającego wosku – zachęcają do zwiedzania wystawy organizatorzy z płońskiego MCK.

Na wystawie zaprezentowane będą prace wykonane w ostatnich kilku latach. Tworzą one kolekcje tematyczne np.: Muzycy w batiku, kompozytorzy, ikona-batik inspiracje oraz indywidualne zainteresowania twórców. Wystawa potrwa do 15 maja 2022 r.

natson

Repertuar kin północnego Mazowsza

Ciechanów, kino „Łydynia”, tel. (23) 672 35 09: od 5 do 7 kwietnia, godz. 15 – Zając Max: Misja Pisanka, o 16:45 – Zaginione miasto, o 18.30 i o 20.30 – Morbius; od 8 do 10 kwietnia, godz. 13.45 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a; o 16.15 – Zaginione miasto, o 18 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a, o 20.30 Morbius; 12 kwietnia, godz. 16.15 – Zaginione miasto, o 18 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a, p 20.30 – Morbius.

W kinie „Łydynia” obowiązują tzw. **„Tanie wtorki”** gdzie każdy może kupić bilet w promocyjnej cenie 14 zł.

„Małe kino Łydynia: od 5 do 7 kwietnia, godz. 16.45 – Piosenki o miłości, o 18.30 – Marzec '68, o 20.30 – Zaginione miasto; od 8 do 10 kwietnia, godz. 15 – Tom i Jerry, o 17 – Morbius, o 19 – Zaginione miasto, o 20.40 – Marzec '68.

Mława, kino „Kosmos”, tel. (23) 654 35 85: 6 kwietnia, godz. 16 – Mój syn, o 19.30 – Piosenki o miłości; 7 kwietnia, godz. 17 – Mój syn, o 19 – Piosenki o miłości; od 8 do 10 kwietnia, godz. 15 – Potworna rodzinka 2, o 17 – Mój syn, o 19 – Piosenki o miłości.

Płońsk, kino „Kalejdoskop”, tel. (23) 662 26 66: 6 kwietnia, godz. 13.30 i 15.30 – Za duży na bajki, o 17.30 – Cud Guadalupe, o 19.30 – Batman; 7 kwietnia, godz. 15 – Za duży na bajki, o 17.20 i 20 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a; od 8 do 10 kwietnia, godz. 13.30 i 15.30 – Zając Max: Misja Pisanka, o 17.20 i 20 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a.

Nasielsk, kino „Niwa”, tel. (23) 691 23 43: 6 i 7 kwietnia, godz. 15 – Zając Max: Misja Pisanka, o 17 – Belfast, o 19 – Jakoś to będzie; od 8 do 10 kwietnia, godz. 14.45 – To nie wypanda, o 16.45 – Za duży na bajki, o 19 – Piosenki o miłości.

Pułtusk, kino „Narew”, tel. (23) 692 95 27: 5 i 6 kwietnia, godz. 17 – Potworna rodzinka 2, o 19 – Batman; od 8 do 13 kwietnia, godz. 17 – Zając Max: Misja Pisanka (9 i 10 kwietnia dodatkowy seans o godz. 14), o 19 – Inni ludzie.

Na każdym seansie może przebywać tylko 70 osób.

Żuromin, kino „Ton”, tel. (23) 657 27 99: od 8 do 10 kwietnia, godz. 17 – Zając Max: Misja Pisanka, o 19 – Jakoś to będzie.

Działdowo, kino „Apollo”, tel. (23) 697 21 92: 6 kwietnia, godz. 15.30 – Zając Max: Misja Pisanka, o 17 – Za duży na bajki, o 19 – Inni ludzie; 7 kwietnia, godz. 15.30 – Za duży na bajki, o 17.30 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a, o 20.10 – Inni ludzie; 8 kwietnia, godz. 13 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a, o 15.40 – Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć, o 18.05 – Fantastyczne zwierzęta. Zbrodnie Grindelwalda, o 20.30 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a; 9 kwietnia, godz. 13 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a, o 15.40 – Zając Max: Misja Pisanka, o 17.10 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a.

Maków Mazowiecki, kino „Mazowsze”, tel. (29) 717 12 72 lub (29) 640 94 03: od 8 do 11 kwietnia, godz. 16 – Cud Guadalupe, o 18 – Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledore'a.

eprasa.pl 60629f2686

Pułtusk

Mural inspirowany poezją i urokami miasta

Wiersz Wiktora Gomulickiego „Moja rzeka" stał się inspiracją do stworzenia muralu, który możemy zobaczyć w Pułtusku.

W sąsiedztwie pomnika Wiktora Gomulickiego, przy baszcie murów obronnych w alejkach od strony ul. Świętojańskiej już z daleka można zobaczyć między drzewami kolorowy mural. Tematycznie związany jest z atrakcjami Pułtuska, pięknem miasta i okolicy, które opisywał Gomulicki. Poeta swoje dzieciństwo spędził w Pułtusku, gdzie uczęszczał do gimnazjum przy klasztorze oo. benedyktynów.

Nie zabrakło najdłuższego brukowanego rynku Europy, zamku, ratusza, bazyliki, tradycyjnych kurpiowskich elementów oraz odniesienia do historii miasta. A wszystko to w otulinie rzeki, o której Wiktor Gomulicki pisał tak: „Nad błękitną moją Narwią/ Najpiękniej się łąki barwią,/ Najmiłośniej szumią drzewa/ I najmilej słowik śpiewa".

Autorem projektu muralu jest Tomasz Goławski. Wykonawcą – warszawska firma WALLART. Firma ta wykonała już na terenie miasta m.in. muzyczny mural przy pasażu Krzysztofa Klenczona.

To nie jedyny artystyczny element przestrzeni miejskiej, który ostatnio pojawił się w Pułtusku. O tym jednak w kolejnych numerach „TC".

Tekst i foto BH

Maków utworzy spółkę

Mieszkania z niskim czynszem

Podczas sesji 29 marca radni Makowa Mazowieckiego zajmowali się głównie tematem nieruchomości. Wśród podjętych uchwał znalazła się także taka, która zezwala miastu na utworzenie spółki mieszkaniowej.

Rada wyraziła zgodę na utworzenie spółki Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa „KZN Mazowsze Centrum" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i zatwierdziła wniosek o finansowanie zewnętrzne udziałów miasta w spółce. Kwota, o jaką wnioskuje urząd do Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa to 3mln zł. Na sali było obecnych 14 z 15 radnych (nieobecny Wojciech Traczewski). Za przyjęciem obu uchwał głosowało 13 radnych, wstrzymała się Małgorzata Długołęcka.

Zapytaliśmy urząd o to, kiedy można się spodziewać powołania spółki i czy znane są już osoby, typowane do jej zarządu.

- Trwa procedura podejmowania przez gminy stosownych uchwał. Kolejnym krokiem będzie przystąpienie do notarialnego aktu założycielskiego tej spółki. Nie znamy jeszcze nazwisk osób typowanych do zarządu, jest jeszcze na wcześnie na podejmowanie takich decyzji – poinformowała nas Alicja Prejs, kierownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego, Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych, Promocji i Sportu UM w Makowie Maz.

Jak wyjaśniła, celem powstania Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych jest zwiększenie dostępności mieszkań na wynajem dla osób o umiarkowanych dochodach. Program przewiduje wybudowanie mieszkań na wynajem z niskim czynszem, a także możliwość dojścia lokatorów do własności wynajmowanego lokalu przy wpłacie odpowiednio wysokiej partycypacji.

- Przystąpienie naszego miasta do spółki SIM jest odpowiedzią na ciągle rosnące potrzeby mieszkaniowe. Potrzeba budowy mieszkań w Makowie Mazowieckim, jak i w pozostałych gminach uczestniczących w projekcie SIM jest ogromna. Dlatego cieszy ta niezwykle ważna inicjatywa, dzięki której będziemy mogli sfinansować bezzwrotnymi środkami budowę mieszkań mówi burmistrz Tadeusz Ciak.

K. Kujawa

Powiat mławski

Ekstraklasa hodowców bydła

Najlepsi hodowcy w powiecie mławskim podsumowali miniony rok na spotkaniu w Starej Otoczni (gm. Wiśniewo), zorganizowanym przez koło powiatowe Mazowieckiego Związku Hodowców Bydła.

Dziesiątka najlepszych hodowców otrzymała puchary, gratulacje i życzenia. Hodowcy, ciesząc się z uzyskanych wyników, nie ukrywali swoich obaw.

FOT. AUTOR

FOT. AUTOR

Najlepsi producenci mleka w powiecie mławskim otrzymali puchary

- Jesteśmy w trudnej sytuacji. Obecnie za litr mleka dostaję 1,9 -2,0 zł, wydaje się, że to dobra cena (średnia kraju: 1,84 zł), ale bardzo mocno wzrosły koszty produkcji, ceny nawozów mineralnych, oleju napędowego, energii i pasz. A najgorsze jest to, że ceny środków do produkcji nie są stabilne – zauważa Leszek Kalinowski z Bolewa.

- Rynek mleka jest rozchwiany, bardzo trudno jest zaplanować inwestycje, wstrzymuję je w moim gospodarstwie, nie chcę zaciągać kredytów, bo nie wiem, co będzie jutro. Ale będę trwał przy swojej pracy licząc, że będzie lepiej Rozumiem, że rynek i rządzi się swoimi prawami, ale my, rolnicy, ciężko pracujemy i nie mamy wpływu na tę całą sytuację - mówi Jerzy Wawrzyńczak ze Stupska, lider w powiecie mławskim za ubiegły rok (12.756 kg mleka od krowy).

Dla porównania: mistrzowie kraju w 2021 r., Małgorzata i Sylwester Pszczoła z Gutanowa (woj. lubelskie), wyciągnęli od jednej krowy średnio 16.555 kg mleka, a dzierżący palmę pierwszeństwa na Mazowszu Andrzej Mórawski z Golan – 15.039 kg.

- Chcemy promować i nagradzać najlepszych hodowców, Cieszy, że u nas wzrasta wydajność mleczna krów, bo to oznacza, że rośnie także świadomość hodowców. Pomagamy im na szkoleniach tematycznych - podkreśla Kazimierz Karpiński, prezes koła powiatowego Mazowieckiego Związku Hodowców Bydła.

WOJCIECH SZYMBORSKI

Pierwsza dziesiątka producentów mleka w powiecie mławskim. W nawiasach przeciętna wydajność mleka od krowy w kg

1. Jerzy Wawrzyńczak, Stupsk (12.756);
2. Jan Pisarkiewicz, Bogurzynek, gm. Wiśniewo (12.104);
3. Leszek Kalinowski, Bolewo, gm. Stupsk (11.967);
4. Waldemar Plantowski, Olszewo-Borzymy, gm. Stupsk (11.797);
5. Marek Kowalewski, Augustowo, gm. Strzegowo (11.723);
6. Dawid Kołakowski, Pepłowo, gm. Wieczfnia Kościelna (11.671);
7. Dariusz Prejs, Windyki, gm. Wieczfnia K. (11.657);
8. Piotr Ludwiczak, Mdzewo, gm. Strzegowo (11.438)
9. Zdzisław Gutkowski, Budy Strzegowskie, gm. Strzegowo (11.437);
10. Kazimierz Karpiński, Bogurzynek, gm. Wiśniewo (11.302).

Powiat płoński

2500 zł grzywny za szybką jazdę

W poprzedni poniedziałek w czasie kontrolowania prędkości pojazdów jadących przez Dalanówek (gm. Płońsk) funkcjonariusze zauważyli pędzącego z dużą prędkością mercedesa. Kierująca tym pojazdem 77-latka z gm. Załuski jechała z prędkością 127 km/h, czyli o 77 km/h więcej, niż wynosiła dopuszczalna prędkość.

Jak informuje płońska komenda, kobieta straciła prawo jazdy i zapłaci najwyższą grzywnę przewidzianą w obowiązujących od początku br., znowelizowanych przepisach - 2500 zł.

W tym samym miejscu, we wtorek, policjanci zatrzymali do kontroli 47-latkę kierującą audi, a następnie 32-latka - kierowcę dacii. Kobieta przekroczyła dopuszczalną w terenie zabudowanym prędkość o 59 km/h, a mężczyzna o 51 km/h. Oboje stracili prawo jazdy na 3 miesiące i zostali ukarani mandatami karnymi w wysokości 1500zł.

30 marca na drodze krajowej nr 62 w Czerwińsku funkcjonariusze drogówki kontrolowali 50-letniego kierowcę renault, który w terenie zabudowanym jechał z prędkością 111 km/h. On również stracił prawo jazdy, a wysokość nałożonego na niego mandatu karnego wynosiła 2000 zł.

Na wszystkich kierowców, którzy złamali prawo poza mandatami policjanci nałożyli po 10 punktów karnych.

Kary dla piratów drogowych są wysokie, a mogą być dla nich jeszcze wyższe. Gdy po raz drugi zostaną oni zatrzymani przez policjantów za to samo wykroczenie, wtedy mandat będzie miał podwójną wysokość i wyniesie aż 5 tys. zł. Recydywa jest uwzględniana za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o co najmniej 30 km na godzinę.

rom

Senioralna Rada Powiatu Żuromińskiego

W poniedziałek (28 marca br.) odbyło się pierwsze posiedzenie Senioralnej Rady Powiatu Żuromińskiego, której skład został ustalony przez Zarząd Powiatu Żuromińskiego. Przedstawicielem Zarządu Powiatu w Żurominie w nowo utworzonej radzie jest wicestarosta Ireneusz Rejmus. W skład rady weszli: Jerzy Bucholski, Teresa Falkowska, Dariusz Jackowski, Krystyna Kłobukowska, Ewa Ostrowska, Marianna Stanek, Janina Sowińska, Teresa Szczęsna oraz Janina Zasadowska.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W ŻUROMINIE

Pamiątkowe zdjęcie podczas pierwszej sesji Senioralnej Rady Powiatu Żuromińskiego

Jak wyjaśnia starostwo, celem Senioralnej Rady Powiatu Żuromińskiego będzie wspieranie społeczności seniorów i reprezentowanie ich zbiorowych interesów poprzez ścisłą współpracę z władzami powiatu oraz organizacjami i instytucjami, które zajmują się problemami seniorów.

Kuj

Płońsk

Ukradł hulajnogę, bo chciał pojeździć

Kilka dni temu, wieczorem na ul. Szkolnej w Płońsku skradziono hulajnogę elektryczną z siedziskiem. Właścicielka pozostawiła swój pojazd na parkingu przed sklepem, a gdy po jakimś czasie wróciła, jej jednośladu już nie było. Nawet fakt, że hulajnoga uruchamiana była kluczykiem nie zniechęcił amatorów cudzych rzeczy.

Interweniujący na miejscu zdarzenia policjanci przejrzeli zapis z kamer monitoringu znajdujących się przed sklepem. Okazało się, że kilkanaście minut wcześniej kradzieży dokonał młody mężczyzna. W czasie sprawdzania przyległego do sklepu terenu, na pobliskim osiedlu, funkcjonariusze zauważyli osobę uwiecznioną na nagraniu. Był to 23-letni płońszczanin. W chwili zatrzymania mężczyzna miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Twierdził, że zabrał hulajnogę, bo chciał na niej pojeździć. Jednoślad, który policjanci znaleźli na osiedlu Sadyba w zaroślach, przykryty gałęziami, przekazany został właścicielce. 23-latkowi za tę kradzież grozi do 5 lat więzienia.

rom

eprasa.pl 60629f2686

Warszawianie przyjechali po punkty

W starciu dwóch zespołów z czołówki I ligi lepsi okazali się piłkarze ręczni AZS UW Warszawa i to oni zasłużenie wywieźli z Ciechanowa trzy punkty. Tym samym Jurandowi nie udało się zrewanżować warszawianom za porażkę z jesieni ubiegłego roku. Ciechanowscy szczypiorniści wciąż mają do rozegrania zaległe spotkania, ale po ostatniej porażce spadli na piąte miejsce w tabeli. W najbliższą sobotę zagrają na wyjeździe z Warszawianką.

FOT. RM

Patryk Dębiec zdobył w sobotę 6 bramek

Szanse na korzystny rezultat dla gospodarzy pojawiły się już w pierwszych minutach. Po szybkich i efektownych akcjach gospodarze wyszli na dwubramkowe prowadzenie. Warszawianie szybko zniwelowali straty, a mniej więcej po kwadransie przejęli inicjatywę. W końcówce pierwszej połowy w pełni kontrolowali grę, schodząc do szatni z zapasem pięciu bramek (10:15).

Od początku drugiej części spotkania goście napierali na bramkę Juranda z jeszcze większą intensywnością. W 40. minucie gracze z Warszawy prowadzili już różnicą siedmiu bramek. Dla ciechanowskiej defensywy trudni do upilnowania okazali się Dawid Szpejna i Kacper Wawszczak. Na serię gości pojedynczymi trafieniami próbowali odpowiadać Patryk Dębiec i bracia Smolarkowie. Kwadrans przed końcem gospodarze zmniejszyli straty do czterech bramek. Wówczas na parkiecie gra zaostrzyła się – sędziowie ukarali czerwonymi kartkami dwóch zawodników AZS-u. Przy stanie 26:28 Jurand grał z przewagą jednego zawodnika. Niestety będąc w posiadaniu piłki gospodarze nie wykorzystali szansy na bramkę kontaktową, a w odpowiedzi rywala wyprowadzili skuteczną kontrę.

W dwumeczu pomiędzy obiema drużynami po raz kolejny triumfowali piłkarze ręczni z Warszawy.

TABELA			
1. Anilana Łódź	16	42	528:416
2. AZS UW Warszawa	18	38	595:519
3. Orlęta Zwoleń	17	36	531:456
4. Pabiks Pabianice	16	36	508:452
5. Jurand Ciechanów	15	34	456:378
6. SMS ZPRP Płock	17	24	518:498
7. Orlen Wisła II Płock	17	21	489:485
8. Warszawianka Warszawa	16	13	412:467
9. Azoty II Puławy	16	12	374:464
10. ROKiS Radzymin	16	11	428:531
11. Włókniarz Konstantynów	16	3	345:518

Jurand Ciechanów - AZS UW Handball Warszawa 28:31 (10:15)

Jurand: Mirzejewski, Strześniewski – Dębiec 6, Mariusz Smolarek 6, Marcin Smolarek 5, Lisicki 4, Budzich 3, Dzieciątkowski 1, Wiszowaty 1, Rutkowski 1, Komorowski 1, Dobrzyniecki, Tartas

Ostatnia kolejka: Azoty Puławy – Orlęta Zwoleń 21:33, Anilana Łódź – SMS ZPRP Płock 29:22, Włókniarz – Orlen Wisła II 26:35 **erM**

FOT. RM

Maciej Watkowski z Wkry Bieżuń, najlepszy strzelec ligi okręgówej

Napastnicy w cenie

Przymusową przerwę w rozgrywkach piłkarskich wykorzystujemy, aby przybliżyć naszym czytelnikom sylwetki czołowych strzelców w poszczególnych ligach. Wśród czwartoligowców na czele klasyfikacji strzelców plasuje się Patryk Szczepański. Napastnik płockiej Wisły wpisał się na listę strzelców aż siedemnastokrotnie. Czternaście celnych strzałów zaliczył Kamil Dąbrowski (Stoczniowiec Płock), po trzynaście Piotr Cudny (Hutnik Warszawa) i Kamil Majkowski - napastnik Troszyna.

Oto najskuteczniejsi strzelcy naszych zespołów: Mławianka: 10 – Mateusz Stryjewski, 9 – Michał Stryjewski, 7 – Maciej Rogalski, **MKS Przasnysz:** 10 – Tomasz Kamiński, 6 – Krzysztof Kopciński, Kamil Rutkowski, **Wkra Żuromin:** 11 – Luis Felipe de Rodrigo, 4 – Bartosz Żelazny, **Żbik Nasielsk:** 7 – Piotr Sulima, 3 – Mateusz Bramowicz, Marcin Chyczewski, **Makowianka:** 2 -Jakub Kowalski, Konrad Kargul-Grobla.

W okręgówce rządzi niepodzielnie napastnik Wkry Bieżuń Maciej Watkowski, który do tej pory zdobył już 33 bramki. Regularnie strzela ze stałych fragmentów gry – zarówno z rzutów karnych, jak i wolnych. Nie stroni od strzałów z dystansu, jest nie do zatrzymania w szybkich kontratakach. Jest na dobrej drodze, by poprawić rekord Mateusza Bramowicza z poprzedniego sezonu. Wówczas zawodnik Żbika zdobył 44 bramki.

Najlepsi strzelcy okręgówki: 33 – Maciej Watkowski (Bieżuń), 20 – Łukasz Barankiewicz (Sona 16, PAF 4), 15 – Kamil Głowacki (Korona), 13 – Piotr Wyprzyński (PAF), 11 – Michał Dzięgielewski (Wkra).

Pretendentów do korony strzelców w A klasie jest kilku, ale najpoważniejsze szanse ma Daniel Ziółkowski. Napastnik Wkry Radzanów sięgał po miano najlepszego snajpera ligi już dwukrotnie – raz jako reprezentant GKS-u Strzegowo, a raz już jako piłkarz Radzanowa.

Na inaugurację rundy wiosennej zdobył dwie bramki – w sumie ma już ich 17. Rywale zostają na razie w tyle. Ostatnią bramkę Lotfi Khadhraoui zaliczył pod koniec października. Natomiast Mateusz Lewandowski, Szymon Brzostek i Marcin Kamiński nie potrafią strzelać z taką łatwością jak popularny „Ziółek".

Najlepsi strzelcy: 17 – Daniel Ziółkowski (Radzanów), 11 – Lotfi Khadhraoui (Mazur), Mateusz Lewandowski (Korona), 10 – Marcin Kamiński (Bartnik), Szymon Brzostek (Ołdaki).

Na najniższym poziomie rozgrywkowym w naszym okręgu najlepszą formą pod bramką rywali może się pochwalić Jacek Szypulski, grający trener dzierzgowskiej Tamki.

W bieżących rozgrywkach trafia regularnie od pierwszej kolejki. Dwukrotnie kończył spotkanie nawet z czterema golami koncie. W sumie na swoim koncie zapisał już 17 bramek.

Pozostałe ekipy B klasy też mają aktywnych napastników. Lider z Kuczborka to przede wszystkim Przemysław Klimek, ale również Dominik Stańczak i Jakub Sadowski. Gra Gladiatora Słoszewo opiera się na Bartoszu Chrząszczewskim, a w szeregach Orzyc Chorzel prym wiedzie Adam Niestępski.

Najlepsi strzelcy: 17 – Jacek Szypulski (Tamka), 13 – Bartosz Chrząszczewski (Gladiator), 12 – Miłosz Kaczor (Cieksyn), 11 – Adam Niestępski (Orzyc), Daniel Łojewski Jutrzenka), Łukasz Gałązka (Żbik II).

GP

Im grać nie kazano

1 kwietnia Mazowiecki Związek Piłki Nożnej wydał komunikat, w którym poinformował, że w związku z zapowiadanym na weekend załamaniem pogody na Mazowszu odwołuje wszystkie rozgrywki ligowe – począwszy od czwartej ligi, a skończywszy na juniorach i trampkarzach.

W sparingu w Ciechanowie MKS wygrał z Opią Opinogóra 6:2

- Komisja Rozgrywek MZPN informuje, że w związku z opadami śniegu na podstawie par. 14 ust. 17 Regulaminu Rozgrywek Mazowieckiego ZPN przekłada z urzędu wszystkie mecze od IV ligi do rozgrywek Żaków F2 zaplanowane na termin od 1 do 4 kwietnia 2022 roku. PS To nie jest prima aprilis – czytamy w komunikacie, który pojawił się na stronie internetowej związku.

Decyzja piłkarskich władz po raz kolejny wprawiła w niemałą konsternację podległe jej kluby – czy to nie aby prima aprilisowy żart, czy jednak MZPN po raz kolejny uszczęśliwia wszystkich na siłę?

Decyzja okazała się prawdziwa, a w dodatku nie było od niej odwołania. W sobotę rzeczywiście część Mazowsza przykrył śnieg, ale w wielu miejscach nie spadł nawet płatek. Sobota m.in. w Ciechanowie, Mławie, Żurominie, Przasnyszu i tamtejszych powiatach była ciepła i słoneczna. Mecze spokojnie mogły dojść do skutku. Poszczególne ekipy dogadywały między sobą mecze sparingowe.

Na środę 27 kwietnia MZPN wyznaczył termin odrobienia zaległości w IV lidze. Niższe ligi nie wiedzą jeszcze kiedy będą musiały rozegrać zaległe mecze.

Czwartoligowcy wolny czas wykorzystali głównie na odpoczynek. Sparing z Borutą Kuczbork rozegrała Wkra Żuromin. Piłkarzy Mławianki dopadła plaga przeziębień. Dziewięciu z zawodników wylądowało na zwolnieniach lekarskich.

erM

Biegli i maszerowali w Lesie Lekowskim

42. biegaczy i 31. chodziarzy nordic walking wzięło udział w pierwszej edycji biegu „Śladami Adama Rzewuskiego ps. Burza", który 2 kwietnia odbył się w Lesie Lekowskim niedaleko Ciechanowa.

Bieg na 10 km z rezultatem 37 min 19 s wygrał Dawid Zarodkiewicz z Wężewa. Drugi na mecie zameldował się przasnyszanin Rafał Smoliński (37:45), a trzeci Mariusz Wrotny z Mławy. Klasyfikację nordic walking (5 km) wygrał Andrzej Dziedlewicz przed Marcinem Radomskim i Krzysztofem Człapskim.

Mimo delikatnych obaw co do pogody, organizatorom i uczestnikom imprezy towarzyszyła dobra aura. Zamiast zapowiadanych opadów śniegu, biegaczy na trasie wspierało słońce. Każdy kto ukończył zawody, mógł liczyć na pamiątkowy medal i wyróżnienie. Po biegu wszyscy mogli ogrzać się przy ognisku.

erm

FOT. RM

Trójka najlepszych biegaczy na dystansie 10 km

eprasa.pl 60629f2686

KON-tekst

Śniegi, inflacja i księżniczka XXI wieku

W przeddzień moich imienin, 2 kwietnia o godz. 12:22 otrzymałem od rządu (a dokładnie od Rządowego Centrum Bezpieczeństwa) sms-a z ostrzeżeniem: „Nadal intensywne opady śniegu. Usuń śnieg z miejsc mogących stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia”. O, jak to miło, że rząd zatroszczył się o moje zdrowie i życie.

Wyjrzałem na dwór (na pole – jak mówią w moich rodzinnych stronach), a tam... nic. Słońce, niebieskie niebo, wiatr co prawda zimny, ale bez przesady. Gdzie to zagrożenie? Pewnie przyjdzie nocą – pomyślałem. Złe zawsze przychodzi o tej porze. Ale zrywam się rankiem 3 kwietnia – to samo. Ani jednej kulki śniegu! I jak tu wierzyć rządowi?

Ale żeby tylko rządowi...Oto Mazowiecki Związek Piłki Nożnej też spietrał: „W związku z opadami śniegu przekładamy z urzędu wszystkie mecze od IV ligi w dół do ligi Żaków, zaplanowane na termin do 4 kwietnia 2022 roku”. Niepomiernie zadziwił tym wszystkich piłkarzy i kibiców na północnym Mazowszu, którzy sposobili się do grania i oglądania. Do rządowych i piłkarskich panikarzy dołączyli jeszcze niektórzy zapowiadacze pogody.

Dobrze, że w sobotnie popołudnie można było w telewizji obejrzeć spotkania polskiej ekstraklasy (śnieg sportowcom wyższych lig nie przeszkadza?), a wieczorem cieszyć się pięknym widowiskiem w Miami na Florydzie, w wykonaniu naszej tenisistki Igi Świątek i jej rywalki Naomi Osaki. Oto w naszych dość przykrych, najpierw pandemicznych, a teraz wojennych czasach jesteśmy świadkami łaskoczącego naszą narodową dumę zjawiska – narodzin prawdziwej gwiazdy. I to nie tylko w wymiarze sportowym. 17 kolejnych zwycięstw, wygrane pod rząd trzy prestiżowe turnieje przekonały chyba wszystkich, że Iga Świątek nieprzypadkowo została numerem 1 kobiecego tenisa na świecie.

20-letnia Polka ma wszelkie predyspozycje, również pozasportowe, żeby błyszczeć przez wiele lat na kortach świata. Swoją klasę pokazała już nie raz, m.in. w pomeczowych wypowiedziach: otwarta, sympatyczna, uśmiechnięta. Na ostatnich turniejach grała z przypiętą wstążką o barwach ukraińskich, honorarium z zawodów przekazała na pomoc walczącej Ukrainie, a podczas ceremonii dekoracji wyraziła przekonanie, że następną nagrodę będzie odbierać wtedy, gdy ten kraj będzie wolny i nastanie pokój.

Księżniczka XXI wieku… Tak określiła ją jej menedżerka. Czyli ktoś zupełnie przeciwny niż stereotypowe wyobrażenia o księżniczkach. Sumienność, determinacja, odwaga, konsekwencja w dochodzeniu do celów. A do tego aktywność społeczna i udział w akcjach charytatywnych. Oto cechy współczesnej „księżniczki”.

Wracając jednak do topornej komunikacji rząd – obywatele... Premier Mateusz Morawiecki, który tak chętnie opowiada o sukcesach swojego rządu, a o niepowodzeniach, klapach i wpadkach milczy, w końcu wydusił informację, która mu ciężko przeszła przez gardło. Premier powiedział, że czeka nas „zawierucha gospodarcza" z bardzo wysoką inflacją i stagnacją w PKB. I o dziwo – nie rozminął się z prawdą. GUS potwierdził – ceny towarów i usług w marcu 2022, w porównaniu rok do roku, wzrosły o 10,9 proc. (a względem poprzedniego miesiąca o 3,2 proc.). Ceny żywności i napojów bezalkoholowych były o 9,2%, paliw o 33,5%, nośników energii o 23,9% wyższe niż przed rokiem.

Ekonomiści uważają, że inflacja przyspieszyła przez skutki wojny, ale nie wszystko można złożyć na karb konfliktu na wschodzie. Błędna polityka gospodarcza rządu (i monetarna NBP) zrobiły też swoje. Wcześniej premier Morawiecki i prezes NBP Glapiński przekonywali, że inflacja to efekt wychodzenia z pandemii i siły polskiej gospodarki, i że mocno z nią walczyć nie należy. Potem usiłowano zrzucić winę na Unię Europejską (kłopoty z uzyskaniem środków na Krajowy Plan Odbudowy). Teraz ma być ona skutkiem putinowskiej agresji. Jak widać wiele twarzy ma ta straszna inflacja. Czy dojdą do tego jeszcze „intensywne opady śniegu” z początku kwietnia?

RYSZARD MARUT

KREŚKĄ HAJNOSA

Iza i przeciw

Nas to nie dotyczy

To nas nie dotyczy. Tak czasem mówimy, nieraz słyszymy te słowa. Nas, czyli kogo? Rodzinę, grupę przyjaciół czy znajomych, pracowników jakiejś firmy czy branży, mieszkańców osiedla, dzielnicy, regionu, kraju, społeczność szkoły czy uczelni. To się dzieje tylko w książkach czy filmach, gdzieś daleko, u sąsiadów, w innych krajach. Tymczasem u nas, w naszym kraju, regionie, miejscu pracy czy zamieszkania, też dzieją się różne wydarzenia, zachodzą różne zjawiska. Niestety i te negatywne.

Obraźliwe, poniżające zdania, i te adresowane do całej grupy, i te skierowane do konkretnej osoby („No proszę, stoi g. i płacze”), w tym dotykające jej fizyczności („Szkoda, że tych tłustych nóg nie możesz sobie obciąć”), szantaż i pogróżki („Albo zdejmiesz stanik, albo wyrzucę cię z uczelni”), mierzące w ludzką godność polecenia i decyzje jak ta, by młoda osoba nie mogła być przy umierającym rodzicu, choć na tym jej zależało. To przykłady ze szkoły artystycznej, szkoły dla wybrańców, do której ciężko się dostać, a gdy się człowiek dostanie i ma wrażenie, że „złapał Pana Boga za nogi”, nagle może się przekonać, że jest nikim, niczym. O tym mówią bohaterowie książki „Wszyscy wiedzieli” Karoliny Korwin-Piotrowskiej. Jako pierwsza o przemocy w łódzkiej filmówce odważyła się napisać Anna Paliga („Republika dzieci”), rok temu w marcu. Do jej głosu dołączyły kolejne: absolwentów szkół filmowych i teatralnych, aktorów. To nas nie dotyczy, powie czytelniczka czy czytelnik. Autorka książki, dziennikarka twierdzi inaczej: „Mobbing, przemoc fizyczna i psychiczna, molestowanie mogą dotknąć każdego z nas. (…) Nie są problemem wyłącznie szkół artystycznych. Ale dzięki znanym osobom łatwiej zmienić rzeczywistość. To właśnie wybitne aktorki dały siłę ruchowi #MeToo”. W książce o wyrwaniu się z kręgu przemocy mówią i aktorzy, i eksperci, wypowiadają się również wykładowcy. Jest nadzieja na zmiany na lepsze.

Głos zabrały także poszkodowane kobiety, studentki innej uczelni w reportażu Anny Goc na łamach „Tygodnika Powszechnego”. Kobiety były molestowane przez … profesora Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, językoznawcę, byłego przewodniczącego Rady Języka Polskiego. Siedem z nich złożyło rok temu wspólny wniosek do Komisji Rektorskiej ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji UW: najwcześniejsza opisana historia miała miejsce w 1999 r., ostatnia w 2019 r. Na publiczne wypowiedzi zdecydowały się w połowie marca br., bo, jak zauważyła Anna Goc, „czuły, że z ich sprawą, mimo opinii komisji, nie dzieje się nic więcej”. Po ukazaniu się reportażu, zabrały głos władze wydziału, tłumacząc milczenie obowiązującymi na uczelni procedurami. Napisały: „W żadnym momencie władze dziekańskie nie podważały wiarygodności zeznań Studentek, lecz udzieliły Im pełnego wsparcia. Wszystkim nam zależy na tym, żeby Wydział Polonistyki był miejscem wolnym od jakichkolwiek form dyskryminacji i przemocy”. Rektor UW złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa, pojawił się komunikat, że uczelnia „bierze na siebie środowiskową odpowiedzialność”. Jest nadzieja na zmianę na lepsze.

Uniwersytet Warszawski kończyło czy kończy więcej z nas niż uczelnie artystyczne. Ile nauczycielek, bibliotekarek, dziennikarek, redaktorek, pisarek studiowało na Wydziale Polonistyki tak jak niżej podpisana. Czy doświadczyły molestowania, przemocy, mobbingu? Jeśli tak, czy o tym mówią lub powiedzą? Wiemy, że nie wszystkie historie trafiają na łamy gazet czy do książek. To nadal nas nie dotyczy. Czy na pewno?

IZABELA KOBA

Krzyżówka nr 14

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów**. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@ciechpress.pl.** W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości.

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 12: *Kto zręczny swego dopina.*

Nagrodę otrzymuje: Bogusław Wojciechowski.

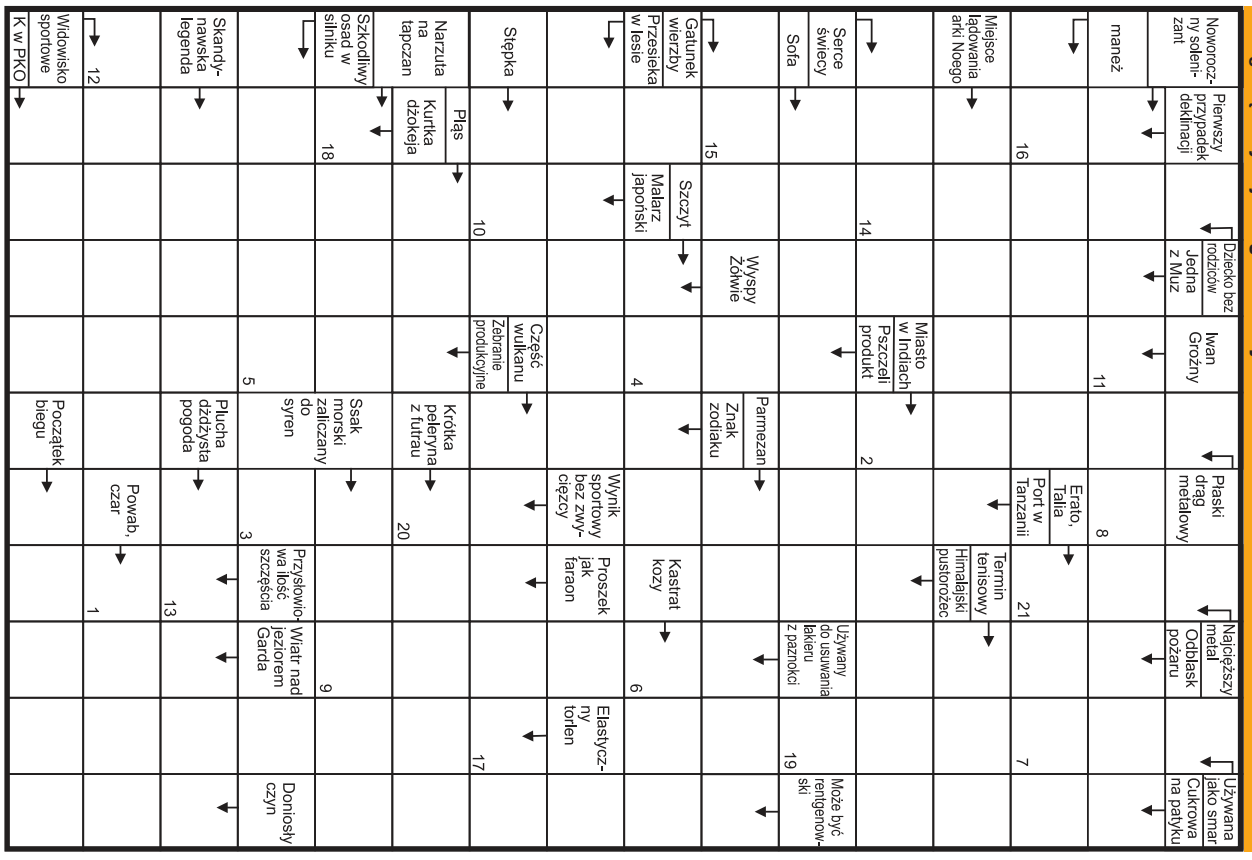

eprasa.pl 60629f2686

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Pogodowe anomalie w dawnym „Kalendarzu płockim”

LESZEK ZYGNER

Wyjątkowy spadek temperatur w ostatnich dniach, zwłaszcza tych nocnych (minus kilka stopni w skali Celsjusza), dla wiele osób był zaskoczeniem. Nie brakowało i takich, którzy dopatrywali się w tym znaków „z nieba”, wspominając od razu spadek temperatur i opady śniegu w połowie maja 2020 r. w północnej części Polski - również w niektórych rejonach Mazowsza - co w związku z ówczesną falą pandemii koronawirusa poczytywano za widomy znak nadchodzących czasów apokaliptycznych. Czy jednak anomalie pogodowe w kwietniu czy w maju w naszej strefie klimatycznej to rzeczywiście znaki nadzwyczajne ? Nieprzypadkowo przecież słyszy się do dziś o „zimnych ogrodnikach” czy „zimnej Zośce”. Przypomnę ogrodnicy to św. Pankracy (patron dnia 12 maja), św. Serwacy (13 maja) i św. Bonifacy (14 maja), a zimna Zośka to św. Zofia Rzymianka, której wspomnienie przypada 15 maja. Widać obserwacje pogodowe rolników i innych mieszkańców naszej szerokości geograficznej były w tych dniach od wieków podobne, a w tradycji ludowej utrwalili oni dla potomnych, że połowa maja może być zagrożeniem dla upraw niektórych warzyw i owoców oraz zasiewów na polach.

Co by jednak nie mówić, to samo występowanie anomalii pogodowych było od wieków postrzegane jako coś nadzwyczajnego. Zarówno ludzie „epoki katedr”, jak i „epoki smartfonów” zawsze zastanawiali się nad znaczeniem tego rodzaju zjawisk. Gwałtowny napływ zimnego powietrza arktycznego nie dla wszystkich był wystarczającym wytłumaczeniem. Dlatego chciałem przypomnieć kilka wzmianek o pogodzie na średniowiecznym Mazowszu, które zostały wpisane, a właściwie to dopisane, do kalendarza liturgicznego w jednym z rękopisów płockiej katedry. Aż dziwi, że takie właśnie zapiski znalazły się obok nielicznych tylko wzmianek o śmierci wybitych osób, czy ważnych wydarzeniach w dziejach Mazowsza. W zapiskach z kwietnia i maja znajdujemy kilka ciekawych wzmianek na temat pogody. A dla miłośników staropolszczyzny dodam, że została tam wpisana również średniowieczna nazwa kwietnia, który przez naszych przodków był nazywany „łżykwiatem”, czyli - jak wyjaśniał to Aleksander Brückner - miesiąc „co wyłudza z ziemi przedwcześnie kwiaty”.

Najstarsza z płockich zapisek pochodzi z 3 maja 1419 r. Tego dnia - jak czytamy - spadł śnieg i z tego powodu wymarzły wszystkie owoce na drzewach i zasiewy. Do tego przez cały ten rok w Płocku i na Mazowszu odnotowano dużą śmiertelność z powodu zarazy. Z kolei pod dniem 30 kwietnia 1443 r. wpisano, że tego dnia był wielki mróz, a w dniu następnym (1 maja) śnieg z lodem pokrył większość ziemi. Również w dniu św. Floriana, czyli 4 maja 1443 r. padał śnieg do południa. W zapisce z 20 maja 1459 r. - była to niedziela Trójcy Świętej - odnotowano duży spadek temperatury, a także opady gradu i śniegu. Natomiast w dniu 5 maja 1500 r., we wtorek, w liturgiczne wspomnienie św. Gotarda biskupa, spadł w Płocku pod wieczór grad niezwykłej wielkości, który zniszczył zasiewy, domostwa mieszkańców wraz z oknami, a także pozrywał dachy wielu domów.

Oczywiście i w innych epokach Mazowsze napotykały różne kaprysy pogodowe. Jak zanotowano w kronice parafii Klukowo tak właśnie było w wojenną Wielkanoc 1942 r., kiedy temperatura - i to w dzień - wynosiła -3?. Temperatura taka utrzymywała się od wielkiej soboty począwszy aż do poniedziałku wielkanocnego, a swoją drogą to jeszcze w ostatnich dniach marca 1942 r. odnotowywano temperaturę wynoszącą -4?. Nieraz więc na północnym Mazowszu chłodem powiało i niekoniecznie wiązało się to z jakimś znakiem z niebios. Natomiast ciekawe wnioski wypływają z badania zjawisk klimatycznych w dłuższej perspektywie czasowej. Wtedy również kwestie na temat globalnego ocieplenia nabierają nieco innego charakteru, a występujące anomalie pogodowe, kataklizmy powietrzne, czy lokalne trzęsienia ziemi - także odnotowywane na terenie średniowiecznej Polski - choć są zjawiskami niecodziennymi, to jednak niekoniecznie nadzwyczajnymi. Ale kiedy pojawiają się w okresie epidemii czy wojny potrafią zastanowić nawet niejednego „mądrale”.

Kartka z kalendarza,

czyli z archiwum „Tygodnika Ciechanowskiego”

Wszystko dla maluchów

Pułtuski Zakład Przemysłu Dziewiarskiego „Pełta” wprowadza w ciągu każdego półrocza około 40 wzorów nowych wyrobów. Większość, to konfekcja lekka przeznaczona dla dzieci w wieku od 2 do 11 lat. Aktualnie laboratorium zakładowe, pod kierunkiem inż. Teresy Rosińskiej przygotowuje nowe modele. Zostaną one zaprezentowane na krajowej giełdzie w Poznaniu. W kolekcji znajda się wdzianka, półgolfy, sweterki, spodenki; wszystkie w pastelowych barwach.

nr 13, 27 marca 1981 r.

Kronika tygodnia

Jak poinformował nas z-ca dyrektora Okręgowej Spółdzielni Ogrodniczej w Pułtusku Stanisław Popowski, zaopatrzenie w nasiona ogrodnicze na terenie działania tej spółdzielni jest w zasadzie zadowalające. Dla potrzeb produkcji ogrodniczej miasta i gminy w Pułtusku zaopatrzenie prowadzą dwa sklepy – w Pułtusku i w Nasielsku. Aktualnie sklep w Nasielsku ma pełny asortyment nasion ogrodniczych. Pewne braki w zaopatrzeniu występują natomiast w sklepie w Pułtusku. Nasiona cebuli są sprzedawane tylko na kontraktację.

nr 14, 3 kwietnia 1981 r.

Nowy gmach dla Szkoły Muzycznej

Ruszyły prace adaptacji dotychczasowego budynku Zespołu Szkół Medycznych w Ciechanowie (otrzymały one nowy przestronny gmach przy ul. 17 Stycznia) dla Państwowej Szkoły Muzycznej. W istniejącym budynku znajdują się sale dydaktyczne, administracja i inne pomieszczenia szkolne. W stosunku do swej dotychczasowej siedziby szkoła zyska kilkakrotnie większą powierzchnię użytkową. Na tym jednak nie koniec. Projekt przewiduje dobudowanie do istniejącego budynku nowego obiektu – sali koncertowej na 150-200 miejsc, z sala prób i biblioteką. Będzie to sala przystosowana do organizowania koncertów muzycznych dla miasta. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, budowa tego obiektu rozpocznie się wiosną przyszłego roku.

nr 13, 29 marca 1991 r.

Kolejny pomnik rozebrany

Tajemniczy informator, który zadzwonił wieczorem do redakcji od razu postawił nas na nogi. Jeśli chcecie zobaczyć jak usuwają pomnik „Walki-Męczeństwa-Zwycięstwa” przyjeżdżajcie szybko. W kilka minut byliśmy na skrzyżowaniu ulic Tatarskiej i 17 Stycznia. Przy pomniku kręcili się ludzie w roboczych kombinezonach, stała wielka platforma samochodowa oraz wysoki dźwig. Pomnik obwiązany był stalowymi linami. Nagłe szarpnięcie i stopy orła oderwały się od cokołu. Po chwili pomnik wylądował jednak na platformie. Niestety żadna z osób pracujących przy dźwigu nie chciała nam udzielić informacji – kto wydał decyzję o usunięciu pomnika.

nr 13, 29 marca 1991 r.

Kolejny pomnik rozebrany…

nie został. To był pryma-aprylisowy żart – w poprzednim numerze „TC”. Pomnik „Walki-Męczeństwa-Zwycięstwa” symbolizowany przez orła nadal stoi przy skrzyżowaniu. Z licznych telefonów oburzonych czytelników sądzimy, że dowcip nam się nie udał. Mniemamy stąd, że orzeł zyskał sobie sympatię ciechanowian. Nie jest natomiast żartem decyzja radnych miasta o usunięciu pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej z pl. Kościuszki oraz obeliska „utrwalaczy” władzy ludowej z ul. Warszawskiej.

nr 14, 5 kwietnia 1991 r.

1 bilion 300 miliardów zł dla gmin

1 bilion 300 miliardów zł przekaże w najbliższym czasie rząd z nadwyżki budżetowej, do podziału między gminy w całym kraju. Podziału dokona Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego – oto jedna z informacji, jaką otrzymali przedstawiciele Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego, obradującego 26 bm. w Ciechanowie. Nie jest to wprawdzie kwota rzucająca na kolana – łączna suma subwencji skierowana niedawno do gmin, które przecież wywołały duży niedosyt, była pięciokrotnie wyższa – w obecnej sytuacji nawet i taki skromy zastrzyk finansowy, będzie jednak dla niektórych zbawienny.

nr 14, 5 kwietnia 1991 r.

HOROSKOP

BARAN
W najbliższych dniach będziesz musiał się liczyć z dodatkowymi obowiązkami. Nie wpadaj w panikę i spokojnie rozważ wszystkie za i przeciw każdej sytuacji. Dzięki rozsądnej taktyce zaimponujesz wszystkim pewnością siebie i zimną krwią. W weekend warto zadbać o własne zdrowie i odrobinę rozrywki.

BYK
W tym tygodniu załatwisz sprawę, na której od dawna ci zależało. To wprawi cię w doskonały humor. W towarzystwie bądź ostrożny, unikaj konfliktów. Samotne Byki wykorzystają nadarzające się okazje do zawierania nowych znajomości. Weekend to dobra okazja aby wybrać się gdzieś tylko we dwoje i choć na chwilę zapomnieć o reszcie świata.

BLIŹNIĘTA
Czeka cię sympatyczny tydzień. Skupisz się na sobie, pomyślisz o swoim zdrowiu i odpoczynku. Nie ulegaj presji rodziny czy przyjaciół i wolny czas spędzaj tak, jak najbardziej lubisz. W weekend zapragniesz więcej luksusu i wygody. W sklepie wydasz więcej niż planowałeś, ale będziesz zadowolony z zakupów.

RAK
W tym tygodniu możesz liczyć na dobre wiadomości i ciekawe spostrzeżenia. To dobry czas na wyrażanie własnych uczuć. Zrobisz coś miłego dla ludzi i zyskasz ich oddanie i szacunek. Masz szansę wpaść na intrygujący pomysł dotyczący spraw zawodowych. W weekend czeka cię miła niespodzianka, warto odezwać się do dalszych krewnych ...

LEW
W najbliższych dniach będziesz pochłonięty myślami o swojej sytuacji materialnej. Zastanowisz się nad dodatkowymi źródłami dochodu i oszczędnościami. Nie skąp sobie jednak pieniędzy na małe przyjemności, bo dobra kolacja lub wyjście do kina poprawią ci humor.

PANNA
Przed tobą ważny tydzień. Wyjaśnisz pewne nieporozumienia i zobaczysz sprawy w innym świetle. Czeka cię ważne wystąpienie lub wyjaśnienie swojego stanowiska i świetnie dasz sobie z tym radę. Możliwi są nieprzewidziani goście lub ważne wiadomości związane z dalszą rodziną. Nie musisz od razu biec wszystkim na ratunek, zachowaj dystans i spokój, sytuacja nie będzie taka zła.

WAGA
W tym tygodniu będziesz zajęty sprawami domu i rodziny. Różne wiadomości rodzinne sprawią, że trzeba będzie zmienić plan całego tygodnia. W pracy będziesz trochę nieobecny. Niechętnie podejmiesz ryzyko czy zainteresujesz się nowościami. W weekend nie podejmuj większych zobowiązań niż to konieczne, postaraj się odpocząć w zaciszu domowym.

SKORPION
Czeka cię udany tydzień. Nie przejmuj się tylko kłopotami pewnej osoby, bo inaczej spędzisz weekend w pracy. Nie odrzucaj zaproszeń na spotkania towarzyskie. Nadarzy się okazja do zawarcia nowej przyjaźni, która wniesie w twoje życie więcej optymizmu i radości. W miłości wszystko będzie się układać po twojej myśli.

STRZELEC
Czeka cię kolejny pracowity tydzień, ale zamiast się tym martwić, odważnie zabierz się za trudne sprawy. Pamiętaj tylko o własnych korzyściach. Pod koniec tygodnia dyskretnie pilnuj swoich współpracowników, ktoś może popełnić błąd i będzie potrzebował pomocy. W miłości wszystkie decyzje tym razem spadną na ciebie.

KOZIOROŻEC
Przed tobą fantastyczny tydzień. Przyjaciele, współpracownicy zapragną zwierzyć się ze swoich trosk i planów. Taką atmosferę lubisz najbardziej. Będziesz oceniał, doradzał a także krytykował, tylko się nie zagalopuj, bo łatwo możesz kogoś obrazić. W weekend warto poświęcić więcej uwagi swojej urodzie i zdrowiu.

WODNIK
Przed tobą spokojny tydzień. Będziesz skłonny do poważnych przemyśleń. Nie poddawaj się smutnemu nastrojowi. Lepiej wybierz się na dłuższy spacer, pomyśl o sobie. Nie masz przecież wpływu na cudze decyzje i dramatyczne wydarzenia toczące się na świecie. W weekend humor ci cię poprawi, a przyjaciele przyniosą ciekawe wiadomości.

RYBY
To będzie dobry tydzień. Każda sytuacja, nawet niezbyt dobra, obróci się na twoją korzyść. Jeśli masz kłopoty, poproś przyjaciół o wsparcie, wspólnie znajdziecie rozwiązanie. Bądź wyrozumiały dla siebie i innych, a weekend spędzisz w niezapomnianej atmosferze. Możliwa interesująca nowa znajomość.

Tygodnik ciechanowski
ciechpress.pl
Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63;
dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65;
dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62

Tygodnik gazeta mławska
ciechpress.pl
Poczta elektroniczna:
tc@ciechpress.pl, sekretariat@ciechpress.pl
Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik,
red. prowadzący – Marek Żbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Radosław Marut,

tygodnik DZIAŁDOWSKI
ciechpress.pl
Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski,
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska,

tygodnik PRZASNYSKI
ciechpress.pl
Kamila Mańkowska,
tel.: 23 672 44 96,
23 672 26 55,
ogloszenia@ciechpress.pl,
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl
Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Księgowość: Marzena Chmielińska
Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut,

tygodnik MAKOWSKI
ciechpress.pl
tel. 23 673 93 66,
promocja@ciechpress.pl
Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy,
Ruch S.A.
(prenumerata@ruch.com.pl),
ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Tygodnik mazowiecki
ciechpress.pl
Ciech-Press
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 60629f2686

Koncert charytatywny w szkole muzycznej

28 marca w Państwowej Szkole Muzycznej w Ciechanowie odbył się kolejny w tym mieście koncert charytatywny na rzecz uchodźców z Ukrainy. Wśród wykonawców usłyszeliśmy uczniów i nauczycieli szkoły muzycznej, chór „Sine Nomine" i gości z Kijowa.

Trwający prawie 2 godziny koncert okazał się prawdziwą ucztą dla ducha. Joanna Makijonko, dyrektorka Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. St. Moniuszki w Ciechanowie, że początkowo wystąpić mieli wyłącznie nauczyciele. Gdy o inicjatywie dowiedzieli się uczniowie, szybko się do niej przyłączyli.

- „Piękny koncert", „Warto byłoby go powtórzyć" – takie komentarze pojawiły się tuż po występach.

Na scenie zagrało i zaśpiewało kilkunastu wykonawców, doskonale znanych z wcześniejszych występów. Część nich zagrała i zaśpiewała także w pierwszym ciechanowskim charytatywnym koncercie dla uchodźców z Ukrainy, zorganizowanym w kościele Parafii Matki Boskiej Fatimskiej. Podobnie jak tam, tu także pojawili się wykonawcy ukraińscy, choć nie były to te same osoby.

Gości przywitała dyrektor Joanna Makijonko w towarzystwie Tatiany Fedorczuk-Eichler

Na scenie Karlen Mkrtczan z Kijowa

Jak się okazało, występujących w szkole muzycznej gości z Ukrainy zaprosiła Tatiana Fedorczuk-Eichler, nauczycielka gry na fortepianie.

- Tatiana Nikulnikowa i Karlen Mkrtczan znaleźli się w Ciechanowie dzięki mnie. Przyjechali z Kijowa wraz z córką i dwójką małych wnuków. Są moimi przyjaciółmi z lat studenckich. Tatiana jest absolwentką lwowskiego konserwatorium, pianistką. Od wielu lat pracuje jako akompaniator w w tej szkole. Karlen jest absolwentem Iwano-Frankowskiej Akademii Muzyczno-Pedagogicznej. Pracował jako wykładowca wydziału estradowego w kijowskiej akademii kultury – opowiada Tatian Fedorczuk - Eichler.

Podczas koncertu Karlen przyznał się, że ma polskie korzenie. Miał babcie pół Polkę. Mieszkała koło Żytomierza, lecz w domu polskich tradycji za wiele nie było. W tej rodzinie są bowiem korzenie dotyczące kilku narodowości. Jego ojciec był Ormianinem.

Podczas koncertu zbierano datki do puszek

Karlen zaśpiewał także po polsku. Goście nie kryli wdzięczności za to, co Polacy robią dla Ukraińców.

Podczas koncertu do puszek zbierano datki na rzecz uchodźców. Poza charytatywnym przesłaniem, była to świetna muzyczna impreza. Widzowie dopisali. Domyślamy się, że z powodzeniem koncert mógłby odbyć się w dużo większej sali, np. znajdującej się po sąsiedzku sali widowiskowej Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki.

RN

FOT. ROMAN NADAJ

Wykonawcy otrzymali kwiaty w podziękowaniu za wspaniały występ

Publiczność dopisała

Pomaga cała płocka diecezja

W diecezji płockiej od początku wojny na Ukrainie prowadzone są różnorakie akcje pomocowe na rzecz Ukrainy, która broni się przed wojskami rosyjskimi. Przyjmowanie uchodźców na plebaniach i w budynkach parafialnych, organizacja transportów na wschód czy koordynacja akcji pomocowej na danym terenie, to kolejne z nich.

Część parafii zdecydowała się przyjąć Ukraińców do swoich pomieszczeń. Tak np. w parafii Czerwińsk, prowadzonej przez księży salezjanów, w domu rekolekcyjnym zamieszkało 35 osób. Po 14 osób przebywa na plebanii w parafii Gumino oraz w parafii św. Stanisława BM w Mławie. W parafii Bogate koło Makowa Mazowieckiego mieszkanie w nieczynnej organistówce znalazło 6 osób. Tyle samo znalazło schronienie na plebanii w parafii Żmijewo. 4 osoby przyjęła do siebie plebania w parafii Naruszewo. Z kolei 5 osób zamieszkało w parafii św. Maksymiliana Kolbego w Nowym Dworze Mazowieckim (Modlin Stary). Kilkanaście osób przygarnęły także inne parafie.

Swoje domy dla Ukraińców otworzyły siostry pasjonistki: 11 osób zamieszkało w domu zakonnym w Płocku, a 2 osoby - w domu pasjonistek na terenie parafii św. Mateusza w Pułtusku. Przełożona s. Ludmiła mówi po ukraińsku i często pełni rolę tłumacza. Z kolei 28 osób znalazło dach nad głową w Ostoi św. Antoniego (teren sanktuarium diecezjalnego) w Ratowie koło Mławy. Natomiast 5 osób zamieszkało w jednym z biur Caritas Diecezji Płockiej w Płocku, ze względu na aktualne potrzeby zamienionym na mieszkanie.

W diecezji płockiej wciąż są parafie, które zadeklarowały chęć przyjęcia uchodźców (m.in. Świętej Rodziny w Mławie, Winnica, Miłosierdzia Bożego w Gostyninie, Serock, Zwiastowania NMP w Skępem – oo. bernardyni). Obecnie czekają one na rozmieszczenie uchodźców.

- Wiele parafii objęło opieką uchodźców. Prowadzą na ich rzecz zbiórki potrzebnych rzeczy. W parafiach znajdują się punkty wydawania darów, między innymi dla rodzin, które przyjmują Ukraińców w swoich domach. Część parafii organizuje też transporty z darami, które przekraczają ukraińską granicę, a potem są kierowane do miejsc ogarniętych wojną (np. Żytomierza, Tarnopola, Kijowa, Gródka Podolskiego, Smotrycza, Lwowa). Część parafii zdecydowała się wystawić skarbonki wielkopostne na zbiórki pieniędzy na wsparcie Ukrainy – informuje Elżbieta Grzybowska, rzecznik Kurii Diecezjalnej w Płocku.

Księża dekanatu Mława (wschodniego i zachodniego) ufundowali 15 łóżek dla osób, które znalazły miejsce pobytu w hali sportowej w Mławie. W parafii Mochowo proboszcz otworzył w miejscowym sklepie linię kredytową dla Ukraińców. W miarę możliwości organizacyjnych na terenie parafii są też prowadzone zajęcia dla dzieci z Ukrainy. Niektórzy księża oraz klerycy seminarium pełnią nocne dyżury w sztabach kryzysowych w miastach.

W akcje pomocowe angażują się stowarzyszenia, które działają przy parafiach lub na ich terenie (katolickie i świeckie). Parafie w dziele pomocy czynnie współpracują ze strażakami, samorządami gminnymi, Kołami Gospodyń Wiejskich. W szkołach na terenie parafii zbiórki darów prowadzą też przykład Szkolne Koła Caritas, niektóre zbiórki odbywają się we współpracy z lokalnymi sklepami.

Elżbieta Grzybowska zapewnia, że przybywa parafii, które informują o przyjęciu Ukraińców bądź przygotowują miejsca dla nich. Wielu proboszczów wspólnie z wiernymi koordynuje pomoc uchodźcom w gminach. Skala różnorakiej pomocy jest ogromna.

rom

Powstał Punkt Pomocy Humanitarnej

Od 26 marca w Ciechanowie funkcjonuje punkt pomocy rzeczowej dla uchodźców. Jest on czynny sześć razy w tygodniu. Lokal ten znajduje się na pierwszym piętrze Centrum Handlowego Mrówka. Pomieszczenie na ten cel nieodpłatnie użyczyło miastu firma Rolbud, właściciel miejscowego centrum.

Punkt dystrybucji pomocy humanitarnej został stworzony we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji. W jego powstanie i obsługę charytatywnie włączyli się też współpracujący z ratuszem wolontariusze. Mile widziane są kolejne ręce do pracy. Osoby, które chcą dołączyć do grupy wolontariuszy nadal mogą zgłaszać się poprzez infolinię pomocową ratusza (e-mail: pomoc@umciechanow.pl, telefon lub SMS: +48 798 147 548, +48 728 809).

Z bezpłatnej oferty pomocowej skorzystać będą mogli obywatele Ukrainy. Na półkach i wieszakach znajdą się posegregowane ubrania i buty w różnych rozmiarach dla dorosłych i dzieci. Będą też środki higieny osobistej oraz potrzebne najmłodszym pieluchy jednorazowego użytku. W Punkcie Pomocy Humanitarnej dystrybuowane będą również plecaki dla najmłodszych, które miastu przekazali rodzice i opiekunowie w ramach akcji „Plecak dla dziecka".

Obywatele Ukrainy, którzy znaleźli schronienie w mieście będą mogli bezpłatnie otrzymać tam odzież dla dzieci i dorosłych, obuwie, artykuły higieniczne, plecaki dla dzieci i wiele innych artykułów. Punkt Pomocy Humanitarnej zostanie otwarty w najbliższą sobotę (26 marca) w Centrum Handlowym Mrówka. Oznakowany lokal znajduje się na pierwszym piętrze. Będzie czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 15.00 - 19.00 oraz w soboty od godz. 10.00 do 15.00.

Ciechanów jako miasto zorganizował już 5 transportów z pomocą humanitarną. Jednocześnie koordynuje też przekazywanie darów, które do Ciechanowa napływają z Niemiec, Włoch czy Finlandii. Władzom zależało, żeby pomoc materialna dla przebywających w mieście obywateli Ukrainy była przekazywana w odpowiedni sposób. Po raz kolejny do inicjatywy ratusza przyłączyli się przedsiębiorcy.

rom

eprasa.pl 60629f2686

FEDMED PSYCHIATRIA

lek. med. Jarosław Fednik

- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul Widna 45

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

elbitmed
CENTRUM MEDYCZNE
CIECHANÓW UL. STRAŻACKA 7
PORADNIE SPECJALISTYCZNE
BADANIA DIAGNOSTYCZNE
www.elbitmed.pl
tel 23 672 35 30

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia
BADANIA W RAMACH NFZ
gastroskopia
kolonoskopia
rejestracja@elbitmed.pl
pon- pt 8.00-20.00 sob 8.00-12.00

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog
Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej
Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej
Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
FedMed
dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- *Ortodoncja dzieci i młodzieży*
- Stomatologia estetyczna
- *Tomografia CBCT/3D*
- Pantomogram
- Cefalogram
- *Implantoprotetyka*
- Specjalista stomatologii dziecięcej
- *Endodoncja mikroskopowa*
- Specjalista Endodonta

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl
DLA STAŁYCH PACJENTÓW PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

SIGMA-MAX
06-500 Mława, ul. Długa 22/25
www.sigma-max.pl tel. 23 32 33 300 wew 225

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Zlecę ocieplenie fundamentu budynku mieszkalnego.
604 143 051
PC-00432/22

Asfalt na zimno w workach.
23 673 34 35
FC-0022/22

Posadzki, tynki. 606 398 360
FE-13

Usługi remontowo-wykończeniowe. Gładzie, malowanie, płytki, panele, wymiana okien i drzwi, ścianki działowe, rozbiórki, ocieplenia budynków itp. 503 748 165
M3628-52631

Usługi budowlane, malowanie, szpachlowanie, płytki. 512 675 232
M5773-05455

Dachy krycie dachówką, blachą, papą, podbitki. 519 408 282
M5067-36703

Balustrady nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-0020/22

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Garaże Blaszane,
ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
Tel. 509-038-426, www.robstal.pl
FCP-32

MOTORYZACYJNE

Sprzedam Forda Fiestę 1,5 diesel, 2017 rok. 604 536 181
fcp-ad

Skup samochodów.
513 552 226
fcp-1

Tłumiki, katalizatory. 606 837 729
PC-00248/22

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW, SZYBKI ODBIÓR Z MIEJSCA, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ.
TEL. 668 939 875
M5173-76910

Skup aut za gotówkę. 793 225 912
M4834-84194

Toyota Corolla 1,6, 2004.
515 717 573
M3487-27734

Kupię stary motocykl WSK, WFM, OSA, SHL, JAWA itp. Silniki/części. Tel. 503 907 844
M5735-96504

Polonez 16V na chodzie, opłacony.
23 672 49 18
FE-20

Sprzedam Fiata Pandę. 782 007 319
RM-29

Sprzedam Tico, 2001 rok.
691 039 828
RM-30

NIERUCHOMOŚCI

Noclegi, pomieszczenia biurowe - Ciechanów. Tel. 602 385 465
FC-0036/22

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl
BETON TOWAROWY
instal GOŁ
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

Sprzedam działkę zabudowaną.
23 671 62 47
PC-00330/22

Lokal do wynajęcia. 798 234 514
PC-00404/22

Sprzedam działkę rekreacyjną - ogródki działkowe Sona.
533 841 484
PC-00440/22

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe przy ul. Ranieckiej w pełni umeblowanie i wyposażone.
601 803 253
FC-0258/22

Wynajmę kawalerkę. 508 915 129
M5526-17980

Siedlisko 80 a, Grędzice.
23 672 49 18
FE-19

Wynajmę bez pośredników nowy, kompletnie wyposażony apartament w Hiszpanii - przy plaży, 2 sypialnie, 2 łazienki, salon, kuchnia, 2 tarasy.
Tel. 608 674 563
M5415-98363

Sprzedam siedlisko z budynkami 78 a, Bogurzynek. Gawędziarzom dziękuję. 690 860 712
RM-25

Sprzedam działkę. 606 625 631
FE-18

Do wynajęcia kawalerka osobie samotnej, II piętro, Ciechanów.
516 451 473
M3302-73712

PRACA

Zakład odzieżowy w Ciechanowie zatrudni osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności. 602 517 703
FC-0255/22

Stacja paliw w Ciechanowie zatrudni kobietę (sprzedawca) i mężczyznę (obsługa paliw). 602 658 931
FC-0259/22

Zatrudnię murarzy, pomocnika budowlanego. 517 911 192
PC-00441/22

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym.
513 138 076
RM-27

eprasa.pl 60629f2686

PRACA

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym, okolice Ciechanowa. 607 190 991
PC-00433/22

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym, zakwaterowanie i wyżywienie. 734 121 660
PC-00445/22

Kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197
FC-0200/22

Ferma Sosnowscy zatrudni przy obsłudze trzody chlewnej. 530 913 101
PC-00396/22

Zatrudnię mężczyznę w gospodarstwie (krowy). 509 241 676
PC-00383/22

Zatrudnię operatora koparko-ładowarki, brukarzy, pomocników. 690 188 885
RM-14

Firma zatrudni kierowcę kat. C+E z doświadczeniem, Polska - Szwecja, Szwecja - Polska. Więcej informacji pod tel. 668 767 226
M5702-01923

Firma z Ciechanowa zatrudni dobrze szyjące szwaczki. Tel. 501 104 999
M5937-93282

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym. 608 613 128
SU-13

ROLNICZE

Sprzedam groch. 694 048 702
PC-00389/22

Sprzedam pawia standard - roczny. 508 482 015
PC-00393/22

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę, siewnik do kukurydzy, pług, bronę, wóz paszowy. 692 350 269
PC-00394/22

Sprzedam kosiarkę dyskową 2,5 m, 50 bel sianokiszonki, 100 sztuk słomy ze stodoły. 506 923 236
PC-00397/22

Sprzedam ciągnik C-360, resorówkę konną. 604 157 402
PC-00398/22

Sprzedam jałówkę wysoko cielną. 500 545 664
PC-00399/22

Sprzedam nasiona seradeli, słomę w belach - 100 szt. 504 742 451
PC-00400/22

Sprzedam łubin wąskolistny Dalbor. 504 206 235
PC-00411/22

KOTŁY C.O. Arcisz
OFERUJE
- kotły c.o. na drewno metrowej długości, trocinę, zrębki, węgiel i nie tylko,
- rębaki do gałęzi,
- drewno opałowe,
Gumowo 68, 600 306 637
www.arcisz.net arcisz@arcisz.net
MEBLE NA WYMIAR
602 663 478

HOFTECH
SPRZEDAŻ:
Maszyn rolniczych: Pronar, Agro-Masz, Inter-Tech, Agro-Factory, Dziekan, Grass-Rol
- części do ciągników MTZ, T-25, URSUS, ZETOR, MF
- części do maszyn rolniczych
- łożyska i uszczelnienia
- oleje, akumulatory
- sznurek, siatka, folia
Przążewo 16 g
czynne: pn-pt: 8.00-17.00
sobota: 8.00-14.00
Kontakt: 23 673 20 07, 661 539 639
FCP-193

Sprzedam nasiona trawy tymotki, bronę talerzową 3,20 John Deere. 602 706 384
PC-00401/22

Sprzedam bronę talerzową, rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, pług obrotowy 5-skibowy Overum. 501 057 410
PC-00309/22

Sprzedam talerzówkę, wały, siewnik do kukurydzy. 692 350 269
PC-00276/22

Wywóz obornika Fliegl 20 t z załadunkiem ładowarką, beczka 20 tys. l. 513 705 855
FC-0137/22

Kupię jęczmień, gm. Sońsk.
23 671 62 27, 606 399 297
FC-0301/22

Bielenie wapnem i mycie obór. 510 955 981
PC-00447/22

Kupię słomę. 888 753 130
PC-00448/22

Sprzedam sianokiszonkę w belach-lucerna. Możliwość transportu. 609 521 837
FC-0304/22

Sprzedam rozsiewacz nawozów Motyl. 500 812 412
PC-00434/22

Sprzedam zboże ozime i jare, nóż do cięcia balotów. 514 083 060
PC-00442/22

Sprzedam prasę belującą Krone KR130, 2008 rok, I właściciel. 502 329 073
PC-00425/22

Sprzedam dwie jałoszki po krowach mlecznych. 692 388 139
PC-00422/22

Sprzedam źrebówki zimnokrwiste 2-letnie kare. 504 652 931
PC-00428/22

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową, dłużycę do bel. 504 652 931
PC-00429/22

Sprzedam nasiona tymotki. 504 742 582
PC-00431/22

Sprzedam młode kurki, pisklęta perliczek, gęsi, indyków, kaczek, brojlery - Ciechanów. 510 147 497
PC-00415/22

Sprzedam koniczyno-kiszonkę. 600 626 696
PC-00416/22

Skup bydła na ubój z konieczności.
508 869 814
FC-0231/22

Skup ciągników, ładowarek, ciężarówek i maszyn rolniczych. 693 888 308
M3030-96521

Sprzedam łubin, peluszkę, groch, rajgras, proso, słonecznik i inne. 731 875 055
M5939-54063

Ubojnia „ZARĘBA"
Michał Zaręba
Skup i ubój bydła
- Odbiór bydła poddanego ubojowi z konieczności
- Odbiór towaru z gospodarstw własnym transportem
- Możliwość ATRAKCYJNYCH ROZLICZEŃ na żywą wagę lub WBC
Tel. 23 691 41 70, 504 004 029
e-mail: ubojniazareba@tlen.pl
michal.zareba@vp.pl
Skórznice 32, 06-120 Winnica
FCP-138

Dotacje rolnicze
Najbliższe nabory - Premia bezzwrotna na otworzenie lub rozwinięcie firmy dla rolników ubezpieczonych w KRUS (150-250 tys.).
Małe gospodarstwa – 60 tys.
Młody Rolnik – 150 tys.
Wypełnianie wniosków. Dojazd do rolników. Tel. 795-931-529
FCP-62

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

Wezmę ziemię w dzierżawę, gm. Sońsk. 797 392 452
M5993-74649

Wezmę grunty orne w dzierżawę, gmina Glinojeck. 502 226 971
DP-pcr

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, GPS, dojazdy. 662 860 456
M4594-03855

Sprzedam zbiornik do mleka 1000 l, lejek do nawozów, sortownik do ziemniaków. 515 717 573
M4123-85550

Sprzedam dojarkę przewodową z pompą Westfali, 6 aparatów udojowych oraz zbiornik na mleko 2500 z odzyskiem ciepła, samomyjący. 500 692 400
M4121-81007

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki białe SIFRA.
Tel. 694 153 346
M5964-02015

Kupię gorczycę, odbiór własnym transportem. 503 628 004
M5249-49859

Kupię ciągniki rolnicze, każdy stan i marka. 507 771 711
M5148-21331

Sprzedam źrebówkę dwuletnią. Tel. 693 777 904
FN-36

Wykonuję usługi rolnicze – siew zbóż i kukurydzy. Tradycyjnie i bezorkowo. Tel. 507 113 478, 508 341 899
FN-37

Sprzedam siano w belach, prasę kostkę. 509 250 298
SM-29

Sprzedam Cyklopa - sprawny. 603 866 417
SM-30

Sprzedam siano, słomę. 602 186 540
M4951-18528

SKUP TRZODY I BYDŁA
Płatność 3 dni
AR-POL
Skup trzody i bydła
AR-POL
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa
tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441
FC-1253

Skup bydła rzeźnego
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
0500 224 312
FC-479

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT
BĄB POL
tel. 23 671 72 08
507 132 860
płatność 3 dni lub gotówka
Zygmuntowo k/Ciechanowa
wyrejestrowanie

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

KUPIĘ
prasę rolującą Metal-Fach, Claas Rollant 42, 44, 46, 62, 66, 250, Arobale, Welger, Krone, John Deere, Carraro, Morra, Vicon, Deuzh-Fahr, Greenland. Kombajn Anna, Bolko,Volvo, półzawieszany do ciągnika Z-020, prasę kostkującą Sipma Z-224, Famarol, Claas, Welger, John Deere.
Tel. 518 857 308
fcp-394

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
w spadku
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa.
tel. 606 402 852, 504 154 315
lub 604 206 737
FN-20

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

MAK-POL
Skup trzody i bydła tuczniki, maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303
FC-1998

Sprzedam jałówkę wysoko cielną (30 kwietnia). 510 394 383
SU-11

Sprzedam siano w kostkach. 602 330 950
M5736-60222

Sprzedam zgrabiarkę do siana, opryskiwacz-nowa pompa, drzewo świerk. 785 989 938
SŁ-11

Kupię bydło pourazowe, ubój w gospodarstwie. 606 374 505
SP-7

Sprzedam ciągnik C-4011. 692 145 980
SU-12

Sprzedam kury, kaczki i inne. 794 156 414
FE-21

Wapno nawozowe granulowane. 788 644 185
FE-22

Sprzedam C–360 po remoncie. Tel. 698 883 155
FN-40

Sprzedam zbiornik do mleka i obsypnik 5. Tel. 23 694 01 44
FN-41

Sprzedam słomę, siano - kostka. Tel. 662 081 542
FN-42

Kupię słomę w belach z okolic Winnicy. Tel. 693 777 904
FN-43

Sprzedam rozrzutnik obornika 7,5 t, 2004 r., stan bardzo dobry, ok. Nasielska. Tel. 604 395 092
FN-44

Sprzedam obsypnik, kultywator, sortownik, 3 rowery. 512 734 818
RM-28

Sprzedam sianokiszonkę, wyciąg, dojarkę przewodową. 691 039 828
RM-31

RÓŻNE

Sprzedam stanowiska komputerowe i biurka.
606 462 956
fcp-rm

Sprzedam dwa rowery: dziecinny, młodzieżowy. 609 453 286
PC-00419/22

Sprzedam szczenięta owczarka niemieckiego: piesek i suczka urodzone 15 stycznia, cena 600 zł. 668 905 524
PC-00421/22

Sprzedam komplet do spawania gazowego. 668 737 680
PC-00427/22

Sprzedam 20 szt. sosny tartacznej, Bądkowo. 573 495 566
PC-00423/22

Sprzedam drewno kominkowe. 693 949 348
PC-00435/22

Drewno opałowe, obladry, kora.
602 663 478, 600 306 637
FC-0025/22

Pożyczki.
500 407 047
FC-0114/22

Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin informuje:

że od dnia 5 kwietnia 2022r. do dnia 25 kwietnia 2022r .
w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Żuromin będzie wywieszony wykaz:

- nr GGNRiPP.6840.3.2021 – dot. sprzedaży nieruchomości poł. w Żurominie przy ul. Komunalnej oznaczonej nr działki 55/57, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu

FCP-117

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski
KÄRCHER
OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP
kränzle
Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220
FC-702

REKLAMA W TYGODNIKU 5 kwietnia 2022 r.

eprasa.pl 60629f2686

Ogłoszenie o odwołaniu przetargu

Wójt Gminy Lipowiec Kościelny zawiadamia,

że odwołuje przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej, poł.w Kęczewie dz. nr 639/2, ob. 0004, o pow. 0,6316 ha, zaplanowanyna dzień 12 kwietnia 2022 r., godz. 9.00, s. konfer. Urzędu Gminy w Lipowcu Kościelnym.

1. **Ogłoszenie o odwołaniu przetargu zamieszczono:** tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy, 06-545 Lipowiec Kościelny 213 i w sołectwie Kęczewooraznastronie internetowej **www.bip.lipowieckoscielny.pl.**
2. **Powód odwołania:** Uzasadnieniem odwołania przetargu są nowe okoliczności faktyczne, mające odzwierciedlenie w stanowisku Rady Gminy, powodujące konieczność ponownej analizy i sprzedaży nieruchomości w późniejszym terminie.

WÓJT GMINY
Jarosław Goschorski

Lipowiec Kościelny, dn. 01.04.2022

FCP-113

WÓJT GMINY PŁOŚNICA

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn.zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Płośnicy przy ulicy Dworcowej 52 i na stronach BIP oraz www.plosnica.pl w dniu 1 kwietnia 2022 roku został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.

Szczegółowych informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy w Płośnicy, pokój nr 7, nr tel. 23 6981759.

FCP-107

OBWIESZCZENIE
Starosty Ciechanowskiego
z dnia 31 marca 2022 roku

Zgodnie z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 176) oraz art. 61 § 4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.),

Starosta Ciechanowski zawiadamia,

że na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Glinojeck zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. **„Rozbudowa ulicy Polnej w Glinojecku”**.
Inwestycja będzie realizowana na terenie województwa mazowieckiego, powiatu ciechanowskiego w m. Glinojeck, na działkach nr ew.: 777, 778/5 (**778/221**, 778/222), 778/93 (**778/210**, 778/211), 778/99 (**778/214**, 778/215), 778/100 (**778/216**, 778/217), 778/101 (**778/202**, 778/203), 778/102, 778/103, 778/155, 778/156 (**778/212**, 778/213), 778/166 (**778/227**, 778/228), 778/172 (**778/206**, 778/207), 778/174 (**778/208**, 778/209), 778/175 (**778/218**, **778/219**, 778/220), 778/180 (**778/204**, 778/205), 778/200 (**778/223**, **778/224**, **778/225**, 778/226), 788, 807, 826, 847, 1176/1, 1176/2*.
Z wnioskiem złożonym w tej sprawie i dokumentacją można zapoznać się w Wydziale Administracji Architektoniczno – Budowlanej i Inwestycji Starostwa Powiatowego w Ciechanowie, ul. 17 Stycznia 7, w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia, poniedziałek - piątek w godzinach od 8.00 do 15.30 (z wyłączeniem dni świątecznych i sobót), tel. 729-055-920.

Zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Glinojeck i Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Glinojeck, Starostwa Powiatowego w Ciechanowie i w prasie lokalnej.

Starosta Ciechanowskiego
/-/ Joanna Potocka – Rak

* w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numery działek przed podziałem, a w nawiasie podano numery działek, które powstaną w wyniku podziału nieruchomości.
Działki wydzielone pod drogę zaznaczono pogrubioną czcionką.

FCP-115

Topolę, sosnę kupię. 509 042 402
FC-0210/22

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-0022/22

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-0022/22

Owczarki niemieckie. Tel. 530 212 014
M4195-06284

Kupię topolę, lipę, drewno opałowe. 602 663 478
FC-0296/22

Szczenięta owczarka niemieckiego długowłosego. 608 852 524
Sł-10

Sprzedam wózek inwalidzki elektryczny. Tel. 693 739 118
FN-39

TOWARZYSKIE

Kawaler lat 46, katolik pozna panią o dobrym sercu. 518 323 031
PC-00446/22

Wdowiec lat 74 pozna panią w odpowiednim wieku. 787 163 756
PC-00426/22

Atrakcyjna brunetka, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697
FC-0256/22

Praca dla pań. 733 028 016
PC-00136/22

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00058/22

Przystojny brunet pozna panie. 517 718 105
RM-59

Poznam panią. 517 718 105
RM-22

Kawaler zapozna dziewczynę 27-45 lat. 572 702 859
RM-26

USŁUGI

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
SM-2

SUPER POŻYCZKA. KASA OD RĘKI.
515 459 414
M5063-53985

Mycie i malowanie dachów, elewacji i kostki brukowej. Tel. 507 567 910
FN-17

Brukarstwo. www.dedebruk.pl, tel. 509 966 555
FN-38

Naprawa lodówek, zamrażarek, lad chłodniczych, schładzalników do mleka. 697 342 132
FC-0056/22

Posadzki miksokretem. 783 668 320
PC-01711/21

Wykończenia wnętrz, łazienki. 694 537 390
PC-00301/22

Hydraulik. 570 188 332
PC-00343/22

Remonty, malowanie. 515 656 073
PC-00347/22

Usługi remontowo-budowlane. 723 382 898
PC-00353/22

Docieplenia budynków, podbitka. 515 976 413
PC-00438/22

Remonty, wykończenia wnętrz. 505 267 996, 508 857 185
PC-00449/22

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
ks. Jan Twardowski

Pani

MARZENIE SZYMCZAK

Pielęgniarce Oddziałowej
Oddziału Onkologiczno-Hematologicznego

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają

Dyrekcja i Pracownicy
Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego
w Ciechanowie

FCP-115

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Magistra Farmacji

Pawła Lubińskiego

Cenionego farmaceuty,
właściciela apteki w Ciechanowie,
wspaniałego człowieka,

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie i Bliskim

składają

Zarząd i Pracownicy
Polskiej Grupy Farmaceutycznej S.A.
w Łodzi
oraz współpracownicy
z PGF DYWITY

FCP-118

Pani

Annie Goryszewskiej

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego
w Ciechanowie

FCP-109

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

ś.p.
Michała Piotrowskiego

przez kilkadziesiąt lat nierozerwalnie związanego
z instytucjami NBP i PKO BP w Płońsku.

Znany ze swej skromności i uczciwości,
był wzorem dla kilku pokoleń bankowych pracowników.

Rodzinie zmarłego składam szczere wyrazy współczucia.

Janusz Bronowski z żoną.

FCP-108

REKLAMA W TYGODNIKU **5 kwietnia 2022 r.**

eprasa.pl 60629f2686

Sytuacja uchodźców w powiecie przasnyskim

Nowy początek na obczyźnie

Polacy pomagają ukraińskim uchodźcom. Również na terenie powiatu przasnyskiego znalazło się wiele osób, które bezinteresownie chcą pomagać i angażują się w kolejne zbiórki i różnego rodzaju przedsięwzięcia.

Od początku wojny na Ukrainie masa uchodźców znalazła schronienie w wielu polskich domach. Nie inaczej jest na terenie przasnyskim. – Tuż po wybuchu wojny i pojawianiu się pierwszych uciekinierów z sąsiedniego kraju samorząd powiatu przasnyskiego uruchomił adres e-mail pomoc@powiatprzasnysz.pl, na który mieszkańcy powiatu mogli wysyłać zgłoszenia chęci przyjęcia pod swój dach uchodźców z sąsiedniego kraju. W ciągu niespełna tygodnia zapełnione zostały dwa magazyny w starostwie: ze środkami czystości i higieny, lekami, opatrunkami, środkami odkażającymi, żywnością z długim terminem przydatności, artykułami dla niemowląt i dzieci, odzieżą, kocami, poduszkami, karimatami, śpiworami i pościelą. Część zgromadzonych darów przekazaliśmy do miasta Przasnysz, które zorganizowało transport produktów dla ludności cywilnej w miejscowości Berdyczów na Ukrainie – opowiada Magdalena Kowalewska Kierownik Referatu Rozwoju, Aktywizacji Biznesu i Promocji ze starostwa powiatowego.

Poszczególne jednostki samorządowe organizują pomoc, koordynując proces lokalizacji uciekinierów i pomocy. Ludzie wielokrotnie zabierali ze sobą jedynie najpotrzebniejsze rzeczy, nie myśląc o czego będą potrzebować za miesiąc lub dłużej. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wykracza nawet poza swoje statutowe obowiązki, jest otwarty na każdą osobę potrzebującą – My jesteśmy w tym momencie punktem informacyjnym dla uchodźców wielu różnych sprawach. Zatrudniliśmy tłumacza języka ukraińskiego by móc pomagać każdemu, w każdej sprawie, a czasem pomoc tłumacza, np. przy wypełnianiu dokumentów jest niezbędna. Niektóre osoby zwracają się do nas z nowymi umowami o pracę, bo chcą skonsultować się, sprawdzić czy wszystko jest tak jak być powinno, czy nie są oszukiwani – mówi nam dyrektorka ośrodka Joanna Cieślik.

Pierwsze kroki na nowej ziemi

Pierwszym miejscem gdzie udają się uchodźcy są urzędy gmin i miasta, bo to tam są im nadawane numery PESEL, bez których nie mogą funkcjonować, np. zakładać kont bankowych, wypełniać wniosków o pomoc finansową czy zapisywać dzieci w szkole. – Na terenie Przasnysza przebywa aktualnie około 300 uchodźców z Ukrainy. Do 30 marca Urząd Stanu Cywilnego w Przasnyszu nadał 248 obywatelom Ukrainy PESEL – mówi burmistrz Łukasz Chrostowski. Początkowo miasto zakwaterowało część uchodźców w hotelu na terenie Zespołu Szkół Powiatowych im. mjr. Henryka Sucharskiego w Przasnyszu. Natomiast przasnyszanie licznie zgłaszają się zarówno do starostwa powiatowego jak i do urzędu miasta i innych jednostek, aby zaoferować swój własny dom dla uchodźców. – Zdajemy sobie sprawę z tego, że Ukraina to nasz najbliższy sąsiad, a także tego, że w dużej mierze Ukraińcy broniący swojego kraju poniekąd bronią też naszych granic… Pomagamy jak tylko możemy. Zarówno my, jako mieszkańcy Przasnysza i okolic, a także sami Ukraińcy jesteśmy wszyscy dla siebie bardzo serdeczni – zdajemy sobie sprawę z powagi sytuacji. Osoby, które zgłaszają się do nas po pomoc, są cierpliwe i bardzo wdzięczne – opowiada dyrektorka MOPS-u Joanna Cieślik i dodaje – uruchomiliśmy nasze rezerwy – rozdajemy ubrania, środki czystości, rzeczy najpotrzebniejsze. Niejednokrotnie uchodźcy nie mieli ze sobą ubrań na zmianę, a pogoda tez się zmieniła i potrzeba innych kurtek, butów, my to wszystko staramy się zapewnić.

Fot. MOPS Przasnysz

Kiedy mamy uczą się języka, dzieci bawią się z pracownikami biblioteki

Co dalej?

Ważnym aspektem w tej sprawie jest przede wszystkim zapewnienie uchodźcom opieki „na przyszłość". Wielu z nich nie wie czy będzie wracać na Ukrainę, czy zostanie tu w Polsce. Potrzebne są plany, a ich realizacja nie jest prosta. Szczególnie jeśli chodzi o zamieszkanie w Polsce. Pojawia się problem komunikacji i zatrudnienia. W tych problemach również organizowana jest pomoc. – Dla obywateli Ukrainy przebywających na terenie Przasnysza zorganizowano spotkanie integracyjno-informacyjne. Podczas spotkania specjaliści tłumaczyli jakie kroki warto podjąć po przybyciu do miasta, podpowiadali na jaką pomoc samorządów, szkół i innych instytucji obywatele Ukrainy mogą liczyć. Wskazano miejsca gdzie mogą szukać pomocy w poszczególnych sprawach. Celem spotkania było również wzajemnie poznanie się obywateli Ukrainy oraz to by zobaczyli jakie możliwości daje im nowa rzeczywistość w której się znaleźli – opowiada burmistrz Przasnysza Łukasz Chrostowski. W spotkaniu brali udział przedstawiciele z urzędu pracy, starostwa, ZUS-u, a także Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Podczas tego spotkania uchodźcy otrzymali ogromną ilość informacji, które ułatwią im proces aklimatyzacji.

Fot. MOPS Przasnysz

Spotkanie organizacyjne przed kursem językowym w bibliotece miejskiej

Wiele osób znalazło już zatrudnienie w różnych zakładach pracy lub nadal szuka miejsca dla siebie. Problemem nadal pozostaje bariera językowa. By rozwiązać ten problem MOPS organizuje kursy językowe, które cieszą się dużym zainteresowaniem. – Nauka języka polskiego dla Ukraińców prowadzona jest wolontaryjnie przez emerytowane nauczycielki j. polskiego i rosyjskiego. Lekcje prowadzone są właśnie w duetach – by obie instruktorki mogły płynnie prowadzić zajęcia dla danej grupy Niestety nie było sposobu, by znaleźć lektorów biegłe posługujących się j. ukraińskim, ale stanowcza większość uczestników kursu zna właśnie rosyjski – wyjaśnia pani dyrektor.

Na terenie przasnyskim znajduje się około 300 uchodźców, ale tych osób jest zapewne więcej. Część z dzieci, które przybyły tutaj ze swoimi rodzicami już uczęszcza do szkół i przedszkoli. Natomiast jeśli chodzi o ogólne dane, dotyczące całego terenu powiatu, to w poszczególnych gminach znalazło swoje miejsce od nawet 80 do 20 osób. Najwięcej, bo aż 82 osoby są zakwaterowane na terenie gminy Chorzele i 81 w gminie Przasnysz. Osoby te są w mieszkaniach i domach prywatnych osób, które udostępniły im własne lokum. – Społeczność powiatu przasnyskiego okazała ogromne wsparcie dla uciekających przed wojną obywateli Ukrainy, których uporządkowany świat z dnia na dzień legł w gruzach. Ukraińskie kobiety i dzieci wyruszyły w długą i niepewną drogę, zabierając ze sobą jedynie najważniejsze przedmioty. Aby umożliwić im bezproblemowy pobyt na polskiej ziemi, potrzebne było wsparcie, którego mieszkańcy powiatu hojnie udzielili, odpowiadając na nasz apel – podsumowuje Magdalena Kowalewska ze starostwa. **natson**

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że w wieku 86 alt zmarł nasz Kolega

śp.

JAN OSTASZEWSKI

długoletni działacz ruchu ludowego,
wieloletni Prezes Zarządu Gminnego PSL
w Grudusku.

Rodzinie i Bliskim wyrazy głębokiego współczucia składają koleżanki i koledzy z Polskiego Stronnictwa Ludowego w Ciechanowie.

pc-444/22

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania doktorowi Marcinowi Majstrakowi

i całemu personelowi Oddziału Wewnętrznego Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie, który otoczył wspaniałą opieką mojego męża

Pawła Lubińskiego

żona Aneta z dziećmi

FCP-114

Daj Boże jego duszy wieczny odpoczynek a światłość Twoja niech odbija się w Jego oczach. Kto Cię poznał, kochał. Kto Cię kochał opłakuje

Serdeczne podziękowania Wszystkim Bliskim, Przyjaciołom, Znajomym, Współpracownikom i Kapłanowi, którzy okazali wiele życzliwości i wsparcia oraz uczestniczyli w ostatniej drodze

ukochanego Męża, Ojca

Pawła Lubińskiego

Państwa obecność i współczucie były dla nas ogromnym wsparciem w trudnych chwilach.

Z wyrazami szacunku i dozgonnej wdzięczności

żona Aneta z dziećmi

fcp-113

eprasa.pl 60629f2686